

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, SOBOTA, D. 16-go KWIETNIA 1938 r.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

№ 105

Francja zawrze porozumienie z Włochami

Nadzwyczajny ambasador francuski uda się wkrótce do Rzymu, celem rozpoczęcia rokowań z rządem włoskim

Okres „ciszy i skupienia“ we Francji

Paryż, 15 kwietnia

(Pat) Francuskie koła rządowe precyzują stanowisko Francji wobec zagadnienia normalizacji stosunków między Paryżem a Rzymem w ten sposób, że rząd francuski życzyłby sobie, aby uzna nie przez Francję imperium włoskiego, jak również wysłanie ambasadora francuskiego do Rzymu poprzedzone było krótkimi rokowaniami dyplomatycznymi, które mogłyby się rozpocząć jak najszybciej. Rozważana jest koncepcja wysłania w najbliższym czasie, to znaczy jeszcze przed sesją rady Ligi Narodów, zwołaną na 9 maja

SPECJALNEGO WYSLANNIKA DO RZĄDU WŁOSKIEGO

w charakterze nie tyle stałego oficjalnego akredytowanego ambasadora, lecz raczej negocjatora, który miałby za zadanie omówienie wszystkich zagadnień włosko - francuskich. Negocjator taki mógłby mieć tytuł np. ambasadora nadzwyczajnego i nie byłby zobowiązany jeszcze do wręczenia listów uwierzytelniających. Miałoby to tę dodatnią stronę z punktu widzenia francuskich interesów politycznych, że jeszcze przed przesadzeniem sprawy Abisynii przez radę Ligi Narodów Francja byłaby już reprezentowana w Rzymie, a zwłaszcza miałaby swego obserwatora w czasie wizyty rzymskiej kanclerza Hitlera.

ROKOWANIA FRANCUSKO - WŁOSKIE

objęłyby następujące zagadnienia: wyjaśnienie sprawy włoskich wpływów i propagandy w Tunisie, zabezpieczenie wpływów francuskich w Syrii t. zn. wyjaśnienie stanowiska włoskiego wobec Syrii, sprawę Hiszpanii i ogólne problemy wojskowe i morskie basenu śródziemnomorskiego.

Prasa paryska w większości swej po piera jak najgoręcej zamierza nowego rządu w kierunku normalizacji stosunków francusko - włoskich. Podjęcie stałej współpracy między Paryżem i Rzymem — pisze dziś „Matin“ — na podstawie, mogących być zaakceptowanymi przez oba rządy, staje się z każdym dniem coraz wyraźniejszą koniecznością.

Szereg dzienników prawicowych odgrzebuje nawet na nowo hasło frontu Stresy.

Pomiędzy kandydatami na ewentualnego ambasadora czy też negocjatora z rządem rzymskim wymieniany jest w dniu dzisiejszym poza Flandinem de Monzie i Mistler. Przewodniczącym komisji spraw zagr. również b. minister marynarki dep. Pietri, który podobno nawet w obecnej chwili posiada największą szansę.

Posiedzenie ścisłego komitetu ministrów, zwołane na sobotę rano, przedyskutować ma ostatecznie sprawę stosunków włosko - francuskich. W razie o-

siągnięcia pozytywnych decyzji, najbliższe posiedzenie rady ministrów, zwołane na środę po świętach, mogłoby już przynieść oficjalne wyjaśnienie czy to zagadnienia rokowań dyplomatycznych z Włochami, czy też już nominacji nowego ambasadora.

...

Paryż, 15 kwietnia

(Pat) Rząd premiera Daladier staje się rządem, który pragnie działać, a nie mówić, premier bowiem zwrócił się do ministrów z prośbą, by w okresie opracowywania przez gabinet dekretów ustawodawczych, postrzymali się od wy-

głaszania wszelkich przemówień. Ten

OKRES „CISZY I SKUPIENIA“ rozciągnąć się ma mniej więcej na siedem tygodni wakacyj parlamentarnej do 31 maja. Rząd chce wykorzystać ten czas dla załatwienia najpilniejszych zagadnień z dziedziny polityki gospodarczej, finansowej i zagranicznej.

Podpisanie układu anglo-włoskiego

nastąpi w dniu dzisiejszym. — Wejdzie on jednak dopiero w życie, gdy Włochy wycofają wojska z Hiszpanii

Londyn, 15 kwietnia.

(PAT) Porozumienie włosko-brytyjskie podpisane zostanie w Rzymie w sobotę dopiero o godzinie 18-ej. Bezwzględnie po złożeniu podpisów teksty dokumentów przekazane zostaną do Londynu i niedzielne gazety angielskie, zawierając już będą treść układu. Prasa włoska natomiast prawdopodobnie nie zdąży opublikować tekstów w swych wydaniach wielkanocnych, które zamknięte są w sobotę wcześniej po południu. Obszernych komentarzy dzienników londyńskich spodziewać się należy w poniedziałek.

Podpisy pod porozumieniem złożone zostaną w imieniu Włoch przez ministra

spraw zagranicznych hr. Ciano, a w imieniu Wielkiej Brytanii przez ambasadora Perth, znanego lepiej pod dawnym nazwiskiem sir Erica Drummonda, byłego sekretarza generalnego Ligi Narodów. Poseł egipski w Rzymie obecny będzie przy podpisywaniu i na jednym z dokumentów, dotyczących sąsiedzkich stosunków między Egiptem a Włochami, złoży swój podpis w imieniu Egiptu.

Jak wiadomo, porozumienie nie wejdzie w życie natychmiast po podpisaniu, lecz dopiero, gdy: 1) W. Brytania uzna aneksję Abisynii przez Włochy, 2) gdy Włochy wycofają swoje wojska z Hiszpanii. Według opinii londyńskich kół

politycznych, istnieje wiele prawdopodobieństwa, że natychmiast po dojściu wojsk gen. Franco do Morza Śródziemnego, co spodziewane jest lada dzień, Mussolini

ZACZNIE OSTENTACYJNIE WYCOFYWAC WOJSKA WŁOSKIE Z HISZPANII.

aby tym samym dać wyraz swojej lojalności wobec postanowień podpisywanego obecnie układu.

Według miarodajnych informacji, porozumienie zawierać będzie następujące postanowienia: 1) potwierdzenie układu dżentelmeńskiego ze stycznia 1937 r., w którym obie strony zobowiązały się szanować status quo na Morzu Śródziemnym, 2) potwierdzenie praw obu stron na Morzu Śródziemnym, przy prawdopodobnym potwierzeniu deklaracji Mussoliniego o żywotności włoskich interesów w obszarze tego morza, 3) potwierdzenie praw wolnego przejazdu dla wszystkich krajów przez Morze Śródziemne, jak również prawa statków wszystkich krajów do użytkowania Kanału Sueskiego w czasie pokoju i w czasie wojny, 4) potwierdzenie złożonej już przez Włochy deklaracji, że rząd włoski nie żywi żadnych zamiarów przeciw całości Hiszpanii, wysp Balearskich i kolonialnych posiadłości hiszpańskich.

W aneksjach ponadto zawarte być mają następujące kwestie: a) ustalenie procedury dla wytknięcia granic pomiędzy Abisynią i anglo-egipskim Sudanem i Keyną, jak również postanowienia, dotyczące pasania bydła w obszarze granicznym, b) zobowiązania Włoch nie przeszkadzania biegowi wód w jeziorze Tsana do Nilu, c) określenie sfery wpływów na obszarach Arabii i przylegających do Morza Śródziemnego, d) zobowiązanie obu stron do nieprowadzenia propagandy wśród Arabów z poręczeniem interesów włoskich przy załatwianiu w przyszłości zagadnienia Palestyny.

Neapol, 15 kwietnia.

(PAT) Brytyjski minister wojny Hoare Belisha przybył drogą powietrzną do Neapolu, gdzie powitany został przez władze wojskowe. W sobotę minister uda się na Maltę.

300 samolotów wojskowych zakupiła Francja w Ameryce

NOWY JORK, 15 kwietnia.

(PAT) Jak donosi Associated Press, Francja zamówiła w ostatnich tygod-

niach w tajemnicy 300 samolotów wojskowych w Stanach Zjednoczonych.

Czang Kai-Szek ranny

podczas bombardowania m. Czansza przez Japończyków?

Tokio, 15 kwietnia

(Pat) Przedstawiciel ministerstwa spraw zagr. oświadczył dziennikarzom, iż wedle wiadomości z wiarygodnego źródła marsz. Czang-Kai-Szek został ranny w obie nogi podczas bombardowania

m. Czansza przez wodnosamoloty japońskie.

W dniu 10 bm minister finansów i szwagier marsz. Czang-Kai-Szeka Sung został ranny w brzuch i w prawe ramię.

Czy likwidacja kartelu drożdżowego?

Związek spółdzielni „Społem“ uzyskał koncesję na drożdżownię w C. O. P.

WARSZAWA, 15 kwietnia.

(PAT) Jak się dowiaduje Agencja „Iskra“, ministerstwo skarbu udzieliło Związkowi Spółdzielni Spożywców „Społem“ koncesji na uruchomienie wytwórni drożdży w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

Wiadomość powyższa oznacza, że monopol kartelu drożdżowego w dziedzinie produkcji drożdży zostaje przełamany. Od blisko 10 lat ministerstwo skarbu nie udzieliło ani jednej koncesji

na budowę, względnie uruchomienie niezależnych fabryk drożdży, a to zgodnie z przyrzeczeniem, udzielonym swego czasu kartelowi drożdżowemu.

Decyzja ministerstwa skarbu na zwolnienie na budowę fabryki drożdży w centralnym okręgu przemysłowym i to powstającej nie jako twór kapitału prywatnego ale spółdzielczego, oznacza więc charakterystyczną zmianę w dziedzinie państwowej polityki drożdżowej.

WESOLYCH SWIAT

życzy SZ. KLIENTELI DALL'ASTA I SORAVIA CASSATE I LODY
 najstarsza w Łodzi Piotrkowska 74, tel. 190-25 — Filii nie posiadamy —
 na żądanie odsyłamy DO DOMU.



Opryskiwacze do kwiatów

strykawki
 ogrodnicze i inspektowe
 do spryskiwania
 i odkażania kwiatów
 drzew i krzewów

ŁÓDZKA SKŁADNICA STRAŻACKA Sp. z o.o.
 Łódź, Al. Kościuszki 57, tel. 233-73.

Oziębienie stosunków pomiędzy Rumunią i Niemcami

Pisma niemieckie w Bessarabii zamknięte. — Nowe ograniczenia polityczne w Rumunii

BERLIN, 15 kwietnia.

(PAT). Koła niemieckie wyrażają od pewnego czasu zaniepokojenie z powodu nowego ustawodawstwa rumuńskiego, które odbić się może ujemnie na życiu Niemców w Rumunii.

„Voelkischer Beobachter“ donosi dzisiaj o wydaniu zakazu 2-ech jedynych pism niemieckich w Besarabii oraz o zakazie władz policyjnych wywieszania flagi t. zw. saksów siedmiogrodzkiej o barwach niebiesko - czerwonych. Tego rodzaju polityka mniejszościowa „prefektów wojskowych“ w Rumunii — pisze dziennik — wywołała w tutejszych kołach bardzo ujemne wrażenie i oziębienie albowiem jak podkreślają w Berlinie, nie była wobec Niemców w Rumunii stosowana od setek lat.

Bukareszt, 15 kwietnia.

(PAT) W dzienniku urzędowym ogłoszona została ustawa o obronie porządku w państwie, zawierająca następujące artykuły:

1) zakaz ustnej i pisemnej propagandy na rzecz zmiany ustroju państwowego, uchylania się od płacenia podatków, prowadzenia walk klasowych, propagowania doktryn religijnych nie uznanych przez państwo, wszelkiej propagandy politycznej w kościołach i szkołach.

2) zakaz składania nielegalnych przyśiąg, organizowania w celu manifestacji politycznych pochodów ulicznych, śpiewania pieśni, mogących być wyrazem pewnych idei politycznych.

3) zakaz brania udziału w manifestacjach i procesjach, mających cele, zakazane przez prawo, posługiwania się uzbrojonymi formacjami dla propagandy politycznej, rozszerzania druków, uznanych za podburzające i zakazane przez prawo.

4) zakaz dla wszystkich otrzymywania w jakiegokolwiek formie pośrednio lub bezpośrednio wynagrodzeń z zagranicy, na cele zakazane przez prawo.

5) działalność wszelkich organizacji politycznych odbywać się będzie mogła jedynie w warunkach przewidzianych przez prawo, które zostanie w najbliższym czasie opracowane.

6) zakaz organizowania tajnych związków lub stowarzyszeń religijnych.

7) zakaz dla wszystkich organizacji używania nazw organizacji uprzednio rozwiązanych.

8) rozwiązanie i likwidacja organizacji nastąpią na zasadzie decyzji rady ministrów na wniosek ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych i zostaną ogłoszone w dzienniku urzędowym. Po rozwiązaniu nastąpi likwidacja majątku organizacji, który zostanie przekazany na cele opieki społecznej.

9) zakaz dla wszystkich osób, otrzymujących w jakiegokolwiek formie wynagrodzenie od państwa brania udziału w działalności politycznej.

10) zakaz dla studentów i uczniów brania udziału w życiu politycznym i politycznych manifestacjach.

11) towarzystwa handlowe i inne wspierające materialnie zakazane związki zostaną rozwiązane.

12) zakaz robienia skladek na rzecz

zakazanych organizacji, ukrywania osób ściganych lub skazanych za przekroczenie tego rodzaju.

13) zakaz rozpowszechniania dokumentów dyplomatycznych, lub dotyczących porządku w państwie.

Za przekroczenie wszystkich tych zakazów przewidziana jest kara pozbawienia wolności od lat 3 do 5 wraz z pozbawieniem czynnego i biernego prawa wyborczego, oraz pozbawienia prawa zajmowania urzędu publicznego, funkcji wydawcy lub redaktora wydawnictw periodycznych, oraz możliwości zawierania kontraktów o dostawach dla państwa, prócz tego dla osób wykraczających przeciwko tej ustawie przewidziane jest zesłanie do miejsca odosobnienia na przeciąg od 6 do 12 miesięcy. Zezwolenie na noszenie munduru i odznak udzielane może być członkom organizacji, będących jednostkami prawnymi, jedynie przez radę ministrów.

Wykroczenia przeciwko tej ustawie sędzone będą przez sądy cywilne z wyjątkiem obszarów, nad którymi rozciągnięty jest stan obłężenia.

Wykroczenia przeciwko tej ustawie sędzone będą w trybie doraźnym.

ŁÓDZKO-WARSZAWSKIE TOW. TRANSPORTOWE

Sp. z o. o.

Łódź, ul. DOWBORCZYKÓW 9/11, tel. 206-90

Codzienne regularne transporty samochodami ciężarowymi z Łodzi do Warszawy, Białego Stoku, Wilna, Lwowa, Będzina, Sosnowca, Katowic, Bielska, Gdyni i Gdańska.

Własny tabor samochodowy przystosowany do przewozu manufaktury

SAMOZATRUCIE na tle wątroby

Samozatrucie bywa przyczyną wielu doległości (ból artretyczny, łamanie w kościach, ból głowy, wzdęcia, odbijanie, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony). Trucizny wewnętrzne, wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Wątroba i nerki są organami

oczyszczającymi krew i soki ustroju. 20-letnie doświadczenie wykazało, że zioła lecznicze „Cholekinaza“ H. Niemojewskiego jako żółciomoczopędne, są naturalnym czynnikiem odcinającym soki ustroju od truciizny własnych. Bezpłatne broszury otrzymać można w laboratorium fizjologiczno - chemicznym „Cholekinaza“ H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat 5, oraz w aptekach i składach aptecznych.

KAHAN PIOTRKOWSKA 80
 SUKNA I KORTY

Zdarszenia i ludzie

Zakonnice Dolmy w Tybecie

Nieśmiertelne średniowiecze azjatyckie

Delhi, w kwietniu.

znajdowaliśmy się na północ od miasta Gyantse, na drodze do Lhasy, kiedy z daleka ujrzelśmy chorągiew klasztorną. Zakon kobiecy Dolmy, jak dowiedzieliśmy się, posiada w całym kraju swe klasztory. Główną siedzibą zakonu jest klasztor, do którego właśnie zbliżaliśmy się. Mimo, iż w czystym, świeżym powietrzu górskim widzieliśmy wyraźnie chorągwie na dachu klasztornym, podróż trwała jeszcze cały dzień zanim stanęliśmy nareszcie przed portalem potężnego i nawet w pojęciu Europejczyka, bardzo ładnego budynku. Popołudniu zostałem przyjęty przez samą przeoryszkę. W wielkiej, nie urządzonej sali zaprowadzono mnie na miejsce honorowe i podano mi herbatę i świeży chleb jęczmienny. Wkrótce byłem otoczony całą gromadą zakonnice, które zasympływały mnie pytaniami. Musiałem im opowiadać o niezwykłych krajach poza wysokimi górami i wielkimi wodami, o których już coś niecoś słyszały. Hinduskie władze dały mi wprawdzie do dyspozycji tłumaczkę, trwało jednak dość długo, zanim mogliśmy się porozumieć. Organizacja religijna w Tybecie jest

do pewnego stopnia zewnętrznie podobna do organizacji Kościoła katolickiego.

Życie religijne w Tybecie stoi pod kierownictwem zwierzchnika tybetańskiego, czyli Dalai — Lamy w Lhasie. U jego boku stoi hierarchia większych i mniejszych księży kościelnych. Działalność zakonu sióstr i mniszek Dolmy znajduje się pod specjalną ochroną „Adi-Buddy“, uniwersalnego Buddy, ucieleśnionego w Dalai — Lamie.

Wszystkie zakonnice noszą czerwone szaty klasztorne, bardzo podobne do ubioru zakonników. Ogolone ich głowy pokryte są puszystymi czapkami ze skóry owiec, również farbowanymi na kolor czerwony.

Zadania zakonnice z Dolmy są nie tylko czyste religijne. Do nich należy także praktyczne niesienie pomocy, nie znające żadnych przeszkód. Żyją one w celibacie i nie pytają się nigdy o to, czy praca, jaką muszą wykonać, jest pracą dla mężczyzny czy dla kobiet. Ze wszystkich stron docierają do nich wołania o pomoc — są one w prawdziwym tego słowa znaczeniu, siostrami miłosierdzia.

Podczas gdy rozmawiałem z kilkoma starszymi mniszkami, zabrzmiał nagle dźwięk dzwonka. Wszedł posłaniec, który poprosił, ażeby udzielić lekarskiej pomocy oraz wsparcia religijnego człowiekowi, który padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku w górach. Mimo, że droga była daleka, a pogoda okropna, zakonnice natychmiast były gotowe do niesienia pomocy nieszczęśliwemu. Wybrano cztery mniszki, przypuszczam, że według ustalonej kolejki, które po krótkim czasie zjawiły się znów w sali przed przeoryszką. Na plecach nosiły małe plecaki, pozatem uzbrojone były w długie kijki i flaszki blaszane. Otrzymały błogosławieństwo przeoryszki, wyruszyły w drogę. Niekiedy wędrują tak całymi dniami i nocami, nie zwracając uwagi na to, czy leje deszcz, czy szaleją burze, czy bije grad lub pada śnieg. Żyją z tego, co zabierają ze sobą z klasztoru. Przyjmowanie jałmużny jest im zabronione. Nie wolno im także żądać lub przyjmować zapłaty za udzieloną pomoc. Tylko, jeżeli nie mają już z czego żyć, a ktoś dobrowolnie ofiaruje im żywność, mogą ją przyjąć, wzamian za co błogosławią ofiarodawców.

Są przyzwyczajone do tego, by nocować na wolnym powietrzu, niezależnie od tego, jaka jest pogoda. Żaden mężczyzna nie odważy się zaczepić ich. Legenda głosi nawet, iż dzięki zwierzęta nie czynią im nic złego, a lud święcie w to wierzy. Mniejsze zwierzęta znajdują

schronienie w klasztorze. Na podwórzach i w ogrodach klasztornych pełno jest ptaków najróżniejszych gatunków: żyją one wszystkie w zgodzie i czekają na posiłki, jakie ofiarują im „litościwe ręce zakonnice. Nawet wędrowne ptaki zatrzymują się tam podczas swej podróży na południe, ażeby odpocząć.

Wieczorem zaprowadzono mnie do świątyni, gdzie pozwolono mi usiąść w pobliżu ołtarza. W tajemniczym półmroku ujrzałem nad ołtarzem obraz Buddy Gautamy, otoczonego przez swych uczniów i świętych. Dolma, — święty patron, zajmuje tam miejsce honorowe. Z pułapu zwisają wspaniałe dywany z obrazami, na których przedstawione jest życie świętych i Buddy. Niektóre obrazy haftowane są wypukłe, inne tkane kolorowo. Poszczególne fragmenty oddzielone są od siebie lśnącymi złotymi lub srebrnymi nitkami. Tysiącletnia religia wita nas z ciemności ołtarza, z obrazów i tkanin.

Żaden człowiek nie może oprzeć się temu czarowi, tej sile sugestywnej minionych stuleci. Wydaje się, jakgdyby te kobiety, które przykucnąwszy na ziemi kręcą swoje młynki modlitewne i odmawiające różańce, nie miały nic wspólnego z rzeczywistością.

Czy ludzie ci, którym jakiś mistycyzm zasłania rzeczywistość, są szczęśliwsi i bardziej zadowoleni aniżeli my, Europejczycy, zmuszeni codziennie pałnąć w oczy nagiej rzeczywistości?

Straszną katastrofa w Egipcie

18 osób zabitych

Kair, 15 kwietnia.

(PAT) W pobliżu Suezu pociąg pasażerski wpadł na przejeździe kolejowym na samochód ciężarowy, którym jechało kilkadziesiąt osób. 18 osób poniosło śmierć na miejscu, a 15 jest ciężko rannych.

Ojciec 15 synów i 10 córek

Kiszyniów, 15 kwietnia.

(PAT) We wsi Saratica-Noua (Besarabia), zamieszkałej przez kolonistów niemieckich, 74-letni kolonista Jakub Wells jest ojcem 25 dzieci, z których najmłodsze liczy zaledwie 3 lata. Szczęśliwy ojciec 15 synów i 10 córek doczekał się już prawnuczki.

Ks. Bernard we Florencji

Florencja, 15 kwietnia

(Pat) Przybył tu pod nazwiskiem hr. Stenberg małżonek ks. Juliany hollenderskiej ks. Bernard. W sobotę ks. Bernard wyjeżdża do San Remo.

Strajk operatorów kinowych w Londynie

Londyn, 15 kwietnia

(Pat) Związek robotników przemysłu elektrotechnicznego podaje, że strajk operatorów kinowych objął w okręgu londyńskim 1200 członków związku i 300 niestowarzyszonych.

TEATR KUKIELKOWY „KOT w BUTACH“

(Al. Kościuszki 57)

Wesołe święta dla dzieci

W niedzielę, 17 bm. o godz. 16-ej odbędzie się przedstawienie pięknej bajki „O RAKU NIEBORAKU“
 W poniedziałek, 18 i wtorek 19 o godz. 12-ej i 16-ej wspaniała bajka

„O straszliwym smoku“

Bilety już w przedsprzedaży w Ziemiańskiej, w dniu przedstawienia w kasie teatru (Al. Kościuszki 57)

Kto w Henko wieczorem bieliznę namoczy, temu rano pranie łatwo się potoczy

WYROB. ZAKŁADÓW POLSKIEJ SP. AKC. „PERSIL” w BYDGOSZCZY

Wyborna kawa szybko ugotowana & gotowej mieszanki kawowej!

Emilo Namieszka kawy

Henryka Franca Synowie S.A.

Samobójstwo płk. Adama

szeffa prasowego b. rządu austriackiego

Praga, 16 kwietnia
Dzisiaj po południu rozszalała się tutaj pogłoska, że aresztowany po przewrocie Austrii b. szef biura prasowego i propagandy, płk. Adam, popełnił rzekomo samobójstwo w ten sposób, iż zmyliwszy trop straży, rzucił się z 4-go piętra gmachu, w którym umieszczeni są przejeściowo więźniowie polityczni.

Płk. Adam znany był zarówno w Austrii, jak i za granicą, ze swoich przemówień radiowych i ceniony za rzeczowość, spokojny i rycerski sposób omawiania aktualnych zagadnień politycznych. Jako b. oficerowi sztabowemu trudno było pogodzić się, zdaje się z tym, że używano go do czyszczenia bruków, a raczej do zmywania z nich śladów i znaków dawnej Austrii. Czy płk. Adam poniósł śmierć na miejscu, nie wiadomo. Urzędowo pogłoski tej narazie nie potwierdzono.

Usiłował również pozbawić się życia światowej sławy primariusz wiedeński szpitala chorób dziecięcych, dr. Knöpielmacher, zażywszy silnie działającej trucizny. Stan jego zdrowia jest bardzo poważny.

skiego szpitala chorób dziecięcych, dr. Knöpielmacher, zażywszy silnie działającej trucizny. Stan jego zdrowia jest bardzo poważny.

Nowy kryzys gospodarczy w Ameryce

Roosevelt zapowiada akcję w celu zwiększenia ilości zatrudnionych i wzrostu konsumpcji

WASZYNGTON, 15 kwietnia.
(PAT) Z okazji świąt wielkanocnych prezydent Roosevelt opublikował przez radio oświadczenie, w którym zaapelował do narodu amerykańskiego, by zjednoczył się w obliczu trudności gospodarczych. Prezydent wyjaśnił powody, które go skłoniły do wystosowania ostatniego oświadczenia do kongresu, wskazując mianowicie, że ponieważ przedsiębiorstwa prywatne nie zdołały zapewnić pracy tysiącom bezrobotnych — nie mógł czekać aż rząd straci możliwość działania. Prezydent poddał krytyce nadprodukcję w r. 1937, spowodowaną przez wielkie trusty, oświadczając, że dzisiejsze zagadnienia gospodarcze wymagają współpracy obywateli i rządu. Stany Zjedn. cierpią na osłabienie konsumpcji, spowodowane spadkiem zdolności nabywczej ludności, dlatego to niezbędne jest kontynuowanie pomocy dla bezrobotnych oraz popieranie wzrostu zatrudnienia, celem zwiększenia zdolności nabywczej świata pracy. Prezydent odparł zarzuty, jakoby dążył do dyktatury, oświadczając, że jest to całkowicie sprzeczne z duchem amerykańskim.

W Waszyngtonie, 15 kwietnia.
(PAT) Prezydent Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, iż jest bardzo zadowolony z przyjęcia, jakiego doznało jego wczorajsze oświadczenie. Prezydent zapowiedział wystąpienie do kongresu w krótkim czasie dwóch nowych przedłożeń. Jedno z nich dotyczyć będzie monopolów i kontroli cen, a drugie — zalecać ma wprowadzenie opłat od dochodu z wszelkich nowych emisji papierów rządowych. Prezydent zaproponować ma poza tym wprowadzenie podatku od dochodu z uposażeń urzędników federalnych.

W Waszyngtonie, 15 kwietnia.
(PAT) Prezydent Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, iż jest bardzo zadowolony z przyjęcia, jakiego doznało jego wczorajsze oświadczenie. Prezydent zapowiedział wystąpienie do kongresu w krótkim czasie dwóch nowych przedłożeń. Jedno z nich dotyczyć będzie monopolów i kontroli cen, a drugie — zalecać ma wprowadzenie opłat od dochodu z wszelkich nowych emisji papierów rządowych. Prezydent zaproponować ma poza tym wprowadzenie podatku od dochodu z uposażeń urzędników federalnych.

NIE UNIKAJMY SKOŃCA!

KREM CAZIMI METAMORPHOSA

usuwa piegę

ZMARSZCZKI I INNE WADY CERY

Pogrzeb ś. p. Bobrowskiego

Kraków, 15 kwietnia.

(PAT) Dzisiaj po południu z domu im. Józefa Piłsudskiego w historycznych Oleandrach krakowskich odbył się pogrzeb ś. p. dr. Emila Bobrowskiego, senatora Rzeczypospolitej, wielce zasłużonego działacza i bojownika o niepodległość Polski.

Reumatykom

szczególnie dają się we znaki nagle i częste zmiany pogody. Bole reumatyczne i artretyczne usmierzają Togał. Tabletki Togał stosowane w dawkach po 2 do 3 tabletek 3 razy dziennie przynoszą ulgę w tych cierpieniach.



Olbrzymi pożar w Londynie

strawił domy robotnicze

Londyn, 15 kwietnia.

(PAT) Olbrzymi pożar strawił dziś grupę domów robotniczych w dzielnicy Bow we wschodniej części Londynu. Jedno dziecko zmarło wskutek doznanych poparzeń, 6 innych osób przewieziono do szpitala.

NAJWYTWORNIEJSZE WEŁNY
TRAJSTMAN

100 Żydów aresztowano w Budapeszcie

za nawoływanie do bojkotu wszelkich imprez

Budapeszt, 15 kwietnia
(Pat) Ubiegłej nocy aresztowano około 100 Żydów, którzy w związku z zapowiedzianymi ustawami, wprowadzającymi numerus clausus na Węgrzech roz-

rzucali ulotki, nawołujące swych współwyznawców do bojkotu wszelkich imprez, jako to: zgromadzenia i manifestacje, teatry, koncerty, kina i zawody sportowe.

Rumuński następca tronu wyjechał do Florencji

Bukareszt, 15 kwietnia.

(PAT) W dniu dzisiejszym opuścił Bukareszt, udając się do Florencji na kilkudniowy pobyt rumuński następca tronu Wielki Wojewoda Ks. Michał.

PIENIĄDZE ŁATWO PRZECIEKAJĄ PRZEZ PALCE

O CZYM KAŻDY WIE DOSKONAŁE... PÓŹNIEJ NADCHODZĄ DŁUGIE DNI—TYGODNIE ZMARTWIEN I KŁOPOTÓW W WALCE O BYT. A PRZECIEŻ MOŻNA UNIKNĄĆ TROSK PAMIĘTAJĄC O

KSIAŻECZKE OSZCZĘDNOŚCIOWEJ PKO.

KSIAŻECZKA OSZCZĘDNOŚCIOWA PKO ROZWIEJE TROSKI O PRZYSZŁOŚĆ, GDYŻ POSIADACZ JEJ PEWIEN JEST SWEGO JUTRA.

PKO

PEWNOSC — ZAUFANIE

Uwagi

Zmiana wojewody

Panowie Hauke-Nowak i Józewski, dwaj wojewodowie, którzy dziś wymieniają się placówkami, pobili w Polsce rekord długotrwałego urzędowania. P. Józewski wojewodował w Łucku 10 lat, a p. Hauke-Nowak w Łodzi — 5 lat.

Nie będzie to grzechnościowym frazesem w chwili pożegnania, jeśli powiemy, że Łódź rozstaje się z p. wojewodą Hauke-Nowakiem bardzo niechętnie. W ciągu tych długich i trudnych lat nie tylko wysoki urzędnik poznał dobrze powierzony mu teren, ale i społeczeństwo poznało wojewodę.

Metody rządzenia p. Hauke-Nowaka nie były może zrazu popularne, niemniej jednak okazały się na dłuższy dystans celowe i słuszne.

Nominacja jego na placówkę łódzka nie była w Łodzi przyjęta chętnie, choćby ze względu na to, że ustępował bardzo ceniony wojewoda Jaszczolt. Później okazało się, że nowy wojewoda zachowuje chłodną rezerwę, co w porównaniu z wystawnością urzędowania p. Darowskiego i szeroką kordialnością p. Jaszczolta stwarzało warunki niekorzystne.

Powoli jednak okazywało się, że pewne charakterystyczne właściwości metody rządzenia p. Hauke-Nowaka komentowano sobie zupełnie mylnie.

„Splendid isolation“ urzędu wojewódzkiego — było to nic innego, jak **chęć odgrodzienia się od lokalnych wpływów politycznych**, które na dodatek krzyżowały się i prowadziły ze sobą nieustanne walki. Indifferentizm w stosunku do wielu problemów jak pokazało się, nie był żadnym indyferentyzmem, ale właśnie odwrotnie — **taktyką energii wielkiej, ale dyskretnej.**

Gdyby p. Hauke-Nowak był pozostał w Łodzi, nie moglibyśmy tego napisać, ze zrozumiałych względów... Dziś, kiedy odchodzi na drugi kraniec Rzeczypospolitej, możemy śmiało powiedzieć, że **przekonał on do siebie całe łódzkie społeczeństwo. Jest próstolinijny, logiczny w polityce, lojalny i ludzki.** Nie daje się wyprowadzić z równowagi, zachowuje w każdej sytuacji zimną krew, energię i planowość działania. Urzędnik — gentleman.

Bardzo żałujemy, że odchodzi z Łodzi. Widocznie wymagają tego względy wyższej polityki państwowej. Na Wołyń oczekują p. Hauke-Nowaka trudne i odpowiedzialne zadania...

Wolno gderać...

Opinia publiczna w Italii jest o wiele mniej skrupowana aniżeli w Niemczech. Wprawdzie prasa jest całkowicie ujednoczona, a życie polityczne ograniczone do ram partii faszystowskiej, jednak istnieje tam t. zw. ius murmurandi — obywatel ma prawo mruzczeć, gderać, skarżyć się, wyrażać niezadowolnienie, oczywiście tylko w stosunkach prywatnych. Jeżeli ktoś w rozmowie prywatnej wyrazi np. swój ujemny stosunek do faszystów, nie będzie za to pociągany do odpowiedzialności. Gdyby to samo uczynił publicznie, na jakimś zebraniu, pojedzie na dłuższy wypoczynek na wyspy Leparyjskie. W każdym razie to ius murmurandi stanowią pewną klape bezpieczeństwa dla opinii publicznej, gdyż pozwala wyładować się malkontentom.

Ludzie, podróżujący po Włoszech, są niekiedy zdumieni, iż w kraju o rządach totalistycznych obywatele pozwalają sobie na otwartą krytykę urzędzeń państwowych i polityki. Dlatego też we Włoszech o wiele łatwiej można dowiedzieć się, co rzeczywiście myśli społeczeństwo, aniżeli w Rosji lub Niemczech, gdzie za każde nieostrożne słowo,

Groźba rozłamu wśród socjalistów we Francji

Organizacja partyjna dep. Sekwany rozwiązana. — Grupa radykalna posła Piverta ma być usunięta z szeregów partii

PARYŻ, 15 kwietnia.

(PAT) Francuska partia socjalistyczna S. F. I. O. stoi w przededniu poważnego rozłamu wewnętrznego. Rozłam ten przyniósłby wyeliminowanie z partii skrajnych elementów rewolucyjnych, których ośrodkiem organizacyjnym była oddawna federacja socjalistyczna dep. Sekwany z p. Marceau Pivert na czele, tworząc w partii niezależną grupę t. zw. „lewicy rewolucyjnej“. Marceau Pivert wraz z całym zarządzeniem federacji Sekwany został kilka dni temu, za przekroczenie dyscypliny partyjnej, jaką było zorganizowanie wbrew woli naczelnych władz partyjnych wielkich manifestacji przeciwko senatowi w czasie ostatniego przesilenia, pozbawiony na przeciąg 3 lat prawa piastowania wszelkich stanowisk w łonie partii. Zamiast poddać się powyższemu

orzeczeniu komisji administracyjnej partii, będącej naczelną władzą stronnictwa, Marceau Pivert odwołał się od tego orzeczenia, które było bezapelacyjne, do kongresu partyjnego, który zebrać się ma w początku czerwca w Rouen. W odpowiedzi na to odwołanie się, komisja administracyjna partii przedsięwzięła jeszcze bardziej ostre sankcje i rozwiązała federację socjalistyczną Sekwany.

Zwolennicy Marceau Pivert okupowali lokal federacji Sekwany, chroniąc go przed przejęciem przez naczelne władze partyjne. Przed siedzibą federacji socjalistycznej Sekwany ustawione zostały pikietki, jak się to zwykle dzieje przed okupowanymi fabrykami, a wewnątrz lokalu czuwają dzień i noc zbuntowani zwolennicy Marceau Pivert. Władze partyjne, zaskoczone tą

metodą „okupacji“, zastosowaną tym razem nie przeciwko opornym fabrykantom, ale przeciwko władzom nacelnym partii socjalistycznej, przystąpiły do organizowania nowej ortodoksyjnej federacji Sekwany, poddanej całkowicie pod rygor dyscypliny partyjnej.

Powyższy konflikt pomiędzy nacelnymi władzami partii socjalistycznej i federacją Sekwany przekracza jednak ramy zwykłego konfliktu wewnętrznego i stanowi dowód poważnego procesu radykalizacji części partii socjalistycznej. Marceau Pivert liczy w okręgu paryskim około 20 tys. zwolenników i posiada także licznych zwolenników w innych federacjach prowincjonalnych partii, np. wśród federacji socjalistycznej Rodanu, lub też na terenie Marsylii. Tak więc ruch „pivertowski“ może poważnie osłabić francuską partię socjalistyczną, tym bardziej, że przybiera on coraz wyraźniej sprecyzowane oblicze ideowe polityczne. Marceau Pivert jest bowiem wyraźnym reprezentantem stowskiego.

Strzeżcie się gruźlicy!

Odkażajcie „DATOLEM“ przez Zrzeszenie pracowników „PLACÓWKA“ „Piotrkowska 89, telefon 125-44 (dawnej Spółdzielni b. Wojskowych „Federacja“)

Aresztowanie agitatorów arabskich w Afryce Francuskiej

Tunis, 15 kwietnia.

(PAT) W Sousse aresztowano Ayaszi Hassuna, przewodniczącego miejscowej organizacji stronnictwa NeoDESTUR, u którego znaleziono kompromitujące dokumenty. Poza tym aresztowano szereg agitatorów w różnych częściach kraju. We wszystkich miejscowościach władze wojskowe z Sousse poleciły roz-

plakatować zarządzenie o rozwiązaniu stronnictwa liberalnego konstytucjonalistów tuniskich NeoDESTUR. Każdy kto usiłował będzie znówić działalność tego stronnictwa aresztowany zostanie za udział w spisku przeciwko bezpieczeństwu protektoratu tuniskiego i stawiony przed sądem wojskowym.

Rozkosze świąteczne.

Są rozmaite: większe i mniejsze, spodziewane i niespodziewane. Nikt chyba nie zaprzeczy, że do największych przyjemności należy wiadomość o dużej wygranej na loterii, a spodziewać się jej może każdy, kto pamięta o zaopatrzeniu się w los.



p. Zofia Fedyńska ze Lwowa, posiadaczka piątej części losu nr. 20711, miała właśnie przyjemność zainkasować przed samymi świętami 24.000 złotych, jako należną jej część głównej wygranej stu pięćdziesięciu tysięcy złotych, wylosowanych w ciągnięciu III klasy czterdziestej pierwszej loterii klasowej. Zapyta-

liśmy ją o zdanie co do zmian wprowadzonych do planu gry.

— Nie ulega wątpliwości — odparła p. Fedyńska — że dzięki podziałowi losów na 5 części i zredukowaniu ich liczby o 35.000 wzrosły znacznie szanse wygrania. Ale nie tylko szanse. Wszak w poprzedniej loterii w ciągnięciu III klasy, na jedną część losu mogłam wygrać najwyżej 20.000 złotych, teraz zaś otrzymałam o 4.000 więcej. To przecież też coś znaczy!

Pozostałe części szczęśliwego losu znajdują się także w posiadaniu lwowian, którzy w całości potwierdzają opinię p. Fedyńskiej.

Z pośród wygranych wymienić należy numery: 132532 i 74001, które wygrały po pięćdziesiąt tysięcy złotych, a były w posiadaniu mieszkańców Warszawy i Krakowa. Łodzianie podzielili się sumą 75.000, która padła na numer 83793.

W dniu 6 maja rozpocznie się ciągnięcie klasy IV. Milion wylosowany będzie 23 tego miesiąca. Należy zatem zaraz po świętach odnowić los do tej klasy, by uniknąć zbędnych komplikacji.

M. R. KAJZER

30 Piotrkowska 30, telefon 276-72

JEDWABIE WELNY

w wielkim wyborze

powiedziane w cztery oczy, groź ciężka kara...

Nietrudno tedy jest zmierzyć temperaturę polityczną społeczeństwa włoskiego. Trzeba przyznać, że ostatnio temperatura ta mocno spadła. Anschluss pomimo wymiany oficjalnych, grzeszności wych listów pomiędzy Hitlerem a Mussolinim, nie podoba się Włochom. Powiadają, że nie chcą zamienić Passo Brennero na „passo romano“.

Passo Brennero to przełęcz Brennerska w północnym Tyrolu. „Passo romano“ to tak zwany „gęsi krok“, wprowadzony ostatnio do armii włoskiej na wzór pruski — z wysokim podnoszeniem nóg w marszu.

Germanowie północni zawsze ciągnęli do ciepłych mórz — to prawe biostoryczne rozumieją Włosi doskonale i obawiają się o losy Wenecji i Triestu.

Na pozór przyjaźń niemiecko-włoska jest tak samo gładka i lśniąca jak dotychczas, ale wewnątrz coś tam pękło. Piękne i wielkie jest imperium z posiadłościami w Abisynii, Libii i Trypolisie, z ufortyfikowanymi wyspami Balearskimi, ze Śródziemnym mare nostrum, z wpływami w Hiszpanii, ale ciężkie i spędzające sen z oczu jest sąsiedztwo od północnego wschodu z groźną chmurą Niemiec.

„Heil Franco!“
Jedna z większych firm handlowych otrzymała w tych dniach list z Bilbao

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca osiąga się przez codzienne stosowanie niewielkiej ilości naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa łatwe wypróżnienie bez nadmiernego wysiłku. Zapytajcie Waszego lek.

Amnestia polityczna w Niemczech w dniu urodzin Hitlera?

WIENIĘ, 15 kwietnia.

(PAT) W kołach poinformowanych liczą się z tym że dnia 20 b. m. t. j. w dniu urodzin kanclerza Hitlera będzie ogłoszona amnestia dla przestępców politycznych. Ma ona być przede wszystkim rozciągnięta na Austrię.

Wiedni, 15 kwietnia.

(PAT) „Innviertler Nachrichten“ podają jako ciekawostkę, iż mimo przełomowych wydarzeń historycznych, jakie się w czasie od 10 marca br. rozgrywały w Austrii w niektórych miejscowościach nad górnym brzegiem rzeki Muru odbyło się 13 marca głosowanie w zarządzonym jeszcze przez rząd Schuschnigga plebiscycie, ponieważ w braku radia, telegrafu i należytej komunikacji nie wiadano jeszcze w niedzielę, 13 marca o tym, co już się od piątku w Wiedniu i Austrii działo.

JEDWABIE — Przepiękne wzory TRAJSTMAN

Posel Arciszewski u premiera Mirona

Bukareszt, 15 kwietnia

(Pat) Posel R. P. Arciszewski został dziś przyjęty na dłuższej audiencji przez premiera patriarcho Mirona.

Nieście pomoc najbardziej potrzebującym

(Hiszpania pod rządami gen. Franco). Koperta jest upstrzona napisami następującymi: „Niech żyje Hiszpania!“, „Heil Spanien!“, „Heil Franco!“. List nosi datę: „Rok Zwycięstwa Drugi“. Przedtym, niż kupiec hiszpański wyluszcza swój interes, zdumiony adresat przeczytał następujący wstęp:

„Nie pisałem do Pana przez czas dłuższy, gdyż miałem nadzieję, że w międzyczasie stosunki w Hiszpanii ułożą się w sposób normalny. Jak Pan widzi jednak, lotry marksistowskie nie chcą się poddać, aczkolwiek wiedzą, iż wojna dla nich jest przegrana i że reżym czerwony nigdy nie zapanuje w Hiszpanii...“

Nowy system korespondencji handlowej...



PIĘGI

to karta wizytowa słońca na twarzy. Te brzydkie żółte plamki usuwają się niezwłocznie po użyciu kremu

PRECIOZA
PERFECTIION

Krótkie Wiadomości

NAUKA CHODZENIA PO ULICACH przeprowadzona będzie ponownie w Łodzi w maju b. r. W oznaczonym dniu specjaliści instruktorzy, przeszkoleni uprzednio przez policję, czuwać będą na skrzyżowaniach wszystkich ulic, pouczając przechodniów, jak mają chodzić. W ubiegłym roku nauka chodzenia odbywała się tylko na ulicy Piotrkowskiej — w roku bieżącym w całym śródmieściu.

USUWANIE GZYMSÓW I OZDÓB tynkowych ze starych domów łódzkich odbywa się w tempie przyspieszonym na terenie całego miasta. W końcu bieżącego miesiąca komisja budowlana dokona przeglądu domów — w razie stwierdzenia, iż nie zostały usunięte gzymsy, zagrożające bezpieczeństwu, właściciele pociągani będą do odpowiedzialności.

NOWĄ KARETKĘ SANITARNA dla przewożenia chorych postanowiono zakupić dla łódzkiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Karetka będzie specjalnie przystosowana do tego celu, co da oszczędność na eksploatacji. Równocześnie zarząd P.C.K. wszczął pertraktacje w sprawie zakupu jeszcze jednej karetki wypadkowej.

17.791 DZIECI KORZYSTAŁO w ub. miesiącu z książek miejskiej wypożyczalni dla dzieci i młodzieży. Jeśli chodzi o zainteresowania dzintwy — największą popularnością cieszyła się powieść obyczajowa, na drugim miejscu stały bajki, na trzecim — przygody i podróże, na czwartym — sport.

AKCJA WERBUNKOWA DO TOW. PRZECIWZEBRACZEGO rozpoczęła się w tygodniu przedświątecznym. Właściciele sklepów i przedsiębiorstw handlowych otrzymują specjalne tabliczki, które przybite będą na drzwiach przedsiębiorstwa. Takie same tabliczki umieszczone będą na drzwiach mieszkań prywatnych członków towarzystwa.

Wieczera świąteczna dla żołnierzy wyznania mojżeszowego garnizonu łódzkiego

W sali Angielskiej odbyła się wczoraj tradycyjna wieczera wielkanocna dla żołnierzy wyznania mojżeszowego garnizonu łódzkiego.

Uroczystość tę zaszczycili swą obecnością pp. pułk. Hammerling, płk. Weryński, mjr. Zwoliński i inni oficerowie garnizonu — reprezentujący władzę wojskową, naczelnicy pp. Musiał i Beldowski z ramienia starostwa grodzkiego, dr. Grabowski — zastępujący prezydenta m. Łodzi oraz przedstawiciele licznych organizacji.

Przemówienie wygłosił jako pierwszy poseł Mincberg — prezes gminy żydowskiej w Łodzi, który nawiązując do tradycji świąt wielkanocnych, wezwał żołnierzy do wytrwałej służby ku chwale Ojczyzny i zakończił okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Armii.

Chór odśpiewał Hymn Narodowy po czym piękne kazanie wygłosił rabin kpt. Drymmer, oraz w kilku słowach powitał żołnierzy p. Epstein — znany filantrop i organizator tych wieczery. (1)

Pod koła samochodów

Trzy wypadki przejechania

Lekarz pogotowia udzielił wczoraj pomocy trzem ciężko poszkodowanym w wypadkach samochodowych.

Przy zbiegu ulic Kopernika i Łąkowej dostał się pod samochód 39-letni Czesław Bogdański, zamieszkały przy ul. Tarnowskiej 13. Lekarz pogotowia stwierdził złamanie nogi, obrażenia głowy i twarzy, i skierował poszkodowanego w stanie ciężkim do szpitala.

W drugim wypadku, przy zbiegu ulic Marysińskiej i Brzezińskiej, potrącony został przez samochód 9-letni Zdzisław Szram, zamieszkały przy ul. Marysińskiej 10.

Chłopiec odniósł złamanie nogi i uszkodzenie kręgosłupa. Szofer samochodu, pod którego koła dostał się denat, przewiózł chłopca do szpitala ubezpieczalni, gdzie lekarze orzekli stan ciężki.

Ofiarą trzeciego, b. ciężkiego wypadku był również mały chłopiec.

Na ul. Szopena 30 potrącony został przez samochód 5-letni Tadeusz Gajewski. Lekarz pogotowia stwierdził wstrząs mózgu i ogólne obrażenia. Nietletni denat został w stanie nieprzytomnym przewieziony do szpitala Anny Marii. (1).

JAKANIE oraz inne zaburzenia mowy usuwa wieloletni **ZAKŁAD LECZNICZY D-ra L. ŻYŁKIEWICZA WARSZAWA, Chłodna 22.** Prospekty kancelaria wysyła bezpłatnie.



DO KOPENHAGI 4.V-10.V
NA M/S „PIŁSUDSKI” I M/S „BATORY”
CENY OD ZŁ. 190.—

DO HELSINEK 18.VI-21.VI
NA M/S „BATORY” CENY OD ZŁ. 90.—

NA FIORDY
NORWEGII 17.VII-27.VII
NA M/S „BATORY” CENY OD ZŁ. 326.—

DO KOPENHAGI 21.VII-24.VII
NA S/S „KOŚCIUSZKO” CENY OD ZŁ. 84.—

STOLICE
SKANDYNAWSKIE 1.VIII-8.VIII
NA M/S „PIŁSUDSKI” CENY OD ZŁ. 260.—

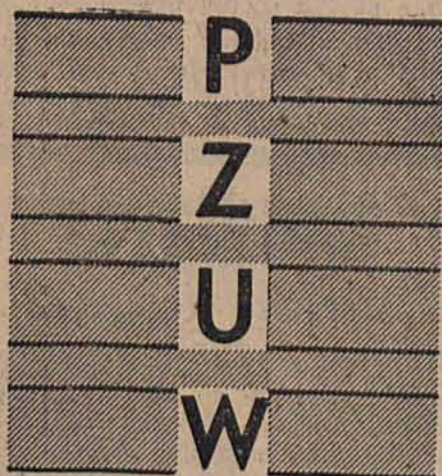
GDYNIA - AMERYKA LINIE ŻEGLUGOWE S. A.
ORAZ BIURA PODRÓŻY

Barcelona odcięta od Walencji

Wojska gen. Franco dotarły wczoraj do morza

Saragossa, 15 kwietnia. (PAT). Oddziały generała Aranda wkroczyły godz. 15.45 do miasta Vinaroz, POŁOŻONEGO NA WYBRZEŻU MORSKIM. Saragossa, 15 kwietnia. (PAT). Po zdobyciu Vinaroz, Benicario, Alcanar i Ulladecona oddziały wojsk generała Arranda ZAJĘŁY WYBRZEŻE SZEROKOŚCI 30 KLM. RZYM, 15 kwietnia. (P. A. T.) — Depesze radiowe, nadesłane przez wysłanników dzienników rzymskich z pola bitwy na froncie

Chroni jednostki - wzbogaca ogół



Ubezpieczenia przyjmują:
ODDZIAŁ GŁÓWNY P. Z. U. W.
Warszawa, ulica Kopernika 36-40. Tel. 3-41-70, 5-23-05
oraz **INSPEKTORATY (Oddziały)** we wszystkich miastach wojewódzkich i powiatowych.

Aresztowanie wybitnego bankiera w Białogrodzie

pod zarzutem kontrabandy i malwersacji

Białogrod, 15 kwietnia (Pat) Dziś rano dokonano w Białogrodzie sensacyjnego aresztowania. — Aresztowanym jest znany kupiec i bankier Luba Sabaczewicz, będący jedną z najwybitniejszych osobistości w finansjerze stolicy. Aresztowanie spowodowane zostało wykryciem podejrzanych dokumentów, które znaleziono w bagażach Sabaczewicza w czasie rewizji celnej w chwili powrotu jego z podróży za granicę. Według pogłosek, chodzi tu o kontrabandę dewizową oraz o malwersacje przy dostawach wojskowych.



rzeki Ebro, potwierdzają odcięcie Barcelony od Walencji na skutek zajęcia szosy Vinaroz przez oddziały generałów Aranda i Valino. Znaczne siły wojsk rządowych skoncentrowane są na odcinku Tortosa celem powstrzymania oddziałów legionistów, których ponowny napór poprzedziło gwałtowne bombardowanie pozycji nieprzyjacielskich. Pozycje te mogą zresztą być zaatakowane od lewego skrzydła przez wojska powstańcze, posuwające się wzdłuż wybrzeża morską w kierunku Tortosa.

Barcelona, 15 kwietnia. (PAT). Komunikat ministerstwa obrony: Wojska powstańcze przeprowadziły w ciągu całego wczorajszego dnia niezwykle gwałtowne ataki na przyczółek mostowy Balaguer. Zacięte walki toczyły się również w bezpośrednim sąsiedztwie San Mateo de la Sana. Ofensywa wojsk powstańczych w kierunku morza trwa. Na odcinku Morella stracili lotnicy rządowi 4 nieprzyjacielskie samoloty.

Paryż, 15 kwietnia. (PAT). W następstwie niepowstrzymanego posuwania się naprzód oddziałów nawarskich w rejonie Pirenejów z górą 11 tysięcy Hiszpanów schroniło się wczoraj na terytorium francuskim w okolicach Luchon. Oddziały nawarskie zdobyły w dniu wczorajszym 18 wiosek i znajdują się obecnie w odległości zaledwie 15 km. od Seo de Urguel na granicy Andorry.

SPECJALNE WEŁNY
na kostiumy damskie
TRAJSTMAN



| | |
|----------|------------------------|
| Kwiecień | Dziś Marcelina |
| 16 | Jutro Zmartwychwstanie |
| Sobota | |
| | Wschód słońca 4.39 |
| | Zachód słońca 18.32 |
| | Wschód księżyca 21.15 |
| | Zachód księżyca 5.31 |
| | Długość dnia 13.21 |
| | Przebieg dnia 5.42 |

KASY WMURÓWKI — KASETKI

poleca
Fabryka Kas Ogniotrwałych i Maszyn
Karol Zinke, Łódź

Przejazd 16. Tel. 224-19.

Wszystkim Prenumeratorom,
Czytelnikom i Przyjaciołom naszego pisma życzymy

WESOLYCH ŚWIĄT

REDAKCJA

Święta w Łodzi

BIURA I URZĘDY PAŃSTWOWE i samorządowe, czynne będą dziś tylko do godz. 12 w poł. Normalne zajęcia wznowione zostaną we wtorek, 19 bm.

SADY, OKREGOWY I GRODZKI, są nieczynne do 19 bm. Dla załatwienia pilnych spraw ustanowiono na dziś dyżury do godz. 12 w poł. Poczta przerwie dziś pracę o godz. 5 po poł. Jutro będzie całkowicie nieczynna. Polu-trze — czynna będzie w godzinach od 9 do 11 rano i jednorazowo doręczona będzie poczta adresatom. Telefon międzymiastowy i telegraf nie mają przerwy świątecznej.

TRAMWAJE MIEJSKIE zaczną zjeżdżać do remizy dziś o 8 wieczorem. Wznowienie komunikacji nastąpi jutro o 1 po poł. Tramwaje podmiejskie nie mają przerwy świątecznej.

SKLEPY otwarte są dziś tylko do godz. 6 po poł. WIDOWISKA W KINACH I TEATRACH są dziś zawieszane. Wznowione zostają jutro. RESTAURACJE I KAWIARNE zamknięte będą dziś o 6 po poł. i otwarte dopiero pojutrze rano.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA — biura i zakłady czynne będą dziś do 12 w poł. Lekarze domowi przyjmować będą wizyty do 1 po poł. Dziś po południu i w święta do chorych wyjeżdżać będzie pogotowie chorobowe i położnicze (tel. 208-10), a do nagłych wypadków pogotowie Czerwonego Krzyża (tel. 102-40).

WYDZIAŁ ZDROWIA ZARZĄDU MIEJSKIEGO czynny jest dziś do godz. 12 w poł. Ambulatoria, przychodnie i poradnie wogóle nie są czynne. Zakłady kąpielowe — otwarte tylko do godz. 4 po poł. Miejska apteka otwarta do 12 w poł. Pilne sprawy, związane z lokowaniem i transportowaniem chorych załatwiać będzie dyżurny urzędnik po jutrze w godz. 10—12 w biurze wydziału przy ul. Narutowicza. Sprawy nagłe oddziału sanitarnego załatwiać będzie po jutrze lekarz sanitarny dr. St. Kalczak w domu przy ul. Limanowskiego 115 w godz. 10—12.

POGOTOWIE RATUNKOWE miejskie czynne będzie normalnie, nie ma ono przerwy świątecznej. (i)

Od wydawnictwa
Następny numer „Republiki” ukaże się we wtorek, dn. 19-go b. m.

„TABARIN”
Międzynarodowe atrakcje
Ben Fox i Syd West
oraz gwiazda Hollywood
COOKIE FAYE

W I i II dzień Świąt
Wielkiej Nocy
PORANKI ULGOWE

Ostatnie nowości!

MATERIAŁY NA UBRANIA, PALTA
męskie i damskie wyrobu fabryk
BIELSKICH w wielkim wyborze

poleca **B. J. MAROKO** i s-owie Nowomiejska 8
w PODWÓRZU! CENY FABRYCZNE!
HURT I DETAL!

Zmiany na stanowiskach wojewodów Dyżury aptek w święta



WOJ. HAUKE - NOWAK

Jak już donosiliśmy, nastąpiły następujące zmiany na stanowiskach wojewodów: Długoletni wojewoda wołyński p. Henryk Józewski został mianowany wojewodą łódzkim, zaś dotychczasowy wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke-Nowak został wojewodą wołyńskim.



WOJ. JÓZEWSKI

Echa awantury w fabryce Freudenberga

Dwaj uczestnicy bójkii skazani na miesiąc aresztu każdy

Donosiliśmy przed dwoma dniami o awanturze w zakładach B. Freudenberga przy ul. Sterlinga 26, gdzie na obradujących robotników ze związku klasowego natarła grupa członków „Pracy Polskiej”. Napastnicy po wyważeniu drzwi zaatakowali obradujących butelkami, łomami i t. d. Kilku poszkodowanych zostało opatrzonych przez lekarza pogotowia.

Kres zajściu położyła policja, zatrzymując 13 najbardziej agresywnych i przekazując ich do referatu karnego Starostwa Grodzkiego.

Wczoraj z 13 zatrzymanych odpo-

wiało przed sądem starościńskim dwóch, winnych zakłócenia spokoju, a mian.: Bronisław Trzcionek, delegat „Pracy Polskiej”, zamieszkały przy ul. Pomorskiej 118, dawniej delegat związku klasowego i Stanisław Musielewicz, zamieszkały przy ul. Lipowej 14 członek Stron. Narodowego. Musielewicz pobit łańcuchem robotnicę Minczakową.

Trzcionek i Musielewicz zostali skazani po miesiącu aresztu.

Sprawy pozostałych jedenastu rozpatrywane będą po Świętach. (i)

Fotografowie uliczni spółnikami szantażysty

Zdjęcie, za które inżynier zapłacił 120 złotych. — Policja zlikwidowała szajkę aferzystów

Warszawa, 15 kwietnia.

Sensacyjna afery ujawniona została w Warszawie.

Bohaterem tej afery był karany już sądowo szantażysta Franciszek Kudlewski. Zawiązał on spółkę z kilkoma fotografami ulicznymi, wskazując im, jakie osoby ma fotografować. Następnie

nabywał od nich zdjęcia i klisze, przy pomocy których zamierzał szantażować zainteresowane osoby.

Proceder ten rozpoczął od inżyniera warszawskiego, Teodora D., do którego przybył, okazując mu zdjęcie uliczne, na którym p. D. przedstawiony był w towarzystwie pewnej niewiasty. Z

niewiastą tą był inżynier zaręczony, narzeczeństwo to rozchwiał się jednak i inż. D. ożenił się z inną.

Nie chcąc, by żona miała z powodu tej fotografii jakiegokolwiek przykrości, zapłacił Kudlewskiemu 100 zł. Na tym się jednak nie skończyło. Po pewnym czasie aferzysta znów się zgłosił, okazując tę samą odbitkę. Tym razem zainteresowany zapłacił tylko 20 zł. mówiąc, że więcej pieniędzy nie ma.

Gdy jednak Kudlewski przybył z bezczelnym żądaniem poraż trzeci, zniecierpliwiony inżynier, widząc, że szantażysta zamierza ciągnąć z niego pieniądze ad infinitum, chwycił go za kołnierz i zabrał do komisariatu.

Tu szantażystę wylegitymowano. Okazało się, że miał on do pomocy kilku osobników, którzy legitymowali się jako wywiadowcy.

W sprawie tej policja prowadzi dochodzenie.

Delegacja handlarzy mlekiem

prosić będzie Ministerstwo Rolnictwa o wstrzymanie wprowadzenia w życie nowej ustawy

Onegdaj wieczorem odbyło się zgromadzenie handlarzy mlekiem, roznosicieli i właścicieli mniejszych obór, na którym omawiana była sprawa przymusowej rejestracji zakładów mleczarskich i przystosowania ich do przepisów ustawy o handlu mlekiem. Ustawa ta upoważniła izby rolnicze do przeprowadzenia rejestracji. Ostateczny termin upływa w dniu 30 b.m.

Nowe przepisy nakazują, by mleczarnie zaopatrzone były w urządzenia zlewnicze i chłodnie, co w odniesieniu

do 1200 drobnych handlarzy jest wręcz niewykonalne, ze względu na ich minimalne obroty.

W wyniku dyskusji postanowiono wysłać delegację do ministerstwa rolnictwa, z prośbą o złagodzenie ustawy, która może pozbawić tysiączne rzesze handlarzy mlekiem źródeł utrzymania. Do czasu znalezienia ustawy, delegacja prosić będzie o wstrzymanie wprowadzenia jej w życie, co leży w kompetencji ministerstwa rolnictwa. (i).

KINO

EUROPA

Potężny film romantyczno-bohaterski, osnuty na tle aktualnego skandalu politycznego

Więzień Królewski

(TAJEMNICA ZAMKU ŻENDA)

W rolach głównych: RONALD COLMAN

(niezapomniany bohater f. „Pod dwiema flagami”)

MADELEINE CARROLL

DOUGLAS FAIRBANKS JR.

W I i II dzień Świąt
Wielkiej Nocy
PORANKI ULGOWE

Ceny
miejsc
od

80 gr.

WIELKI PROGRAM ŚWIĄTECZNY!

Zyczenia świąteczne

składali pracownicy p. prezydentowi Godlewskiemu

Wczoraj o godz. 12 w poł. w sali konferencyjnej magistratu przedstawiciele związków zawodowych pracowniczych składali życzenia świąteczne prez. Godlewskiemu.

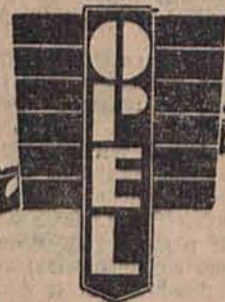
O godz. 1 po poł. zebrali się, celem złożenia życzeń, wszyscy naczelnicy wydziałów oraz pracownicy zarządu miejskiego. Przemówienie wygłosił dyr. Kalinowski. Odpowiedział prez. Godlewski, życząc wszystkim pracownikom wesołych świąt.

GOTOWE PŁASZCZE I KOSTIUMY
TRAJSTMAN

NOWE MODELE 1938 — JESZCZE DOSKONALSZE



Samochody General Motors wykazały już swe wielkie zalety w czasie długoletniej pracy w naszych ciężkich warunkach drogowych. Dlatego też nowe modele 1938 — montowane w kraju na podstawie licencji — w których umiejętnie zużytkowano wyniki dotychczasowych doświadczeń, są pod każdym względem doskonałe.

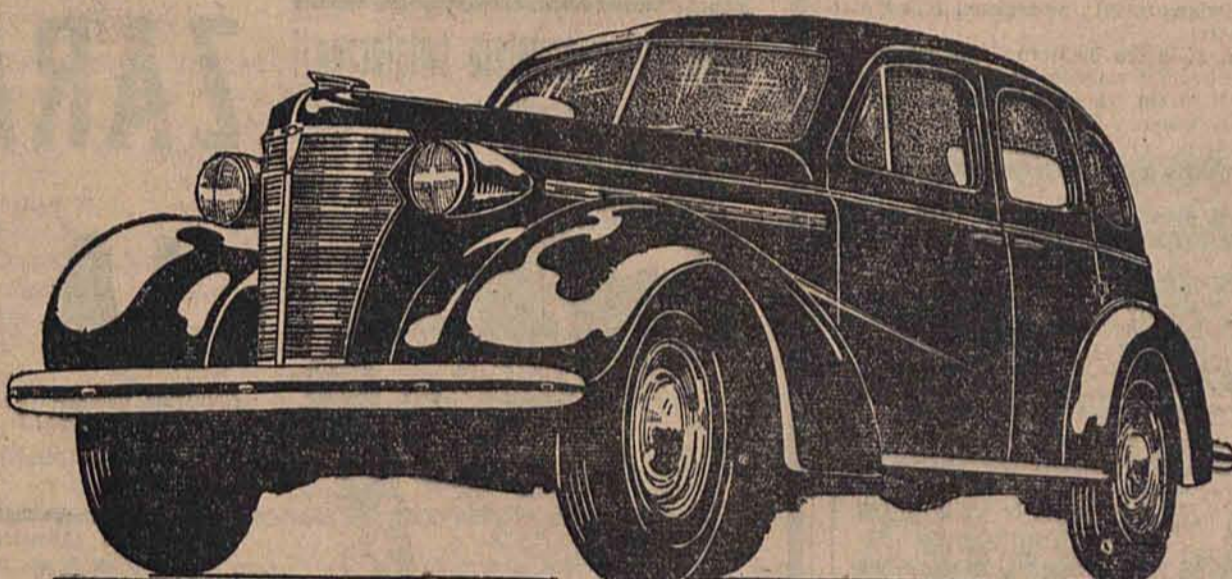


OLYMPIA I KADETT



LIMUZYNY 5 I 8 OSOBOWE.

OSOBOWE I CIEŻAROWE.



- Ekonomiczny silnik
- Wielka moc i wytrzymałość
- Całkowicie stalowe nadwozie
- Hydrauliczne hamulce
- Niezależne zawieszenie kół przednich

* Chevrolet tylko w modelach de Luxe i Imperial.

SPRZEDAWCY I STACJE OBSŁUGI:

WARSZAWA ● BIAŁYSTOK ● BIELSK. ŚL. ● BYDGOSZCZ ● GDYNIA ● GDAŃSK ● GRODNO ● KATOWICE ● KIELCE ● KRAKÓW ● ŁÓDŹ ● LUBLIN ● LWÓW ● OSTRÓW WLKP. ● POZNAŃ ● RÓWNE ● RZESZÓW ● SIEDLCE ● SOSNOWIEC ● STANISŁAWÓW ● TARNOPOL ● TORUŃ ● WILNO ● WŁOCŁAWEK

LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN S.A. - WARSZAWA

Chińczycy żyją z dostaw dla... zmarłych

Papierowe domy, auta, konie, krowy etc... — Są to prezenty dla nieboszczyków

Wojna zatacza czerwone kręgi w Chinach północnych i środkowych, ale w Chekiang kwitnie i rozwija się nadal osobliwy przemysł, z którego żyje i utrzymuje się 200.000 ludzi. Przemysł ten polega na fabrykowaniu i dostarczaniu zmarłym wszystkiego, co może im być potrzebne w życiu codziennym. Wszystkie wyroby tego przeznaczenia są... z papieru. Wszystkie one służą jako ofiary dla zmarłych.

Jak to się odbywa? Oto wdowa po zamożnym kupcu zamawia w „fabryce” dom z papieru, zaopatrzone wewnątrz we wszystko, co powinno się znajdować w domu bogatego Chińczyka. Przed domem stoi pięknie wylakierowane auto... z papieru. Na stoliku nocnym obok łóżka znajduje się... telefon. Wszystko wyrobione z tą precyzją i drobiazgowością, jaka cechuje rzemieślnika chińskiego.

Ów dom, ze wszystkim co doń należy, zostaje ustawiony w podwórzu świątyni. Po odprawieniu przepisanych modłów kapłan podpala dom. Sens tej ofiary polega na tym, aby nieboszczykowi umilić życie za grobem. Gdyż Chińczycy wierzą, że takie auto np. po spaleniu ulatnia się wraz z dymem i materializuje się znowu na tamtym świecie, tak, iż nieboszczyk może zeń korzystać.

Ceremonie, obrzędy tego rodzaju istnieją w Chinach od tysięcy lat. Pozwalała one w tym jedynym wypadku na fabrykację fałszywych pieniędzy, które zostają również spalone w świątyni i służą nieboszczykowi w jego życiu pozagrobowym. Gdy, według mniemania rodziny, pieniądze zostały już przez zmarłego „wydane”, zamawia się nową porcję, która w ten sam sposób, co wyżej, „posyła” się nieboszczykowi. Centrum tego przemysłu znajduje się w prowincji Chekiang. Prawie każde

miasto w tej prowincji ma szereg sklepów i warsztatów, gdzie sprzedaje się wyłącznie przedmioty, służące do użytku zmarłych. Ceny są różne, zależnie od wykonania. Trzewiki np. mogą być tylko kolorowane, a droższe — złocone lub srebrzone. Ubrania są albo z gładkiego, kolorowego papieru, albo też — jeśli droższe — ze zdobnego w malowidła i ornamenty.

W swej sztuce sporządzania przedmiotów z papieru rzemieślnicy chińscy doszli do takiej wprawy i doskonałości, iż fabrykują konie, krowy, psy, kury etc., wykonane wprost artystycznie. Na ogół przedmioty kultu dla zmarłych są jednak bardzo tanie, tak, iż nawet ubogi parus sprzątnięty i kilku sukien, które potem kapłan spali na ofiarę. Or.

Karlsbad — Marienbad — Francesbad

wyjazdy zdrowotne

ARGOS Łódź, Piotrkowska 60

P.B.P. tel. 104.00.

REWELACYJNY WYNALEZEK W DZIEDZINIE odmładzania

Jak się dowiadujemy z Paryża, ukazał się tam tani i łatwy w użyciu preparat, który bez zabiegu operacyjnego usuwa w bardzo krótkim czasie (po kilku dniach, a nawet godzinach) zmarszczki i nieczystości twarzy. Wiadomo, że skóra nasza (w szczególności skóra twarzy) już po 20-tym roku życia zaczyna tracić swą prężność i z czasem pokrywa się zmarszczkami tracąc powab młodości i świeżości. Fakt ten nie pozostawał stać w badaniach i próbach licznym specjalistom. I oto wysiłki ich zostały uwieńczone niezwykle dodatnim rezultatem. Wspom-

niany wyżej preparat, maseczka do twarzy pod nazwą „Le Masque Carene” dzięki zawartym w nim witaminom i substancjom leczniczym odżywia i regeneruje tkankę skórną. Nawet u starszych pań w krótkim czasie znikają zmarszczki całkowicie. Przy tym preparat ten jest zupełnie nieszkodliwy. Stosować go można zupełnie bez pomocy kosmetyczki. Jak nas informują, Le Masque Carene” jest już do nabycia w naszych drogeriach i perfumeriach po niezwykle niskiej cenie. Opakowanie zawierające 2 maseczki kosztuje załedwie Zł. 1.50.

SALA FILHARMONII

tel. 213-84.

W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 4.30 po poł. i 9.30 wiecz., oraz dni następnych PRAPREMIERA komedii Goldadona w 3 akt p. b.

„CZARODZIEJKA”

w rewelacyjnej obsadzie asów ekranu i sceny żydowskiej, a mianowicie: DINY HALPERN, MAKS BOŻYK, SEM BRONECKI, RÓŻA LIBROWSKA i inni. Kier. Klara Segalowicz. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Pomoc Zimowa

Dotychczasowe wyniki prac komitetu

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego Pomocy Zimowej, na którym omówiono dotychczasowe wyniki prac komitetu.

Ze sprawozdania wynikało, że w grudniu 1937 roku, z pomocy korzystowało 7391 rodzin; w styczniu b. r. — 9314 rodzin, w lutym — 9500 rodzin, w marcu — 9600 rodzin. Przeciętnie otrzymywało pomoc 30.000 osób.

W ciągu tego czasu wydano w bezpłatnych kuchniach 996.879 porcji obiadowych, rozdano 1.492.400 kg. węgla, 29.265 paczek t. zw. suchej żywności.

Na akcję gotówkową wydano dotychczas około 930.000 złotych. (1)

PLASZCZE DESZCZODPORNE
od zł. 20.— **TRAJSTMAN**

NAJWIĘKSZE CZASOPISMO GOSPODARCZE W POLSCE

Dwutygodnik

POLITYKA GOSPODARCZA

KIERUNEK

Walka o rzeczywisty rozwój gospodarczy Rzplitej — przeciwko fikcjom.

Za inicjatywą indywidualną — przeciwko przestępstwu etatyzmu.

Współpraca z Rządem — walka z biurokrytymem.

ARTYKUŁY

dotyczące życia — zdecydowane — interesujące — krótkie

WSPÓLPRACOWNICY

o nazwiskach, które zna cała Polska

Redaktor: STANISŁAW LAUTERBACH

Wesołe święta przy głośniku

Świąteczny program radiowy da nam wiele przyjemnych chwil

Świąteczny program radiowy pozwoli słuchaczom spędzić wesołe i miłe chwile przy głośniku.

W pierwszy dzień świąt w nastrój świąteczny wprowadzi wszystkich koncert o godz. 12.20 na program którego złożą się występy dwóch rozgłośni: lwowskiej i wileńskiej. „Dużo siły krzepkiej mocy, przy radosnej Wielkanocy“ będzie radio życzyć słuchaczom wileńskim w słuchowisku o godz. 15.00. Do słuchu i do tańca przygrywać będzie o godz. 15.30 Ludowa Kapela Dzierżanowskiego, zaś o godz. 17.30 wileński Teatr Wyobraźni wystąpi za słuchowiskiem pt. „Wielkanoc wileńskiego diabła“. Jest to niefrasobliwa historia zaczerpnięta z życia dawnego Wilna.

O godz. 18.00 nadana zostanie zbiorowa audycja muzyczna ze wszystkich rozgłośni Polskiego Radia pt. „Przekładaniec wielkanocny“. Długodurkowy ten koncert uraczy słuchaczy pogodną muzyką i piosenkami. Następna audycja muzyczno-słowna o godz. 20.00 zobrazuje „Wielkanoc na ładach i morzach“. Lwów o godz. 21.00 przygotował „Lwowskie pisanki“. Tym razem w „Ta-ja!“ wystąpi znany słuchaczom zespół z świątecznymi piosenkami i „odświeżającym“ humorem.

O godz. 21.30 dla amatorów muzyki poważniejszej — koncert solistów w wykonaniu Ireny Dubiskiej i Józefa Turczyńskiego, zawierający utwory Vivaldiego, Beethovena, Paganiniego, Padarewskiego. O godz. 22.30 będą się mogli bawić słuchacze przy muzyce tanecznej aż do północy.

W drugi dzień świąt o godz. 10.30 muzyka

Maszyny do pisania

odbudowa, konserwacja, naprawa

CENY NAJNIŻSZE

EDWARD TELATYCKI

PIOTRKOWSKA 90, tel. 110-63.

Przepisywanie na maszynie, powielanie druków.

ZAWODOWE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
FR. GRĘTKIEWICZA
ŁÓDŹ, Al. Kościuszki 68-Tel. 175-35.
PRZYJMUJE ZAPISY NA NOWY KURS

poranna z płyt w pierwszej części zawiera fragmenty z suity „Wassermusik“, Haendla w wyk. orkiestry filadelfijskiej pod dyr. Stokowskiego. W części drugiej — utwory poważniejsze w wykonaniu revellersów.

Poniedziałek świąteczny nie może się obejść bez Dyngusa — to też program radiowy przyniesie dwie charakterystyczne audycje: o godz. 11.10 — „Przyszlizmy tu po Dyngusie“ w opracowaniu Stanisława Wasylewskiego oraz o godz. 15.00 — „Dyngus, Śmigus“ — przeznaczoną dla słuchaczy wileńskich. O godz. 12.03 poranek muzyczny transmitują rozgłośnie z Łodzi. O godz. 13.20 i o godz. 15.25 program zawiera dwa koncerty rozrywkowe. Pierwszy w wykonaniu zespołu salonowego Rozgłośni Poznańskiej, a drugi — w wykonaniu orkiestry wileńskiej Jana Liersza z Katowic. Powszechny Teatr Wyobraźni o godz. 16.00 nadaje udratmowaną Le-

gende huculską o wspaniałym Hołowaczu, który w wielkanocny czas zabił biesa, uwalniając ludność od dreczącej ją zmyły i zlego.

Recital wiolonczelowy Józefa Mikulskiego o godz. 16.30 obejmuje drobne utwory wirtuozowskie. Następny koncert o charakterze poważniejszym — o godz. 19.00 z cyklu „Słynni wirtuozzi“. Tym razem usłyszą radiosłuchacze z płyt utwory fortepianowe w wykonaniu Edwina Fischera i kompozycje wokalne, które odśpiewa artystka Opery Berlińskiej Sigrid Onegin.

Zarówno „podwieczorek przy mikrofonie“ o godz. 17.00, jak i operetka Lehara, nieśmiertelna „Wesoła wdówka“ — o godz. 20.15 stanowią będą dla audytorium radiowego prawdziwą rozrywkę, ściągając do odborników wszystkich amatorów dobrej, lekkiej muzyki i pogodnego humoru. Muzyka taneczna o godz. 22.30 zakończy program świąteczny w radio.

Atak furii na ulicy

Na ul. Piotrkowskiej, koło domu Nr. 105, dostał nagle ataku furii jakiś młody mężczyzna, który głośno krzycząc, począł napastować przechodniów. Gdy po sterunkowy stwierdził z kim ma do czynienia, zaalarmował pogotowie Czerwonego Krzyża.

Szaleniec nie dopuszczał nikogo do siebie, w czasie szamotania podarł na sobie ubranie i wreszcie padł na chodnik, próbując gryźć każdego, kto się do niego zbliżył.

Furiata, którego nazwiska narazie nie ustalono, udało się wreszcie obezwładnić. Umieszczono go w szpitalu św. Antoniego. (1).

KINO „PALACE“

Rewelacyjna premiera świąteczna!!



Najnowsze i najwspanialsze arcydzieło prod. światowej 1938 r.

Fascynująca kobieta i czarująca artystka płomienna Szwedka o której mówi z zachwytem cały świat.

ZARAH LEANDER

w najpiękniejszym filmie miłosnym wszystkich czasów.

„LA HABANERA“

Namięta melodia !
upojnego południa !

W głównych rolach męskich

KAROL MARTELL
FERDINAND MARIAN

Sentymentalna pieśń !
teskniącego serca !

Piękna kobieta poznaje tragiczny błąd swego małżeństwa, zawartego wbrew prawom rasy i tradycji.

W święta o godz. 12 i 2

PORANKI ceny od **80** gr.

Passepartouts i bilety ulgowe nieważne!

W fotelu i za kulisami.

Królowa Przedmieścia

Wodewil w 4-ch obrazach Konstantego Krumłowskiego w adaptacji sceniczno-muzycznej Leona Schillera

Premiera w Teatrze Miejskim

Gdyby Konstanty Krumłowski mógł widzieć „Królową Przedmieścia“ na scenie Teatru Polskiego w Łodzi, zapewne zdziwiłby się niepomnie, że to jemu przypisuje się autorstwo sztuki. Bo i cóż zostało z Krumłowskiego? Tytuł, imiona bohaterów, kilkanaście scen i sytuacje. Jak na czterogodzinny niemal spektakl to napewno niezbyt wiele. Albowiem „Królowa Przedmieścia“, którą obecnie podziwiamy, jest w rzeczywistości sztuką Leona Schillera, napisaną podług motywów starego pocziwego wodewilu. Treść została tu zupełnie zlekceważona, gdyż autorowi, inscenizatorowi i reżyserowi, czyli krótko Leonowi Schillerowi, chodziło przede wszystkim o oddanie kolorytu i smaczku dekadentcko-scesyjnej epoki młodopolskiej, której popularnymi zewnętrznymi symbolami były: peleryna, absynt, ostry dreszcz erotyczny i flirt z proletariatem i chłopstwem. Klimat teko okresu, lapidarnie oddał p. Tadeusz Żeromski w dowcipnym prologu:

„Scesja... dekadentyzm... śmiesz, a przecież wzrusza... krakowskie oleandry i andry... Wisły szlak... bohema: dziura w portkach świecąca „naga dusza“ zagazowany pogaz, zafantowany frak...“

Te „krakowskie oleandry, bohema, naga dusza, zafantowany frak“ — toż to młodzieńcze lata inscenizatora. Stąd też płynnie jego niezwykle sentyment do owej epoki, którą z jednej strony opro-

mienił poetyckim wzruszeniem i uśmiechem, z drugiej zaś — sparodiował, ale pogodnie i słonecznie, z sercem przepelnionym maclerzyńskim uczuciem. Czy w klasycznych dreszczykach peleryniarskich, jak „Wiatr za szybanami śmieje się“, „Peleryna“, „Moja kochanka“, czy w łobuzerskich piosenkach krakowskich apaszy, czy w karykaturze drobniocześniejszych typków — wyczuwamy tę serdeczną miłość Schillera do starych wspomnień. Jakże go dobrze rozumiemy! Czyż każdy artysta nie powinien błogosławić tego szczęśliwego zrzędzenia losu, które pozwoliło mu przebywać w atmosferze wielkiej sztuki Wyspiańskiego i Przybyszewskiego i zuchwałej satyry „Zielonego Balonika“? Ale „peleryniarstwo“ — to była epoka nie tylko w literaturze i malarstwie, lecz i polityce. Wszak pewnego historycznego dnia czternastego roku bieżącego stulecia peleryna została zastąpiona przez szarą kurtkę, kawiarnia przez koszary, a „naga dusza“ przez manlichery?... I gdzieśmy peleryniarzy krakowskich w takim przebraniu widzieli?... Prawda! Wszak to w pierwszym akcie „Gałązki Rożmarynu“ zaciągali się do walecznych szeregów, wszak to w sztuce Nowakowskiego na naszych oczach dokonywał się proces przeistaczania się rycerzy pióra i pędzla w pierwszych żołnierzy polskich!...

„Królowa Przedmieścia“ jest malowniczą epopeją „peleryniarską“. Schiller stworzył barwną mozaikę wszystkich motywów epoki od sensacyjnych dreszczyków poetyckich aż do karykatury,

Dając bogactwo wszelakich typów i typków, nie wysuwał ich jednak na plan pierwszy, głównie operując tłumem w sposób mistrzowski. A mistrzostwo jego polega tu przede wszystkim na tym, że kilkadziesiąt osób dwoi i troi tak czarodziejcko, iż wydaje nam się, że to jakieś nieprzeliczone ilości statystów zaludniają scenę. Strategicznie manewry tej armii oszałamiają dynamiczną werwą. Szaleństwo na scenie udziela się publiczności jak epidemia. Zawrotne tempo tych karykaturalno - parodystycznych fantazji peleryniarsko - androwskich zapiera niemal dech w piersiach. Wszak pierwszy akt trwał na zegarku przeszło godzinę, ale w naszej świadomości zaledwie drobny kwadransik.

Schiller jest zbyt wytrawnym znawcą teatralnej kuchni, aby podać sztukę tylko w jednej tonacji. Im większy kontrast — tym silniejszy efekt. Motywy przeto sentymentalne, rzewne piosenki o czarnej pelerynie i niewiernej kochańce i t. p. przeplatają się z łobuzerskimi piosenkami i zawadiackimi szyderstwami z kabotyzmu, filisterstwa, cnoty i cnot, kapitału i burżuazji.

Pod względem muzycznym jest „Królowa“ małym arcydziełem. Najpopularniejsze piosenki wszystkich warstw epoki zostały podane w formie niezwykle sugestywnej. Mój Boże!... „Wiatr za szybanami!...“, „Andziu, jeszcze szklaneczkę!...“ Wszak to tak nie wiele lat temu, a przecież już tak dawno!...

„Królowa Przedmieścia“ jest jednym z najrozkoszniejszych przedstawień, jakie kiedykolwiek oglądaliśmy w Łodzi. Schiller zmontował tę wokarno-taneczną symfonię peleryniarską nie tylko z talentem, ale i z ojcowskim ciepłem. Wykonanie było koncertowe.

P. Wilińska, piękna „królowa przedmieścia“, grała z temperamentem, rze-

wnie smuciła się i słodko śpiewała; p. Zasadzianka miała wiele okazji do wykazania swej niewyczerpanej werwy; p. Skrzydłowska była uroczą kochanką malarzy i poetów, grała z wdziękiem i wyglądała uroczo w stylowym kostiumie; utalentowana p. Połomska stworzyła kapitalny typ pensjonarki Z wykonawców ról męskich palma pierwszeństwa należy się p. Krasnowieckiemu. Z niezwykłym umiarem zagrał krakowskiego gawroś, tworząc postać o łobuzerskim zacięciu i artystycznym wyrazie. Grał, śpiewał i tańczył jakby całe życie spędził w tym środowisku. A przecież to ten sam aktor poruszał się dopiero wczoraj na koturnach „Nieboskiej“, jako hr. Henryk. P. Hańcza mistrzowsko odegrał prolog i z niesamowitą ekspresją odtworzył „Pelerynę“. P. Korwin miał swój dobry dzień. Odtwarzał trzy typki, wszystkie świetnie, specjalnie jednak udało mu się parodia humorysty Karolkowskiego. Drugi „mikado śmiechu“ p. Mroziński wyprawdzał widownię z równowagi każdym odezwanianiem się.

Dwie centralne postacie sztuki — peleryniarze Zygmunt i Stefan — znalazły doskonałych odtwórców w osobach pp. Plucińskiego i Wichniarza. Grał i śpiewał ze szlachetnym umiarem i melodramatyczną stylową tezką. Reszta olbrzymiego zespołu bez zarzutu.

Oprawa dekoracyjna p. Mackiewicz, utrzymana w tonie parodystycznej stylizacji epoki, doskonale harmonizowała z kolorytem sztuki. Kapitalne ewolucje taneczne były dziełem p. Tacjany Wysockiej.

Całość ciepła i wesoła, pogodna i kolorowa, jest osiągnięciem artystycznym najwyższej klasy, któremu niewątpliwie towarzyszyć będzie i sukces kasowy.

W. ROLAK.

Wielkanoc

przynosi radość i wesele.

Na stole wielkanocnym to co najlepsze. Nie ma też brakuć Ovomaltyny Dra Wandera. Ovomaltine to nie tylko smaczny i łatwostrawny napój odżywczy, to źródło siły i energii dla każdego.

Wszędzie do nabycia. Najekonomiczniejsza paczka 1/4 kg.



OVOMALTINE

koncentrat odżywczy
wzmacnia, tworzy
siły i energię!

Fabryki będą nieczynne

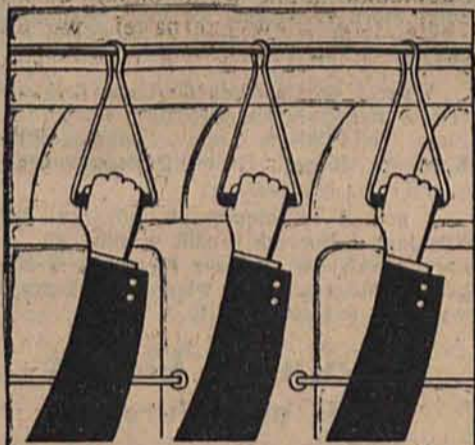
dzisiaj, jutro i pojutrze.—Zatargi i strajki

Wczoraj nastąpiła przerwa świąteczna we wszystkich niemal zakładach przemysłowych łódzkich. Pracowały jeszcze do południa mniejsze fabryki — duże natomiast były nieczynne cały dzień. Dzisiaj, jutro i pojutrze, fabryki będą nieczynne.

Jak już donosiliśmy, ministerstwo opieki społecznej postanowiło raz jeszcze zwołać konferencję w sprawie likwidacji strajku w zakładach przemysłowych Haeblera. Mimo starań jednak, nie udało się urządzić narady w dniu wczorajszym. Odbędzie się ona bezpośrednio po świątach.

Donosiliśmy już o strajku okupacyjnym pracowników biurowych w fabryce jedwabniczej Krotoszyńskiego. Strajk wynika z powodu wydalenia z pracy jednego z pracowników.

Wczoraj do administracji fabryki zwróciła się delegacja robotników,



W TRAMWAJU

i wszędzie czegokolwiek dotkną ręce — czyhają na was zarazki chorób zakaźnych. Chcąc być zdrowi — myjcie, po powrocie do domu ręce MYDŁEM CHLORAKTYNOWYM „BORUTA” lub ANNOGENOWYM „BORUTA”, a dla zwiększenia bezpieczeństwa płuczcie gardło, nos i usta wodnym roztworem bakterioobójczym CHLORAKTYNU „BORUTA” lub ANNOGENU „BORUTA”. Żądać w szpitalu L. NASIEROWSKI Warszawa 22, Kaliska 9

Przeгляд koni

znajdujących się na terenie Łodzi

Wydział wojskowy Zarządu Miejskiego w Łodzi zarządził przeгляд koni, znajdujących się na terenie miasta. Do przeгляdu muszą być doprowadzone konie zdadne, urodzone w latach 1923—1933, konie czteroletnie, urodzone w roku 1934 i starsze, które nie posiadają dotychczas dowodów tożsamości.

Przeгляд odbędzie się na terenie rzeźni bałuckiej w dniach 30 b. m. oraz 2, 4, 5 i 6 maja. Wjazd i miejsce spędu od ul. Rymarskiej.

Właściciele, którzy uchylią się od obowiązku doprowadzenia koni do przeгляdu, karani będą grzywnami w wysokości wartości konia lub aresztem do 6 miesięcy. Przy szczególnych uchybieniach zastosowane będą obie kary łącznie. (i)

która oświadczyła, iż robotnicy fizyczni solidaryzują się z pracownikami umysłowymi i o ile zatarg nie będzie bezpośrednio po świątach zlikwidowany, przyłączą się do strajku.

Orzeczenie arbitrażowe w sprawie zatargu z pracownikami fryzjerskimi zapadnie, jak już donosiliśmy, w dniu 26 b. m. Na arbitraż zgodził się tylko jeden cech fryzjerów z ul. Gdańskiej. Natomiast drugi, mieszczący się przy ul. Sienkiewicza 15 nie wyraził dotąd zgody na rozjemstwo i zwołał na dzień 21 b. m. walne zgromadzenie członków cechu. (i).



AEOSOLO
Sp. z o. o.

ODDYMIENIE i ODKURZANIE MIAST

PRZEZ ZASTOSOWANIE PATENTOWANYCH

Automatycznych regulatorów ciągu, odpylaczy odśrodkowych i elektrycznych, urządzeń dla doprowadzenia powietrza wirującego, wysokosprawnych sklepów parabolicznych, przepisowych obmurowań oraz przebudowy kotłów i palenisk.

Opłaca się w krótkim czasie z uzyskanych oszczędności na paliwie

WARSZAWA, Aleje Jerozolimskie 95, tel. 323-22
GDYNIA, ul. Anton. Abrahama 49, tel. 30-19

Transmisja z Watykanu

uroczystości kanonizacyjnych błogosławionego Andrzeja Boboli

W pierwszy dzień Wielkiejnocy w Bazylice Św. Piotra w Watykanie odbędzie się uroczysta kanonizacja Polaka, bł. Andrzeja Boboli, który w 17-tym wieku poniósł śmierć męczeńską.

Polskie Radio, chcąc udostępnić słuchaczom tę wielką uroczystość, specjalnie bliską sercu Polaków — organizuje transmisję z Rzymu dnia 17 kwietnia od godz. 9.00 rano do 12.00 w południe. Transmisję tę przeprowadzi sprawozdawca Polskiego Radia, p. J. Langman.

Kanonizacji według rytuału dokona sam Papież, a odbędzie się ona w czasie Mszy Św. — przeto transmitowana zostanie Msza Papieska w bardzo uroczystej formie, odprawiona przez Ojca Św.

nad grobem Św. Piotra. Sam akt kanonizacji odbywa się po Ewangelii w absydzie kościoła, w miejscu, gdzie się znajduje Katedra Św. Piotra. Po odmówieniu Litanii do Wszystkich Świętych Papież ogłasza Błogosławionego Świętym. Z kolei składane są Papieżowi symboliczne dary z płonących świec, wina, chleba, wody i ptaków. Na zakończenie Papież umywa ręce i udaje się do ołtarza, aby w dalszym ciągu odprawiać uroczystą mszę świętą według dawnego rytuału. Uroczystości kanonizacyjne, jak każda Msza Papieska, odprawiane u Świętego Piotra, skończą się błogosławieństwem „Urbi et orbi”.

FUTRA-LISY

poleca **CH. SUSMANEK 67**
PIOTRKOWSKA
tel. 108-95.

Pod znakiem rekordów

Ażeby dochodziły do skutku transakcje handlowe w możliwie wielkiej ilości, trzeba dwóch podstawowych warunków. Pierwszym jest obfita podaż towarów, połączona z jej różnorodnością, i możliwością dokonywania szerokiego wyboru. Drugim zaś warunkiem jest istnienie odpowiedniej ilości nabywców. Stwierdzić można z zadowoleniem, iż tegoroczne Targi Poznańskie (od 1—8 maja) będą wprost natłoczone obfito-

ścią i różnorodnością podażą. Pod wystawców był tak spontaniczny i ogromny, że na szereg tygodni przed otwarciem Targów wszystkie stoiska były zamówione. Kupiectwo, które niewątpliwie szeroka falą napłylnie na Targi, będzie miało zatem bogaty wybór. Targi Poznańskie pobiją w roku bieżącym nie tylko rekord obrotu przez wystawców, ale zapewne i rekord transakcji dokonanych.

Dom Matki i Dziecka

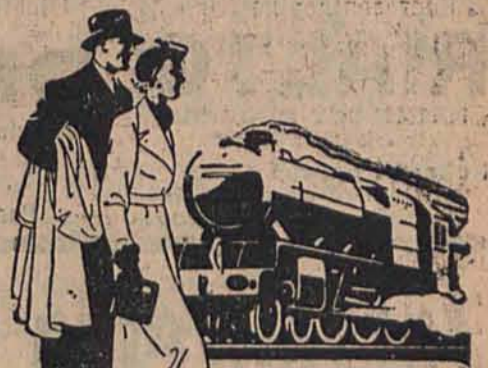
Powołany już został komitet budowy

Jak się dowiadujemy, powołany został do życia komitet budowy „Domu Matki i Dziecka” na województwo łódzkie. Protektorat nad tą doniosłą imprezą przyjęli pp. wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak, J. E. ks. biskup Jasiński ordynariusz diecezji łódzkiej, prezydent miasta Mikołaj Godlewski i wojewodzina Krystyna Hauke-Nowakowa, jako przewodnicząca wojewódzkiego zrzeczenia pracy obywatelskiej kobiet. Ukonstytuowało się również prezydium komitetu wykonawczego budowy. W skład prezydium weszli: wiceprez. Pączek, jako przewodniczący, nac. Janiszewski, jako zastępca przewodniczącego, plk. Vogel jako skarbnik i p. Maciejewski jako sekretarz. Powołano również kilka komisji specjalnych: ogólną, propagandową, finansową, programową i prawną. Komisja programowa z kolei wyłoniła specjalną podsekcję lekarską, która zajmie się ustaleniem programu budowy Domu Matki i Dziecka.

Odnajdą odbyło się posiedzenie komisji ogólnej pod przewodnictwem prezydentowej Godlewskiej, na którym zastanawiano się nad wyborem miejsca pod budowę domu. Wysłunięto przy tym dezyderat, że teren ten powinien być ofiarowany komitetowi przez miasto, ponieważ komitet przyjął na siebie częściowe obowiązki miasta w dziedzinie opieki społecznej. Postanowiono zaproponować zarządowi miejskiemu, by oddał na ten cel tereny bądź w parku im. Marszałka Piłsudskiego na Polesiu Konstantynowskim, bądź w parku Julianowskim i wreszcie w Marysinie. Sprawa ta zdecydować się ma w najbliższych dniach.

Jeśli chodzi o środki finansowe, istnieje zapewnienie, że znajdują się one w dostatecznej ilości. Pierwszą dotację na ten cel, w kwocie złotych 50.000 ofiarował wojewódzki komitet pomocy dzieciom i młodzieży. Spodziewana jest też subwencja ministerstwa opieki społecznej oraz kredyty z Funduszu Pracy.

Przewiduje się, że w domu tym znajdzie pomieszczenie 250 dzieci, 150 bezdomnych matek z dziećmi i 50 matek w okresie przedpołogowym. Po opracowaniu szczegółowego programu pomieszczeń, ilości sal gospodarczych i przeszkoleniowych, będzie on przekazany podkomisji inżynierów-architektów, którzy opracują go fachowo, poczym ogłoszony będzie konkurs na budowę gmachu.



Zawsze na czas!

Do pociągu, pracy czy teatru

bo posiadasz zegarek OMEGA, który Cię nigdy nie zawiedzie. Tylko zegarki OMEGA posiadają światowy rekord precyzji, uzyskany w obserwatorium Teddington (Anglia).

Szlachetna stal „Diamanta” stosowana w zegarkach OMEGA gwarantuje ich zawsze nowy wygląd, zabezpieczając równocześnie mechanizm przed wszelkimi szkodliwymi wpływami.



Nr 117 cena zł 88.—

Jedynie zegarki
OMEGA

POSIADAJĄ ŚWIATOWY REKORD PRECYZJI

Do nabycia w autoryzowanych miejscach sprzedaży

Wypadki przy pracy

W zakładach Sp. Akc. L. Geyer przy ul. Piotrkowskiej 295 wydarzyły się wczoraj niemal jednocześnie dwa wypadki przy pracy.

Antonina Jurga, robotnica, zam. przy ul. Marszałkowskiej 5, odniosła głęboke rany szarpane obu rąk. Nieprzytomną opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala ubezpieczalni.

W drugim wypadku 50-letni Stanisław Cieślak, zam. przy ul. Pogranicznej 19, podczas nastawienia maszyny został przygnieciony płytą żelazną. Lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża stwierdził rany tłuczono głowy i obrażenia prawego oka. Denat został opatrzony na miejscu.

Ponadto w przędzalni firmy S. Danziger przy ul. Kałnej, przenosząc większą partię przędzy wpadł do otworu piwnicy 47-letni Piotr Maciejak, zam. przy ul. Malborskiej 12.

Lekarz pogotowia, orzekając liczne obrażenia cieleśne, przewiózł denata do szpitala ubezpieczalni. (i).

NOWOŚCI WIOSENNE



W SAMODZIAŁACH

LEJZCZKOV

Piotrkowska 86

Wyjaśnienie

W związku z naszym wczorajszym sprawozdaniem sądowym p. t. „Polowanie na lisa na ul. Piotrkowskiej” — wyjaśniamy, jak stwierdziła nabywczyni lisa p. Ida Senatorówna, — że kołnierz zwróciła kuśnierzm, braciom Szalitom dobrowolnie.

Reprezentacyjne Kino
RIALTO
NAJMILSZY PROGRAM
ŚWIĄTECZNY
Rekord humoru!
Rekord powodzenia!
Rekord nad rekordy!

Ulubienica milionów, niezapomniana bohaterka filmów „Penny”
i „Ich stu i ona jedna”
DEANNA DURBIN
oraz znakomity HERBERT MARSHALL w najweselejszej komedii sezonu
p. t. **„PENSJONARKA”**
— Passe-partouts, bilety bezpłatne i ulgowe bezwzględnie nieważne.

W Wielki Dzień Świąt
Wielkiej Nocy
o g. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od
85 gr.



Święta Wielkanocne w sporcie łódzkim

Kalendarzyk sportowy na niedzielę i poniedziałek przewiduje w Łodzi następujące imprezy sportowe.

Niedziela.

Piłka nożna. Boisko LKS przy Al. Unii o godz. 16.30 międzynarodowy mecz piłkarski LKS (II-ga) — Nemzeti (Budapeszt). W Pabianicach na boisku Sokoła o godz. 11-ej przed poł. mecz o mistrzostwo klasy A: Burza — Wima.

Poniedziałek.

Piłka nożna. Mecz o mistrzostwo klasy A: w Łodzi na boisku UT o godz. 11-ej przed poł. UT — LTSG i na boisku WKS o godz. 11-ej przed poł. WKS — Widzew. W Pabianicach na boisku Sokoła o godz. 11-ej: Sokół (Pab.) — Sokół (Zgierz) i na boisku KE o godz. 16.30 PTC — SKS. Mecz o mistrzostwo klasy A poprzedzą przedmecz rezerw. Mecz towarzyski: na boisku Widzewa o godz. 16-ej: Hakoah — Ma kabl.

— Lekkoatletyka. Na stadionie LKS o godz. 11-ej przed poł. zawody wewnętrzne - klubowe LKS-u.

— Gimnastyka. W sali Teatru Kameralnego przy ul. Ceglarnianej 27 o godz. 12-ej w poł. pis gimnastyczny - sportowy Bar - Kochby.

Międzynarodowe mecze piłkarskie w Łodzi

Mecz EKS — Nemzeti inauguruje tegoroczny sezon międzynarodowych meczów piłkarskich w Łodzi. Po za tym meczem kalendarzyk spotkań międzynarodowych przewiduje w Łodzi na najbliższe miesiące następujące spotkania: w dniu 26 maja Łódź — Lipsk, w dniu 5 czerwca LKS — Lauzanne Sports (Szwajcaria) i w dniu 29 czerwca Łódź — Śląsk Niemiecki.

Jedenastka LKS-u na mecz z Nemzeti

LKS wystąpi na jutrzejszym meczu przeciwko Nemzeti w następującym składzie: Andrzejewski (Cegliski), Galecki, Karasiak, Przygodski, Król, Rudnicki, Stolarski, Miller, Lewandowski, Korporowicz i Jach. W drużynie zadebiutuje Stolarski z WKS-u, który został już potwierdzony dla LKS-u. Sędzią meczu LKS — Nemzeti, który rozpocznie się jutro na stadionie LKS przy Al. Unii o godz. 16.30, będzie p. Przygoński.

Węgrzy przyjeżdżają do Łodzi dziś wieczorem w następującym składzie: Hőri, Kövago, Flora, Tull, Balogh, Szalay, Fenyessi, Stancsik, Kissalagy, Bihami, Horwath. Rezerwowi: Angya, Tompa i Molnar.

Z pośród wymienionych piłkarzy Balogh, Kissalagy i Horvath bronili w dniu 20 marca barw Węgier w meczu z Niemcami w Norymberdze. Mecz ten, jak wiadomo, zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Kolarze łódzcy będą umundurowani

W związku z mającym nastąpić w dniu 24 bm. otwarciem sezonu kolarskiego w Łodzi za rząd Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego polecił wszystkim prezesom klubów i kierownikom sekcji kolarskich położyć nacisk na bezwzględne umundurowanie wszystkich swych członków.

Materiał na przepisowe umundurowanie zamawiać można w dowolnej ilości po cenie zł. 9 za metr w sekretariacie Związku (M. Pietsch, Łódź, ul. Wólczańska 109, m. 20).

Jutro otwarcie Cyrku Staniewskich

Zgodnie z naszą zapowiedzią już w dniu jutrzejszym otwiera największy nasz cyrk swoje podwoje dla łódzkiej publiczności.

Zobaczymy więc olbrzymie 3 indyjskie słonie, fenomenalną tresurę małp, rewelacyjne tresury psów, koni, pierwszorzędną artystkę włoską Alicę Corini, która popisywać się będzie ujeżdżaniem pełnej krwi koni. W części atrakcji artystycznych na pierwszy plan wybija się fenomen, człowiek bez rąk, wykonujący wszelkie prace nogami. Świetni muzycyjni kłowni hiszpańscy Siki, rewelacyjni akrobaci na rękach amerykańskich Iwanov, uniwersalni artyści Togan i Genewa mistrzowie na drucie, Miss Ninon najodważniejsza z kobiet na wysokim trapezie i wiele innych.

A zatem na święta wszyscy do Cyrku Staniewskich.

Zarządzenia antyżydowskie w Gdańsku

Zydowi nie wolno przekroczyć progu żadnego przedsiębiorstwa „aryjskiego”. — Chcą zmusić firmy polskie do przyjęcia przedstawicieli Niemców

Gdański korespondent „Republiki” komunikuje:

Władze hitlerowskie w Gdańsku podjęły nową akcję, skierowaną przeciwko Żydom, która ma wyjątkowo złośliwy charakter. W czwartek bieżącego tygodnia we wszystkich przedsiębiorstwach — domach towarowych, sklepach, restauracjach, kawiarniach i t. d. — w całym okręgu wolnego miasta, wywieszono z rozkazu partii narodowo-socjalistycznej specjalne tabliczki z napisami: „Juden nicht erwünscht” oraz „Juden haben keinen Zutritt”.

Przekroczenie progu niemieckiego przedsiębiorstwa w okręgu gdańskim przez Żyda, obojętne w jakim celu — kupna, sprzedaży czy odbioru należności — traktowane będzie jako „Hausfriedensbruch” (naruszenie spokoju domowego) i pociągnąć może za sobą aresztowanie.

Zarządzenie to wywołało duże poruszenie. Ma ono szczególne znaczenie dla Łodzi, ponieważ przemysł łódzki udziela Gdańskowi znacznych kredytów towarowych. W wyniku zarządzenia Gauleitera Forstera wytwarza się tego rodzaju sytuacja, że przemysłowiec polski, który ma należności w Gdańsku i pragnąłby się obliczyć, czy też odebrać pieniądze, nie ma prawa przekroczyć progu przedsiębiorstwa niemieckiego. Może się skomunikować telefonicznie, bądź też przez trzecią osobę, z tym wszakże warunkiem, by tą „trzecią osobą” był gdański Niemiec.

Akcja ta skierowana jest przeciwko przedstawicielom handlowym przedsiębiorstw przemysłowych łódzkich w Gdańsku. Próbowano ich wyrugować z Gdańska już przed kilku miesiącami. Przybyła wówczas do Łodzi delegacja „komórki gospodarczej” partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku, by pod presją zmusić przemysł łódzki do zmiany przedstawicieli. Przemysł zajął jednak solidarne stanowisko, oświadczając wręcz, że nie pozwoli sobie narzucać przedstawicieli, ponieważ jest to kwestia zaufania. Obecnie więc ponowiono atak w ten sposób, że przedstawicielowi Żydowi nie wolno już wejść do jakiegokolwiek firmy i złożyć ofertę. Tabliczki z napisami widnieją na wszystkich przedsiębiorstwach, od największych jak Sternfeld, Walter und Fleck, do najmniejszych.

Równocześnie, z polecenia partii, wszystkie przedsiębiorstwa gdańskie, utrzymujące stosunki handlowe z Łodzią, wystosowały w bieżącym tygodniu do firm łódzkich zbiorowy list, w którym, powołując się na zarządzenie, że dotychczasowym przedstawicielem nie wolno wchodzić do tych przedsiębiorstw, proszą o rychłą zmianę przedstawicieli i zastąpienie ich agentami niemieckimi. Firmy gdańskie posuwają się do tego, że uprzedzają, iż w wypadku gdy firmy łódzkie nie będą wiedziały kogo zaangażować jako przedstawiciela, polecają im „odpowiednich ludzi”. Podkreślić należy przy tym, że agenci niemieccy w Gdańsku, których obecnie partia forsuje, są równocześnie przedstawicielami fabryk niemieckich, zasypujących rynek gdański towarami. Przez skupienie w swych rękach wszystkich przedstawicielstw, mają oni odpowiednio pokierować sprzedażą.

Nie ulega wątpliwości, że przemysł łódzki nie pozwoli sobie dyktować warunków przez gdańską partię narodowo-socjalistyczną.

Ciekawą rzeczą jest, iż akcja ta podjęta została w przededniu sezonu letniego, kiedy to władze gdańskie, pragnąc osiągnąć kuracjuszy do Sopot, zarządzają „sezonowe złagodzenie kursu”. Do-

wiadujemy się, iż na tym tle rozegrała się walka pomiędzy senatem gdańskim a Gauleiterem Forsterem. Senat obawia się o zbliżający się sezon, obawia się, że Sopoty pozostaną bez kuracjuszy, natomiast Gauleitung oświadczyło, że nie potrzebuje Żydów w żadnej dziedzinie. Zwyciężyło ostatecznie stanowisko Gauleitera Forstera.

Lolkowi oraz pozostałej Rodzinie z powodu zgonu Siostry Jego.

B. P.

Balbiny Szwajcerożny

wyrazy szczerzego współczucia składają

PRZYJACIELE

Jubileusz klubu sportowego „Wima”

obchodzony będzie 22. maja. — Poświęcenie sztandaru klubu oraz otwarcie hali sportowej

Dnia 22 maja b. r. odbędzie się na stadionie klubu sportowego „Wima” w Łodzi otwarcie sezonu sportowego oraz uroczystość jubileuszowa dziesięciolecia istnienia klubu. W dniu tym nastąpi także poświęcenie sztandaru klubu.

W dniu tym zostanie oddana do użytku wielka hala sportowa, która w bieżącym sezonie została całkowicie wykończona. Od tej chwili wszystkie sekcje sportowe klubu „Wima” — poza małymi wyjątkami — mogą w ciągu całego roku odbywać swoje ćwiczenia. Hala ta, w której znajdują się wszelkie urządzenia sportowe, szatnie, natryski itd., jest tak dużych rozmiarów, że w czasie zawodów może pomieścić od półtora do 2-ch tysięcy ludzi.

Stadion sportowy klubu sportowego „Wima” obejmuje obszar około 40.000 mtr. kw., na którym odbywają ćwiczenia wszystkie sekcje sportowe. Tych sekcji jest bardzo wiele. A więc: sekcja piłki nożnej, piłki ręcznej, hokejowa, bokserska, narciarska, luznicza, strzelecka, kajakowa, tenisowa, lekko-atletyczna, kolarska, atletyczna, półkolonie letnie itd. Na stadionie tym widzimy 400-metrową sześciotorową bieżnię, dalej boisko piłkarskie, dla piłki nożnej, szczypiorniaka, koszykówki i różnych gier sportowych. Naprzeciw bieżni są wybudowane trybuny, które mogą pomieścić około 3 tysięcy ludzi.

Poza tym na stadionie znajdują się trzy korty tenisowe, przy czym na przeciw kortu reprezentacyjnego zbudowane są trybuny, które mogą pomieścić do półtora tysiąca osób. W

ramach stadionu znajdują się również: strzelnice małokalibrowe na cztery stanowiska, boisko hokejowe, ogród jordanowski dla dzieci wraz z basenikiem do pływania i natryskami z wodą zimną i gorącą, huśtawki, zjeżdżalnie itd. Obok wspomnianych wyżej boisk znajduje się budynek reprezentacyjny, gdzie mieszczą się zarząd klubu, biuś, garderoby, natryski itd.

W porze letniej zarząd klubu pod przewodnictwem jego prezesa p. konsula Maksa Kona, organizuje dwumiesięczne kolonie letnie dla najbardziej potrzebujących dzieci, pracowników „Widzewskiej Manufaktury”, względnie dzieci bezrobotnych. Na koloniach tych przebywa od szeregu lat corocznie od 350 do 400 dzieci, które w czasie lata uprawiają wszelkie gry sportowe i w ten sposób otrzymują zaprawę gimnastyczną. Zarząd klubu sportowego oprócz całodziennego utrzymania daje wszystkim dzieciom umundurowanie sportowe, jak spodenki, bluzki, bereczki oraz potrzebne narzędzia do zabaw i gier sportowych. Na kolonie to dwa razy w tygodniu zapraszane są na podwieczorki i dzieci spoza blo-raczych udział w obecnych półkoloniach.

Z powyższego widać, że klub „Wima” zapisał się chlubnie w kartach sportu polskiego, zmierzając ustawicznie do wychowania dzielnego, państwowo uświadomionego i zdyscyplinowanego obywatela w myśl dewizy, jaka została wypisana na sztandarze klubowym: „Przez wychowanie fizyczne i sport do teźny duchowej i moralnej”.

„PENSJONARKA”

BIJE REKORDY NAD REKORDY
w kinie „Rialto”



„Pensionarka” podbiła Łódź!!! Gdy śle swój słoneczny uśmiech, gdy śpiewa swą radosną piosenkę, gdy bawi swymi kawałami — zdobywa tysiące, miliony serc — rozkoszując rodziniejką ekranu, Deanna Durbin.

Wiosna, prawdziwa, słoneczna wiosna idzie do nas z ekranu kina „Rialto” pod postacią niezwykłego, cudownego zjawiska, jakim jest

przemila dziewczynka, Deanna Durbin, dziś już znana na całym świecie, niezapomniana bohaterka filmów „Penny” i „Ich stu i ona jedna”.

Nie wystarczy ubrać się w krótką sukienkę i udawać 16-letnią pensjonarkę, skoro ma się przynajmniej dwa razy po 16 lat.

Żeby osiągnąć tak wielki sukces, jaki zdobyło w „Pensionarce” to cudne dziecko, trzeba mieć wielki talent, jaki ma Deanna Durbin, jej młodość prawdziwą, jej bajeczny uśmiech i czar.

Scenariusz filmu niezwykle oryginalny, przemiła atmosfera tego małego światka, zamkniętego w czterech ścianach pensjonatu dla dziewcząt, wśród którego króluje mała Gloria, wspólna reżyseria, zdająca, prześliczne melodie, no i... Deanna Durbin naturalna, wzruszająca, prześlicznie śpiewająca (fenomenalny głos!) to wszystko sprawiło, że „Pensionarka” jest najmiłym filmem, jaki kiedykolwiek ukazał się na ekranach.

Herbert Marshall w roli „ojca z przypadku” jest przenikliwy i gra jego jest nieporównana.

Jednym słowem — szlagier!!!

SALA FILHARMONII

W poniedziałek, dn. 18 bm. o godz. 12.30 w poł.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii
Bilety wolnego wejścia i Passe-Partout
(prócz urzędowych) nieważne.

Jedyny Wielki Świąteczny Poranek Artystyczny

pod dyr. Fr. Jarosy'ego — PRZEGLĄD SZLAGIERÓW „CYRULIKA WARSZAWSKIEGO”
Wykonawcy: LENA ŻELICHOWSKA FRYDERYK JAROSY
ZOSIA TERNE KAROL GIMPEL

ZAKAZ BICIA DZIECI W SZKOLE

Okólnik kuratorium szkolnego, zakazujący stosowania kar cielesnych, wywołał liczne komentarze w kołach nauczycielskich.—Opublikowanie zakazu i groźba surowych sankcji wobec wychowawców poderwały autorytet nauczycieli

Poniższy artykuł, wypowiadający się przeciwko bezwzględemu zakazowi kar cielesnych w stosunku do młodzieży szkolnej, a zwłaszcza przeciw opublikowaniu tego zakazu — traktujemy jako materiał dyskusyjny. Chętnie przeto zamieścimy również odmienne opinie kompetentnych w tej sprawie osób. (Red.)

Kuratorium okręgu szkolnego warszawskiego obejmującego województwo warszawskie i łódzkie wydało okólnik w sprawie stosowania kar cielesnych w szkole. W myśl tego okólnika inspektorzy szkolni i kierownicy szkół muszą pod osobistą odpowiedzialnością w terminie określonym meldować swoim władzom o każdym wypadku pobicia ucznia, nawet jeśli rodzice ukaranego dziecka ze skargą nie występują. Przeciwno nauczycielowi, który dopuścił się w tym celu wykroczenia przeciwko zakazowi kuratorium nakłada na kierowników i inspektorów szkół obowiązek dowiadywania się w czasie wizytacji (u dzieci) czy kary cielesne są stosowane. Okólnik ostrzega, że centralne władze szkolne właśnie w ten sposób będą sprawdzać, czy zakaz stosowania kar fizycznych jest ściśle przestrzegany. Kuratorium podkreśla, że ukazanie się okólnika spowodowały mnożące się ostatnio dochodzenia dyscyplinarne za nieprzestrzeganie zakazu kar upokarzających.

Kara cielesna jest bezwzględnie zjawiskiem ujemnym w życiu szkoły. To nie ulega kwestii. Są dzieci, które byliby grzechem bić, ale są niestety i **DZIECI, CO GWIŹDZA NA WSZYSTKO, JEŚLI NIE POCZUJĄ SILNEJ REKI.**

Najczęściej są to skutki złego systemu wychowawczego, stosowanego przez rodziców, ale nie mniej często złe postępy ucznia wynikają z jego usposobienia, z jego charakteru. O tym każdy ojciec i każda matka wie. Wiedza o tym również władze szkolne, napewno, a skoro mimo to nie pozwalają na stosowanie kar cielesnych, to dlatego, aby zapobiec nadużyciom, by kary fizyczne nie stały się regułą. Widzimy więc, że u podłoża tego zakazu tkwią wielce szlachetne pobudki.

W swoim czasie czynnikami kierującymi nie mniej szlachetnymi pobudkami spowodowały w Ameryce ustawy prohibicyjne. Wiadomo powszechnie, jakie były skutki tej ustawy. Ludzie nie pili wcale mniej, z tą różnicą jedynie, że zatruli swoje organizmy najszkodliwszymi truciznami, że przemyt kwitł jak nigdy, że bandy bootlegerów wydawały policji formalne bitwy. Otóż zakaz bicia w szkole ma wiele cech wspólnych z amerykańską ustawą prohibicyjną.

Zakaz ten nie usunął bynajmniej kary cielesnej ze szkoły (a o to przecież chodzi) lecz pociągnął za sobą następstwa, których się nie spodziewano: obniżył w bardzo znacznym stopniu poziom karności działy szkolnej.

Bo sprawa była od samego początku źle postawiona. **NIE NALEŻAŁO ZAKAZU PUBLIKOWAĆ,**

lecz podać go do wiadomości nauczycielom w drodze poufnej, a konsekwencje za nieprzestrzeganie go należało również wyciągać tak, aby nie docierały do wiadomości osób zainteresowanych. Wykluczam z przywileju poufności oczywiście wypadki znęcania się nad dziećmi. Ale co innego, znęcać się

nad bezbronnym dzieckiem, a co innego wyoloc skórkę chłopakowi, który przychodzi do szkoły, bo tam za nieróbstwo i „zgrzywanie“ dają śniadanie. Zrozumiałe są wypadki pociągnięcia nauczyciela do odpowiedzialności za pobicie dziecka dobrego, dobrze wychowanego, którym można kierować słowem, lecz co powiedzieć, kiedy nauczycielowi burzy się ognisko domowe, przenosząc go na inną placówkę, ponieważ uderzył chłopca, który

BIŁ RÓWIEŚNIKÓW, DOKUCZAŁ, SZYKANOWAŁ, KRADŁ, NISZCZYŁ. A teraz proszę sobie wyobrazić jakim autorytetem będą się cieszyć wychowawcy w tej szkole, skąd musiał odejść nauczyciel, który odważył się na należytą reakcję, a pozostał niepokromiony mały terrorysta o złych instynktach!

Myli się ten, kto przypuszcza, że t. zw. dyscyplinarki o pobicie mają tylko nauczyciele mało wartościowi, o nie! Żeby stanąć przed sądem dyscyplinarnym można być najlepszym fachowcem urodzonym wychowawcą, wystarczy, żeby nerwy jeden jedyny raz nie wytrzymały. Większość rodziców sama rozumie absurdalność sytuacji. Wiem od nauczycieli, że rodzice zwracają się do nich z prośbą, aby karali.

Jestem przekonany, że i nowy okólnik nie wytrzebi do reszty kary cielesnej w szkole, mimo że, jak już powiedziałem, należy ona do zjawisk niepożądanych. Ale co by się stało, gdybyśmy chcieli usunąć z życia społecznego

wszystkie instytucje o znaczeniu ujemnym. Czyż nie byłoby szlachetniej miast wieżę budować szpitale?

Ale wiemy, że znosząc urządzenia, gwarantujące ład, bezpieczeństwo i spokój otworzylibyśmy drogę dla anarchii i chaosu.

Proszę mnie dobrze zrozumieć: Nie jestem bynajmniej entuzjastą bicia, przeciwnie,

UWAŻAM KARĘ CIELESNĄ ZA ZŁO, ale za konieczną niekiedy wobec dzieci, do których w inny sposób trafić nie można. Środek ten winien, moim zdaniem, być stosowany bardzo rzadko i wielce oględnie i to dopiero po wypróbowaniu wszystkich innych środków wychowawczych. Ale oburza mnie do głębi, że chce się pozbawiać chleba najsumienniejszych często pracowników dlatego tylko, że dali po łapach jakiegoś kandydata na rzeźmieszka lub łobuza, bo i tacy chodzą do szkoły.

Wiele zastrzeżeń budzi również zapowiedziany rzeczonym okólnikiem sposób sprawdzania przez zwierzchnie władze szkolne, w jakim stopniu nauczyciele stosują się do zakazu kar cielesnych. W kołach nauczycielskich opowiadają sobie wypadek, jaki miał miejsce w jednej ze szkół pod Poddebicami. Przedstawiciel władz szkolnych zapytał dzieci wprost:

— CZY WASZ PAN BIJE?

Jakto? Czyż nie wystarcza słowo kierownika szkoły, któremu powierza



się do wychowania kilkaset dzieci? Czyż władze muszą koniecznie iść drogą podrywającą w sposób tak bolesny i poniżający autorytet nauczyciela? Pomijając w tej chwili wartość ewentualnej odpowiedzi przytakującej (a procesy sądowe, w których dzieci występowały w roli świadków i nowoczesna psychologia wykazały raczej ich bezwartościowość) nie wolno zapominać, że skoro nauczyciel ma nie bić, może wychowywać li tylko przy pomocy swego autorytetu, choćby nawet wyolbrzymionego — a tu nagle cały autorytet legnie w gruzach. M.

Kapelusz zmienia twarz kobiety

Modele wiosenne z wstążek, słomki i filcu.—Przybrania z kwiatów... drewnianych

W stroju pięknej pani poczesne miejsce zajmuje kapelusz. Dlatego prawdopodobnie do lamusa poszły nakrycia głów na bale czy do teatru naszych babek, a miejsce ich zajęły zręczne kapelusiki wieczorowe, z którymi niechętnie rozstają się panie nawet na widowni teatru, czy w lokalu dancingowym.

Dzięki misternemu turbanowi z kłozową woalką, ucharakteryzować się można na „wampa“, to znów odsłaniając czoło i ukazując jasne spojrzenie — grać rolę „antelicy“...

Sezon wiosennych kapeluszy również nie dlatego zaczyna się w marcu, kiedy to często jeszcze pada śnieg, iżby paniom za gorąco było w filcach, czy pilśniach, ale że... jest to znów nielada okazja — w imię kalendarzowego końca zimy — do gruntownego „przeistoczenia się“...

Właściwa wiosna w królestwie mody zaczyna się dopiero obecnie. W związku z tym warto pomówić o kapeluszach ściśle wiosennych, lansowanych przez największe domy mody.

A więc zasadnicza kwestia: większość kapeluszy robiona jest z wstążek. Dopiero na drugim miejscu znajduje się słomka i filc. Wstążki używane do tego celu mają szerokości przeważnie 45 cm.; dominuje wśród nich gros-grain w połączeniu z kolorami niebieskim o odcieniu lawendy, hiacyntu, fuchsi (ten ostatni zwłaszcza). Często łączone są wszystkie te odcienie razem, odpowiednio oczywiście stonowane.

Gros-grain welniany, o charakterze filcu, używany jest do kapeluszy sportowych. Turbany i toczki robi się z jersey'u-crepe lub tafty.

MASZYNA DO PISANIA?
...TYLKO OLIVETTI
Przedst. A. J. OSTROWSKI, Piotrkowska 55

Pomiędzy materiałami używanymi do wyrobu kapeluszy spotyka się również wstążki koronkowe i z lekkich muślinów, używane przeważnie na modele wieczorowe.

Słomki, cieszące się zawsze dużym powodzeniem, są tego roku cieńsze niż zwykle i zarazem praktyczniejsze. Np. „bakou-shantung“ — sprowadzana z Chin; najładniejsza jest ona w kolorach niebieskim o odcieniu lawendy i cegląstym.

Drugi rodzaj to „pailota“ o paskach na zmianę błyszczących i matowych (model Montezin). Panama oryginalna — mimo wysokiej ceny — króluje nadal: najczęściej używa się jej w kolorze czarnym i białym (na lato). Obok niej spotyka się jednak panamę t. zw. papierową i ręcznie plecioną — na toczki.

Modele filcowe dominują w dalszym ciągu w strojach ściśle sportowych.

Żaden niemal kapelusz nie może obejść się tego roku bez przybrania z kwiatów. Najchętniej używane są one w kolorach lila-różowych. Jako hiacynty, specjalny gatunek fiołków, pozatym narcyze żółte i białe, wreszcie przystraja się je pęczkami różnokolorowymi.

Nowością w dziedzinie przybrań są kwiaty z drzewa; lekkie — bo wydrążone, posiadają również lodyżkę i liście — wszystko to w kolorach naturalnych.

Woalki, które zdawałoby się, że znikną razem z okryciami futrzanymi — na nowo zaczynają panować. Są obecnie en vogue woalki kilkukolorowe o różnych promieniach, ukośnych kwadratach, pozatym obramowane złotem — imitującym kwiaty mimosy. Szerokie, bardzo cienkie, opadają swobodnie nakształt abat-jour'u, zaokrąglając często zbyt kanciaste linie kapelusza.

Woalka ma pozatym tę dobrą stronę, że ukrywa wszelkie defekty cery, które zwłaszcza na wiosnę występują sil-

nie, spowodowane bądź słońcem, bądź też niewłaściwą przemianą materii.

— Jeżeli chodzi o fasony — to modne są wszystkie: z rondkami, bez, niskie głowy, wysokie (te ostatnie umiarkowane), na czole i z czoła, w rodzaju młodocianych marynarzy.

Gust indywidualny pani decyduje o odpowiednim wyborze. (Ro)



ŚNIADANIE KROKODYLA

składa się z turystry wraz z jego butami, krawatem i lornetką i d. Dzieci wolą FOSFATYNĘ FALIERA

F.P. PIERWSZA PAPIKA DZIECKA

JAJKO T-WA SPIEW. „LIRA“ W ŁODZI.
Dorocznym zwyczajem Towarzystwo Spiewaczy „LIRA“ w Łodzi urządza w dniu 24-go kwietnia rb. o godz. 16-ej, w lokalu własnym, przy ulicy Żeromskiego 74, tradycyjne „Jajko“ dla członków i ich rodzin.



Pani wygląda młodo i powabnie

w modnym stroju wiosennym. — Kostiumy, płaszcze i suknie paryskie. — Jakie materiały są najmilej widziane. — Strój eleganckiej pani na rano, popołudnie i wieczór

Wraz z nadejściem pięknego okresu wiosennego, moda przygotowała dla pań szereg miłych niespodzianek. Ogólny zarys sylwetki wprawdzie nie uległ wielkim zmianom, jednakże cała masa nowych szczegółów kroju, zestawienia tkanin i barw, bogactwo haftów i przybrań — to wszystko sprawia, że całość wiosenna jest nowa, inna, pociągająca.

i połączone z górą przy pomocy gorselikowych pasków, związanych jak szarfy na boku.

Niedługo już pojawiają się jasne kostiumy, barwnie zahaftowane, przybrane kolorowymi szlakami, sportowe suknie z praktycznymi shortami, naśladującymi spódnice, pozbawione rękawów i uzupełnione żakiecikiem.

szym typem ubrania na ulice. Może być cała gładka, zaś bluzka deseniowa.

Garsonka składa się ze spódnicy plisowanej lub ułożonej w fałdy i z bluzki w formie swetra z paskiem. Kto chce określić długość swetra, niech wyciągnie ręce wzdłuż figury i przeprowadzi linię na wysokości przegubu ręki.

Popołudniowa suknia odznacza się zupełnie nową linią: spódnica jest szeroka u dołu, bluzka lekko wyrzucona nad paskiem, szerokie rękawy zebrane w mankietik.

Najmodniejszy kapelusz to płaski *canotier*. Wykonany ze słomki lub filcu, może być przybrany wstążką, pękiem kwiatów lub pailletką. Jedną z eleganckich pań niedawno pokazała się w czarnym kostiumie angielskim, z zielonym szalikiem związanym pod szyją.

Jeśli chodzi o materiały, nie mamy w tym roku powodu do skarg. Moda okazała się bardzo hojną i pomysłową. Gdy pragniemy wybrać modny materiał na kostium przedpołudniowy, zatrzymamy się przede wszystkim na **deseniach prążkowanych**. Prążki są szczególnie fałszywowane przez modę, zwłaszcza z tego względu, że wydłużają i wysmuklają sylwetkę. Cienkie, jasne prążki na ciemnym tle — szare na granatowym, beige na brązowym, fioletowe na popielatym.

Następnie mamy tkaniny kratkowane, najczęściej ukośnie i w tych samych odcieniach co materiały prążkowane. Dużo szkockiej kraty w pięknym zestawieniu kolorów. I co bardzo modne na kostiumy — **welny gładkie w jasnych, pastelowych tonach**, jak różowy, białony i kolor lilas rouge.

Na płaszcze stosowane są przeważnie tweedy. Wiele tkanin przetykanych jest sztucznym jedwabiem, nadającym im oryginalny połysk i miękkość.

Tkaniny deseniowe na letnie kostiumy i suknie odznaczają się małymi motywami. Drobne listki koniczyny, deli-

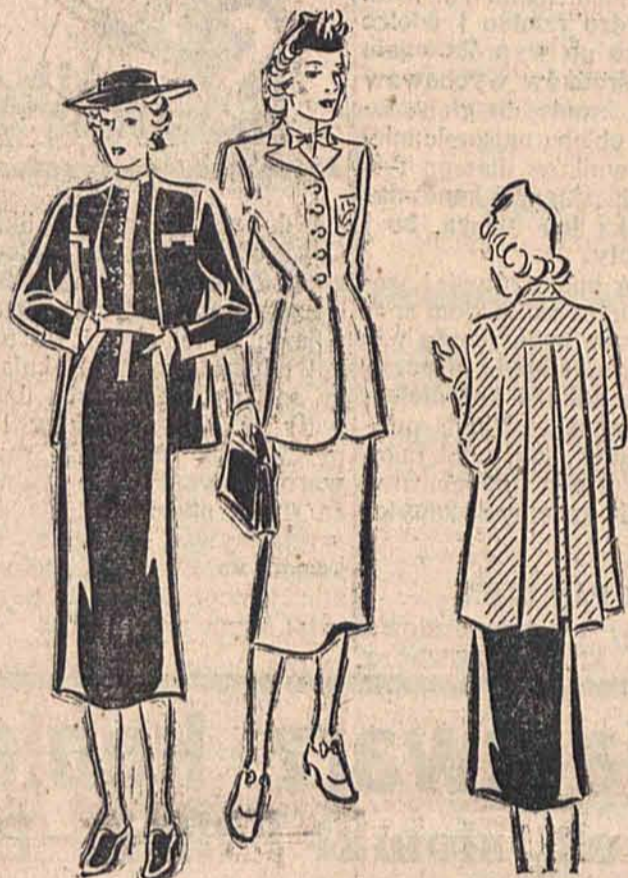
katne gałązki konwalii, desenie, imitujące rysunek koronki, literki, cyfry, maskotki, wreszcie groszki z kolorową wypustką, stanowią wzory najczęściej spotykane. Granatowo-białe desenie wysuwają się na plan pierwszy.



Ulubionym materiałem na bluzki jest „surah” w paski.

Sportowe suknie z jedwabnego rypsu stanowią ostatni „krzyk mody”, obok białych żakietów - marynarek i płaszczów z białego gros-grain. Chińskie jedwabie w kolorowe, wąskie paski, stanowią też ważną pozycję w modzie letniej. Żakiety w paski szyte z shantungu, noszone do gładkiej spódnicy, stanowią cechę charakterystyczną mody wiosennej i letniej. Kratka — *pie de poule* — to jeden z ulubionych deseni, spotykanych na sukniach i kostiumach.

W zielonym karnawale tryumfować będą wyłącznie lekkie, powiewne, przezroczyste tkaniny. Letni wieczór przy-



Duże powodzenie będą miały luźne, krótkie płaszczyki w rodzaju raglanów, przybrane fantazyjnymi guzikami. Na wierzchu takiego płaszczyka wysuniemy okrągły biały kołnierzyk z kokardą, lub żabot od bluzki, a wówczas całość wyglądać będzie pięknie i młodzieńczo.

Redingoty, przeznaczone na letnie spacerowanie, odznaczają się głębokim, szpiczastym wycięciem, na dole zaś lekko się rozchylają, ukazując suknię. Jako za-

Zajmijmy się szczegółami mody wiosennej. Z dotychczasowych naszych rozważań i modeli, które ostatnio prezentujemy na rycinach, przekonać się można, że nowa moda przeznacza na dzień: 1) jasne kostiumy z ciemnymi bluzkami, 2) welny w odcieniach pastelowych, różowe, lila, blade - zielone, 3) welny prążkowane lub ukośnie kratkowane, 4) dużo koloru granatowego, z białym przybraniem, 5) Spódnice plisowane lub lekko kłoszowe u dołu, 6) ciemne płaszcze — redingoty z białymi wypustkami, 7) długie kasaki, ciasno opinające biodra 8) dużo przybrań ze złota na sukniach czarnych, 9) żakiety długie aż za linię bioder lub bardzo krótkie bolerka, 10) białe płaszcze, wyłanone z płótna, gros-grain'u i z futra.

Na wieczór zaś nowa moda poleca: 1) Tkaniny lekkie i powiewne, jak tiule, organdy i chiffony, 2) dużo koloru białego, dużo koloru różowego, 3) koronki inkrustowane na tiulu lub organdy, 4) bardzo szerokie w obwodzie spódnice, 5) linia stanu wysoko zaznaczona, 6) wycięcie u szyi okrągłe lub czworokątne. 7) przybranie z kwiatów, 8) duże ilości szarf, wstążek i kokard, 9) kostiumy wieczorowe z bolerkiem albo peleryną.

Kostium, o długim, klasycznym żakiecie, wykonany najczęściej z popielatego tweedu, do tego bluzka z grubego jedwabiu, z krawatem, zawiązanym po męsku.

Płaszcz z prążkowanej welny, wcięty w pasie, pozbawiony kołnierza.

Suknia z bolerkiem jest najmodniej-



pięcie do nich stosuje się duże klipsy, związane szarfą, lub kolorowe zapiecia automatyczne t. zw. suwaki.

Suknie popołudniowe mają wysoką linię stanu, drapowane rękawy i są przybrane zakładkami i marszczeniem. Dużo będzie też ładnych modeli tunikowych, wykonanych z koronki. Tunikowy styl spotkamy również często w długich bluzkach deseniowych, noszonych do gładkich spódnic. Ciemne suknie spacerowe, ozdobione są ażurowymi haftami, przez które prześwieca karnacja ciała. Spódnice są z przodu szerokie



nosi z sobą modę powiewnych toalet balowych, powłóczystych *princesse* z głębokim wycięciem, ciasno opinającym figurę. Obok nich spotyka się stylowe niezmiernie szerokie krynoliny, upięte girlandami z wstążek i kwiatów.

Wieczorowa toaleta z białej mory i czarnej koronki, uszyta w formie krynoliny, z ramionami zupełnie odsonionymi — oto ostatni krzyk paryskiej mody wieczorowej.
Irene

Najnowsze paryskie i wiedeńskie modele pasków i biustonoszy

poleca **D. SZENBERGOWA**
Piotrkowska 134, tel. 105-86.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 16 kwietnia 1938 r.

Blum - Daladier Dwa plany finansowe

Sytuacja finansowa Francji jest dalej w ośrodku zainteresowań całego świata — ponieważ wszyscy zdają sobie dobrze sprawę, że od sanacji finansów Francji w dużej mierze zależy aktywizacja jej roli politycznej, a od tego znowu zależy wiele innych spraw nadto znanych.

Przed paru dniami podawaliśmy na tym miejscu rekapitulację utraconego w senacie planu finansowego Bluma. Zestawiamy go teraz z planem pp. Daladier i Marchandeau.

**A więc — po kolei:
Reforma („dostosowanie“) cel — w obu planach.**

Podatek szczególny od zysków przedsiębiorstw, pracujących dla uzbrojenia — w obu planach.

System ulatwionego dyskonta dla przedsiębiorstw pracujących dla państwa — w obu planach.

Środki walki z „anonimowością“ zysków podatnika — w obu planach.

**Tak samo wreszcie:
Ulgi podatkowe dla przedsiębiorstw przeznaczających część zysków na inwestycje.**

Awans 10-miliardowy dla skarbu w Banku Francji.

Natomiast plan Bluma, w odróżnieniu od planu Daladier — Marchandeau, zawierał:

Zawieszenie na dwulecie umorzenia długów skarbowych oraz podatek od rent państwowych;

nadzwyczajną daninę majątkową na cele obrony narodowej;

waloryzację zapasu złota w Banku Francji.

Z drugiej strony plan Daladier — Marchandeau zawiera — jako element podstawowy — pożyczkę obrony narodowej w kwocie 15 miliardów, której nie było w planie Bluma.

Przy podobieństwie niektórych elementów o znaczeniu — jak się zdaje — raczej wtórnym (choć w organie naczelnym socjalistów nie bez złośliwości czytamy, że Daladier tak bardzo oparł się na systemie pożyczek, iż nawet część swego planu... pożyczyl sobie od Bluma) — między obu planami istnieje różnica dwóch metod walki z deficytami skarbowymi: podatkowej i kredytowej; awans banku biletowego wprowadzie jest pomostem, łączącym oba plany.

Nie ma żadnej wątpliwości, że **podatek majątkowy jest złym** (coprawda — przypominamy — w Anglii wprowadzili „National Defence Contribution“ czyli łagodny podatek majątkowy właśnie konserwatyści). Jeżeli struktura kredytowa kraju na to pozwala — **lepiej nadzwyczajnie wysiłki danego pokolenia pokrywać kredytem**. Metoda kredytowa z reguły też znajduje łatwiejsze poparcie parlamentów — **posłowie głosują „za“ bo nie obciążają tym zbytnio swych wyborców** — zupełnie odwrotnie, jak przy podatkach.

Co innego jednak uchwalić, a co innego dać pożyczkę.

Dlatego wszystkie silne sanacje skarbowe (także we Francji, także — i u nas) dokonywane były **metodą podatkową, a nie kredytową**. Coprawda, bogactwo Francji jest tak wielkie, że w przejściowej fazie równoważenia skarbu można sięgnąć do wielkich operacji kredytowych,posito — że kapitalista zaufa swemu państwu. Pod tym względem pozycja Daladier'a jest niewątpliwie lepsza, niż Bluma. Czas jednak pokaże — czy jest dobra wystarczająco dla zamierzonego celu.

Polski bilans handlowy za marzec

Saldo ujemne wynosi 21,535 tys. złotych. — Obroty globalne są jednak większe niż przed rokiem

Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska — według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego — przedstawiał się w marcu rb. w sposób następujący:

Przywóz 281.507 ton wartości 123.613 tys. zł.

Wywóz 1.271.493 ton wartości 102.078 tys. zł.

Ujemne saldo wyniosło więc w marcu 21.535 tys. zł.

Na ujemne saldo bilansu handlowego w marcu wpłynął w części przywóz towarów z Niemiec, z tytułu likwidacji

zamrożonych należności za tranzyt kolejowy przez Polskę. Przywóz tych towarów nie powoduje odpływu walut z Polski. Również nie wpływa na odpływ walut przywóz towarów w obrocie clearingowym, za które należność jest pokrywana wywozem towarów w okresach późniejszych.

W porównaniu do lutego rb. wywóz w marcu wzrósł o 17.375 tys. zł., przywóz wzrósł o 14.558 tys. zł.

Zwiększył się wywóz następujących artykułów (w miln. zł.): węgla o 3,1, szynek, poledwie wieprzowych w opakowaniu hermetycznym o 2,2, ball, desek, tat, opałów o 1,9, papierówki

o 1,5, ziemniaków świeżych o 1,4, jaj o 1,4, kłód, dźwicz o 1,1, przedzi wełnianej o 0,8, kołpaków o 0,8, parafiny o 0,7, szyn kolejowych o 0,6, pszenicy o 0,5, koks o 0,5, formiorów, dykt o 0,5, tektury, papieru, kartonu o 0,5, rur żelaznych, stalowych o 0,5, nasion koniczy: czerwonej i białej o 0,4, blachy żelaznych, stalowej o 0,4.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów (w miln. zł.): lnu i odpadków o 1,1, jęczmienia o 0,7, mięsa świeżego, mrożonego, solonego o 0,7, trzody chlewnej o 0,5, cukru o 0,5, tkanin wełnianych, półwełnianych, odzieżowych o 0,4.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów (w miln. zł.): bawełny i odpadków o 2,3, wełny owczej pranej o 12, pomarańcz i cytryn o 0,9, skór surowych o 0,9, tłuszczów i olejów roślinnych i zwierzęcych o 0,8, skór futrzanych o 0,8, wełny owczej czesanej o 0,8, samochodów o 0,8, śledzi świeżych, solonych o 0,7, obra biarek do metali wszelkich, maszyn formierskich dla odlewni o 0,7, szmat o 0,6, kopy o 0,5, tkanin bawełnianych o 0,5, cyny technicznie czystej o 0,5, maszyn włókienniczych o 0,5, nasion, ziarn i owoców oleistych o 0,4, rud manganowych o 0,4, barwników syntetycznych i produktów pośrednich, służących do ich wyrobu o 0,4, tkanin wełnianych, półwełnianych — odzieżowych o 0,4.

Zmniejszył się przywóz następujących artykułów (w miln. zł.): tytoniu i wyrobów tytoniowych o 3,5, nawozów o 1,2, ryżu o 1,1, wełny owczej, surowej i niepranej o 0,9, żelaza o 0,6, rud cynkowych o 0,5, elektrycznych: maszyn, aparatów, przyrządów, ich części o 0,5.

Dla porównania zaznaczyć należy, że w marcu 1937 r. obroty handlu zagranicznego Polski przedstawiały się następująco: przywóz 106,7 miln. zł., wywóz 107,8 miln. zł. Tak więc globalne obroty są w marcu r. b. większe niż przed rokiem.

Bilans Banku Francji za czas od 31. marca do 7 kwietnia

Tygodniowy bilans Banku Francji za czas od 31 marca do 7 kwietnia r. b. wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycji w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym (w miln. fr.): zapas złota utrzymał się na dotychczasowym poziomie i wynosił 55.806; pozycja bezprocentowych kredytów Banku Francji, przewidziana do wysokości 20.000 wzrosła o 980 do 17.470; oznacza to, iż na początku kwietnia rząd miał jeszcze do rozporządzenia — 2.530, co było niewystarczające dla opędzenia wszystkich wydatków za kwiecień, jak wiadomo bowiem miesięczne

wydatki skarbu wynoszą około 3.000; dla tego też nowe projekty finansowe przedstawione parlamentowi przez rząd premiera Daladier, przewidywały podniesienie pozycji bezprocentowych pożyczek Banku Francji dla Skarbu do wysokości 30.000; obieg banknotów zwiększył się o 48 do 94.143; natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 20 do 121.717; pokrycie złotem obiegu banknotów zwiększyło się z 45,84 proc. do 45,85 proc, co należy traktować jako wynik zmniejszenia się pozycji natychmiast płatnych zobowiązań.

Ze spółek akcyjnych

Zwyczajne walne zgromadzenia akcjonariuszów odbędą następujące spółki akcyjne:

Browar i Fabryka Kwasu Węglowego Sukk.

K. Anstadta — w sobotę 23 kwietnia br.

Fabryka Pończoch Adolf Kesz — w dniu 28 kwietnia br.

Manufaktura wełniana Karol Bennich (w likwidacji) — w dniu 26 kwietnia br.

Lilpop. Rau i Loewenstein Towarzystwo Przemysłowe Zakładów Mechanicznych w Warszawie — w dniu 9 maja br.

Fabryka Przędzy i Tkanin Sztucznych „Chodaków“ — w dniu 29 kwietnia br. w Warszawie.

Bank Spółek Niemieckich w Polsce — w piątek 29 kwietnia br. w Łodzi.

Fabryka Wyrobów Jedwabnych Kluge i Schultz — w dniu 26 kwietnia br.

Przedzalnia Bawełny „Teodor Stelger“ w Łodzi odbyła walne zgromadzenie, na którym zysk w kwocie zł 243.648,93 uzyskany w roku ubiegłym postanowiono przeznaczyć na częściowe pokrycie strat z lat dawnych. Zysk wymieniony uzyskano przy odpisie na amortyzację zł 306.393,74 i przy wpływie z różnic kursowych bieżących i spisaniu z przejściowych zł 118.658,35. Skład zarządu i komisji rewizyjnej pozostał bez zmian. Wynagrodzenie dla członków zarządu ustalono na zł 2000 i 1500 miesięcznie, zaś dla członków komisji rew. jednorazowo zł 15000.

Polska Farbiarnia i Wykończalnia Jedwabiu „Pierwsza“ (Artur Meister) w Rudzie Pabianickiej ogłosiła za rok ubiegły bilans. Bilans zo-

stał zamknięty stratą zł 135.785,21 przy amortyzacji zł 155.965,86 oraz przy pozostawieniu w aktywach dłużników wątpliwych na kwotę zł 40.170,92. Firma ponosi duże wydatki na koszt kredytu i dyskonta, które wyniosły w roku 1937 zł 290.867,72 co jest specjalnie znamienne, biorąc pod uwagę, że oprócz kapitału akcyjnego, akcjonariusze posiadają w firmie wkłady w wysokości 3.194.579,92, a więc kwotę równającą się 75 proc. ogólnego obrotu.

Towarzystwo Przemysłu Włókienniczego w Zglerzu „Lana“ ogłosiła bilans za rok 1937. Bilans ten został zamknięty wynikiem zerowym przy odpisie amortyzacyjnym zł 20224,65. Jak wynika z rachunku strat i zysków spółka „Lana“ osiągnęła zysk na czynnościach zarobkowych w wysokości przeszło zł 300.000, który posłużył całkowicie na pokrycie deficytu poniesionego na produkcji wyrobów własnych.

Fabryka ołówków „St. Majewski“ pod Warszawą, według ogłoszonego bilansu, osiągnęła zysk w roku 1937 zł 624.381,51 przy odpisie na amortyzację zł 90.982,86, a więc względnie skromnym stosunku do wartości budynków inwentarza, maszyn, instalacji, narzędzi itp. W zysku miesiąc się kwota zł 107.940 przeniesiona z rachunku przejściowego różnic przejściowych oraz z wpływów z domów mieszkalnych zł 62.958,94.

Firma „Opus“ w Warszawie wypłaciła za rok 1937 dywidendę w wysokości 2,75 za jedną akcję.

Zwyżka cen bawełny

W dniach ostatnich na rynku bawełny amerykańskiej zanotowano poważniejszą zwyżkę kursów, która w dniu 14 b. m. w porównaniu z notowaniami z dnia 13 b. m. zwyżkowała w granicach od 10 do 12 punktów. Zwyżka ta ma charakter trwały.

Wzrost eksportu przedzi czesankowej

Na podstawie danych, uzyskanych w Konwencji Przedzali Wełny Czesankowej, eksport wełny czesankowej barwionej i niebarwionej w marcu r. b. wyniósł ogółem 139.000 kg. łącznej wartości zł 1.415.000,—.

Zarówno pod względem ilości wywiezionych kg. przedzi, jak i pod względem wartości eksport ten uległ wzrostowi w stosunku do lutego r. b.

Kapitał zagraniczny w Jugosławii

Według danych oficjalnych, kapitał zagraniczny inwestowany w Jugosławii przekracza 6 miliardów dinarów. Najwyższy udział w życiu gospodarczym Jugosławii reprezentuje kapitał francuski, który wynosi ponad miliard dinarów, dalej angielski — 879 milionów, czechosłowacki, szwajcarski, amerykański, włoski, austriacki, belgijski i węgierski. Na podkreślenie zasługuje 50-milionowy udział księstwa Monaco.

Udział kapitałów niemieckich wynosił w początkach 1937 r. przeszło 40 milionów dinarów, ale w ciągu ostatniego roku zaszły tu poważne zmiany, zwiększające udział inwestycji niemieckich, zwłaszcza w hutnictwie niemal trzykrotnie. Równocześnie zwiększyły się wkłady inwestycyjne Anglików, dochodzące do miliarda dinarów.

Komisarz na Węgrzech

Rząd węgierski zamianował profesora wyższej szkoły technicznej dr. Desidera Laky rządowym komisarzem dla kontroli cen. Jednocześnie rząd opracował listę towarów i świadczeń, których ceny nie mogą być podwyższone bez poprzedniej aprobaty komisarza rządowego.

Komisarz będzie miał prawo stawiania wniosków w sprawie pozbawiania przedsiębiorstw pobierających nadmierne ceny zniżek celnych i podatkowych oraz wykluczenia tych przedsiębiorstw z prawa uzyskiwania dostaw publicznych, a nawet pozbawiania przedsiębiorstwa licencji przemysłowej.

Prócz tego mianowany będzie specjalny komisarz dla spraw materiałów opałowych. Działalność jego obejmować ma sprawy importu zagranicznego drzewa opałowego, transportu tego drzewa oraz podziału na rynku wewnętrznym jako też prowadzenia ewidencji zapasu środków opałowych.

Uwagze płatników podatkow' ch

Jak nam komunikuje Izba Skarbowa w Łodzi, 12 Urząd Skarbowy w Łodzi został przeniesiony w dniu 8 kwietnia r. b. z ul. Sienkiewicza 1 na ulicę Piotrkowską 266/268. Lokale inspektora ochrony skarbowej zostały przeniesione w dniu 15 kwietnia r. b. z ul. Aleja Kosciuszki 67 na ulicę Piotrkowską 266/268. 14 Urząd Skarbowy zostanie przeniesiony w dniu 20 kwietnia r. b. z ulicy Ogrodowej 28-a, na ulicę Piotrkowską 266/268, wreszcie 3 Urząd Skarbowy zostanie przeniesiony w dniu 22 kwietnia r. b. z ulicy 6-go Sierpnia 6 na ulicę Ogrodową 28-a.

Wyjaśnienie

W naszej wczorajszej wiadomości o referacie, wygłoszonym przez naczelnika wydziału handlu zagranicznego izby przem.-handlowej w Warszawie o możliwościach eksportowych do St. Zjednoczonych było błędnie podane imię referenta. Powinno być: p. Henryk Taubenfeld, a nie jak źle wydrukowano — Roman.

Wydawnictwo „REPUBLIKA“
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Wykwintne płaszcze

MĘSKIE WSZELKIEGO RODZAJU we wielkim wyborze poleca

„MILCOAT”

Piotrkowska 67 front II piętro tel. 219-95

KINO

TON

Kopernika 16, tel. 140-72.

Wielki świąteczny program Jeanette Mac Donald w arcyfilmie p. t.

„Motyl Hiszpański”

reż. Robert Leonard. Współudział biorą Warren William i Allan Jones. — Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej w pol. — Nast. progr. „Grzech młodości”.



Najlepsza i najpopularniejsza opona w świecie

DUNLOP

Przegumienie konnych wozów

Największy Skład Opon
Reprezentacja **DUNLOP**
Dom Handlowy **J. ZANDEL**
Łódź, Sienkiewicza 3/5, Tel. 180-10



Kupujcie z 1-go źródła
Wózki dziecięce
Łóżka metalowe
Materace wyscielane i sprężynowe „Patent”
Wyżymaczki w fabrycznym składzie „DOBROPOL”
Piotrkowska 73 tel. 159-90 w podwórzu.

Mieszkanie

4-5 pokoi z kuchnią i wszelkimi wygodami, słoneczne, w centrum miasta, nie wyżej II-go piętra poszukiwane. Oferty pod „Czysty dom”.

100 zł. NAGRODY

Kto odprowadzi na ul. 11 Listopada 15 m. 17, lub wskaże gdzie się znajduje suchka czarna, uszy długie, głowa lysa, rasy ratlerek karzeł, zginał dn. 11 bm. w domu przy ul. 11 Listopada 15 tel. 262.30

Fabryka chemiczna

poszukuje czynnego spółnika z kapitałem 10-15.000 zł. Oferty sub „Energiczny” do adm. Republiki.

Do akt Nr. Km 584, 230, 213, 587/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1938 r. o godz. 11, w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 111, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: urządzenia biurowego, maszyny do pisania oraz 6.420 sztuk krawatów ze sztucznego jedwabiu oszacowanych na łączną sumę zł. 5526, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 28 marca 1938 r.

Komornik: (Podpis nieczytelny).
Sprawa Józefa Millera i innych p-ko firmie „Krawat Polski”.

Do akt Nr. 668 38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 3-go Ludwik Hollas, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. 1 Maja 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 kwietnia 1938 r. o godz. 12-ej w Łodzi przy ul. Nawrot Nr. 14, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: dwa kotły do wyrobu ciasta, dwa worki pszennej maki 60 proc., cztery worki maki żytniej po 100 kilo każdy, waga dziesiętna 100 kijowa, dwie szafki nocne, stołek, dwa taboretki, szafa do odzieży, radiobiornik 5-cio lampowy i urządzenia sklepu plekarskiego, oszacowanych na łączną sumę zł. 900, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 4 kwietnia 1938 r.

Komornik: L. HOLLAS.

„Czystość”

przyjmuje cyklizowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie bluz, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

Nauka i wychowanie

8 ZŁOTYCH miesięcznie wyuczam gruntownie buchalterii, stenografii, korespondencji i pisania na maszynie. Zaprowadzam księgi i bilanse, Kilin-skiego 50, uop:z ci. 1 p.

ANGIELSKI, FRANCUSKI, NIEMIECKI opanujesz gruntownie dzięki czasopiśmie „ECHO OBCOJĘZYCZNE” (dla znających początki). — Szczegółowe prospekty, numery okazowe — bezpłatnie: Warszawa, Walec 3.

ANGIELSKI, hebrajski, korespondencja, judaistyka, konfirmacja, przedmioty ogólne (korespondencje). Tel. 187-59, Kamienna 10 m. 8, od 9-10, 2-3.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21. m. 8a, front zasiać od 4-8 do poł.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70, w godzinach 2-3.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłumaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20, m. 20. I-sza lewa of. parter.

Matrymonialne

SWAT(KA) obracający się w lepszych sferach izraelskich poszukiwany. Of. sub F. J. do administracji.

SWAT mający znajomości w inteligentnych zamożnych domach żydowskich poszukiwany. Zgłaszać się: Narutowicza 50 m. 3-a w godzinach 8-10 wieczór.

DOBRE uytuowany poszukuje swata (izr.) obracającego się w sferach intelig. Oferty pod „A. B.”.

APLIKANT młody ożenił się z zamożną przystojną ewentualnie Einheirat. Oferty sub „Przeznaczenie”.

P.P. pracodawcy i pracownicy

Jeśli macie kłopoty w związku z jakkolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub Z.U.S. w Warszawie — zadzwonić do b. inspektora ZUPU, Górskiego, Łódź, Wólczańska nr. 222, m. 20, tel. 222-17.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 i 84 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) 11 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania zaległości należności odbędzie się sprzedaż z licytacji u niżej wymienionych zobowiązanych:

dnia 19. IV. 1938. w I terminie
First Bern, Sienkiewicza 40, ruchomości oszacowane na 1.100.—
Kapelusznik Rywen, Sienkiewicza 52 ruchomości oszacowane na 1.080.—
Szmelerowa Kata, Nawrot 43, ruchomości oszacowane na 1.360.—

dnia 22. IV. 1938 r. w II terminie
Frajnd Moszek, Piotrkowska 114, ruchomości oszacowane na 670.—
Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na miejscu wykonywania czynności.

Za Naczelnika Urzędu:
(-) J. BARASINSKI,
kier. dz. egzekucyjn.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 kwietnia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 122, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredensu, zegara, pomocnika kredensu, stołu i lampy oszacowanych na łączną sumę zł. 575, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 7 kwietnia 1938 r.
Komornik: M. LIPINSKI.
Sprawa firmy „Thonet-Mundus”, p-ko S. Łaskiej.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 132, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 kwietnia 1938 r. o godz. 13-ej w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 187, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 maszyn do pisania i blurka amerykańskiego oszacowanych na łączną sumę zł. 695, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 30 marca 1938 r.
Komornik: W. TRZEBIATOWSKI.
Sprawa Melanii Rick p-ko f. „Fabr. Wyr. Pończosznicych Otton Hau”.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Andrzeja Nr. 11, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 kwietnia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: luster, fotelików, stolików, kontuaru, szafy sklepowej, radioaparatu, zastół zielonych z mosiężnymi drążkami, firanek, kucharki gazowej i 8 rondli oszacowanych na łączną sumę zł. 1567, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 31 marca 1938 r.
Komornik: (Podpis nieczytelny).
Sprawa Sz. Zylberberga p-ko Janowi Majczakowi.

TAJEMNICA WOJENNEGO OKRĘTU

Ukazał się **Nr. 23** sensacyjnych przygód

„LORDA LISTERA”

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

Harry Dickson

Przygody Zagadkowego Człowieka

Nr. 14 Żyjący Budda

już ukazał się w sprzedaży. Cena 10 gr.

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefon: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisywe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Materiały JANKOWSKI Fabryka Sukna Bielsko Piotrkowska 88
najprzedniejszej jakości Sprzedaż detaliczna Łódź, Piotrkowska 6

BIURO EKSPEDYCYJNO-TRANSPORTOWE

SZEJTELMAN i GITEIN

Łódź, Wólczańska 45-47, tel. 182-78 (przy ul. 6-go Sierpnia)

FINANSOWANIE ZALICZEK **Własny fabor samochodowy i konny** **SUCHE, WIDNE SKŁADY PARTEROWE**

Kupno i sprzedaż

MOTORY Elektryczne

OKAZYJNIE używane i nowe po cenach najniższych. Przelaczniki gwiazda-trójkąt i rozruszniki własnego wyrobu. Warsztaty reperycyjne przewijanie maszyn. Instalacje elektryczne. Reklamy neonowe.

Inż. J. Reicher i S-ka Łódź
POLUDNIOWA 28. Tel. 21-000.

WYTWORNE urządzenie gabinetowe, nowoczesne prawie nowe wraz z dywanem sprzedam tanio. Traugutta 5 m. 8, 9-12 i 8-9 wiecz.

OKAZYJNIE w centrum miasta z wszelkimi wygodami wraz z placem do budowania, pół ewentualnie w całości dom do sprzedania. Oferty pod Nr. 100 do Republiki.

NADESZŁY maszyny do szycia „Bürger”. Piotrkowska 82, w podwórzu.

STOLIK amer. z żaluzją do maszyny do pisania, szlauch parciany, gaśnice proszkową sprzedam. Wiad. Traugutta Nr. 14, u dozorcey.

SPRZEDAM dom 4 pokojowy, szopy, stajnię i plac do zabudowania. Rysowicza 18.

PIANINO lub fortepian używany kupię zaraz za gotówkę. Oferty do admin. pod „Gotówka”.

PLACE oraz drewniany dom do rozbiórki tanio do sprzedania. Katna 11/13. Lokale fabryczne parterowe do wynajęcia. Katna 5, tel. 255-03.

BEZ GOTÓWKI! Kto chce się ubrać modnie na dogodnych warunkach bez wykładu, niech wstąpi do f. „Odzież-rat”. Plac Wolności 9 w podwórzu, parter na lewo. Konfekcja damska, męska i dziecięca.

DOBERMAN brązowy 9-cio miesięczny, czystej rasy (suczka) do sprzedania. Radwańska 48 m. 1, tel. 110-57.

Lokale

ZŁ. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią i wygodami.

ZŁ. 232 KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią.

4-5-6-cio POKOJE umeblowane (garsoniery), od zł. 20. „Zenit”, Piotrkowska 82, tel. 260-25.

3-POKOJOWE mieszkanie komfortowe w nowym domu. Radwańska 16, do wynajęcia. Informacje na miejscu.

POKÓJ umeblowany niekrepujący, wszelkie wygody do wynajęcia dla pana. Żeromskiego 24 m. 15, pr. of., II p.

PRZEPROWADZKI
W WÓZKACH MEBLOWYCH I SAMOCH.

TANIO - SOLIDNIE - FACHOWO
C. HARTWIG S. A.
PIOTRKOWSKA 86. TEL. 273 - 80.

5-POKOJOWE komfortowe mieszkanie w willi w ogrodzie do wynajęcia od 1 lipca. Tel. 165-13.

POKÓJ umeblowany, frontowy, słoneczny, niekrepujący, wygody, z utrzymaniem, bez odnajm. Plac Dąbrowskiego 1 m. 20.

6-POKOJOWY lokal, wygody, centralne ogrzewanie, winda, front, II piętro. Wiadomość: Administracja domu, ul. Piotrkowska 113.

POKÓJ umeblowany w centrum miasta z telefonem nie wyżej II piętra, poszukiwany. Oferty sub Feldrach

DO WYNAJĘCIA dwa mieszkania cztery pokojowe, oraz mieszkanie pięćpokojowe, wszelkie wygody. Przejazd Nr. 19, naprzeciw głównej poczty. Dozorca wskaże.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, słoneczny, wejście niekrepujące. Lipowa 25 m. 8.

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem, I piętro do wynajęcia. Zawadzka 49 m. 20.

TANIO! 2 pokoje z kuchnią i wygodami. Wiadomość u dozorcey. Trebicka 16, g. 4 pp. Szczegóły u Krotoszyńskiego Przejazd 30 m. 12, 9-11 r. 4-6 pp.

POKÓJ słoneczny, ładnie umeblowany, wszelkie wygody oddam: Mielezarskiego 6 m. 12.

SŁONECZNE mieszkanie 2 i 3 pokojowe przy parku Staszica do wynajęcia od zaraz. Cegielniana 82.

OD ZARAZ do wynajęcia 3 pokoje z wygodami, każdy pokój od korytarza. Wiadomość: Sienkiewicza 29, tel. 220-59 i 204-68

POKÓJ z balkonem, umeblowany dla jednej osoby do oddania. Piotrkowska Nr. 92 m. 81.

SŁONECZNY pokój umeblowany w nowym domu dla pana. Piłsudskiego 36 m. 15.

DWA mieszkania 4-pokojowe z wygodami — suche i słoneczne, naprzeciw skweru — w domu P.K.O przy ul. Narutowicza 45, na III-im i V-ym piętrze z windą do wynajęcia od 1 maja i 1 lipca r. b. Wiadomość u dozorcey, lub tel. 159-86.

MIESZKANIE 4-pokojowe z wygodami do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość: Zamenhoffa 4 u gospodarza, tel. 153-63.

DO WYNAJĘCIA 4 i 5-pokojowe mieszkania fr., słoneczne, wszelkie wygody. Informacje: Gdańska 31-a m. 4 lub telef. 139-02.

POKÓJ umeblowany słoneczny z wygodami wynajmę solidnemu panu od 1 maja r. b. Ul 6-go Sierpnia 19, I piętro front m. 7.

MIESZKANIA 1-2-3-4-5 i 6 pokojowe, pokoje umeblowane, garsoniery i lokale handlowe poleca „Kosmos”, Piotrkowska 111, tel. 147-46.



produkowany z najlepszej stali Sheffieldowskiej jest niedoścignionej jakości.

OBSZERNY skład w centrum ulicy Piotrkowskiej tanio zaraz odstąpię. Dzwoń 190-38.

LADNY, niekrepujący pokój odnajmę jednej osobie, wszelkie wygody. Piotrkowska 108 m. 8, 10-17.

POLECAMY

MOTOCYKLE 400 cc. 600 cc.

BAKER, CALTHORPE

Excelsior

Norton

NEW-IMPERIAL, PUCH, F.N.

PANTHER, ROYAL-ENFIELD

TRIUMPH i WOLF.

PUNKT SPRZEDAŻY MOT. KARJ.

SOKÓL



DOGODNE WARUNKI SPŁATY.



WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
W FIRMIE
BERSON SEMPERIT
ŁÓDŹ

NARUTOWICZA 16

Posady

POTRZEBNA młoda inteligentna pania do 3 i pół letniego chłopczyka. Referencje požądane. Al. Kościuszki 36, m. 9 od 4-6 p.p.

KSIEGOWY — wyższe wykształcenie, praktyka. Znajomość podatków — zmienił posadę. Sub „Referencje”.

OBEJME kierownictwo pensjonatu, lub restauracji, kilkuletnie doświadczenie. Oferty sub „Gospodyn”.

BUCHALTER — rzeczoznawca, wybitna siła, prowadzi księgowość na godziny — tanio. Oferty do 23/4 sub „Podatkowiec”.

AGENT energiczny dobrze prezentujący się, wymowny, poszukiwany do branży dentystycznej. Sub „Energiczny”.

PRZYJME panię do rocznego dziecka. Oferty „Bez spania”.

GREMPELMAJSTER, węgona, sztraich garn, przyjmie posadę ewentualnie na wyjazd. Wysoka produkcja, dobre referencje. Sub „Niezawodny”.

LEKARZ-dentysta(ka) z polskim dyplomem poszukiwany od zaraz na prowincję blisko Łodzi, posada stała. Oferty sub „Atrakcja”.

PANNA do dwojga dzieci poszukiwana. Zgłosić się do doktora: Zgierska Nr. 11 fr., I-sze piętro, w godz. 9-11 i 4-7.

FRYZJER męski lub damski potrzebny natychmiast. 6-go Sierpnia 56.

POTRZEBNA wykwalifikowana modystka do kapeluszków dziecięcych. Zgłoszenia sub „Modystka”.

WYKWALIFIKOWANA biuralistka ze znajomością buchalterii poszukiwana. Pod sub „E. B.”.

Różne

ANGIELSKA emalia odporna na gorącą wodę odnawiam wanny, przedmioty metalowe oraz anta, motocykle pod gwarancją. Tel. 225-22.

MOTOCYKLE remontuje specjalny warsztat. S. Bączyński, Wólczańska 52. Ceny umiarkowane.

ODSTAPIE, wydzierżawie tkalnę mechaniczną, 10 warsztatów i motor, oddzielny budynek, całkowite urządzenie. Oferty, warunki w administracji dla „Pabjanice”.

CUKIERNIE NA PLAŻY oddam w dzierżawę lub przyjmę współnika na całość. Wiadomość: Sosnowa 21 m. 3.

FIRMA angielska odda przedstawicielstwo na Łódź i wojew. Produkt bezkonkurencyjny (emalia). Zarobek duży. Kapitał wymagany w gotówce 5.000 Wład. Al. Kościuszki 9 m. 2.

SZKOŁA PSÓW przyjmuje wszelkie rasy do tresury, Szosa Zgierska nr. 47, „Adolis”.

GRAND-KINO

Początek o godz. 12-iej

WIELKI ŚWIĄTECZNY PROGRAM:

Wspaniała premiera w niedzielę 17 bm.

Drugi po „Trędowatej” film ze złotej serii filmów polskich

WRZOS



Wg. znanej powieści znakomitej autorki

MARIJ RODZIEWICZÓWNY

Reżyseria Juliusza Gordona

Role główne: ANGEL-ENGELÓWNA

BRODNIEWICZ

ÓWIKLIŃSKA

JUNOSZA-STEPOWSKI

WYSOCKA

CYBULSKI

BRZEZIŃSKA

GRABOWSKI

W niedzielę, 17 i w poniedziałek 18 kwietnia rb po cenach popularnych.

2 poranki 85 gr. i 1,09.

Passe-Partouts, bilety ulgowe i bezpłatne — w czasie Świąt Wielkiej Nocy — nieważne.

9-CIO POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami na I-szym piętrze. Piotrkowska 107. Wiadomość u administratora.

OD ZARAZ 2 pokoje z kuchnią służbowe z wygodami, wyremontowane, do wynajęcia: Al. 1-go Maja Nr. 40, u dozorcey.

2 POKOJE z kuchnią i wszelkimi wygodami, I piętro natychmiast do wynajęcia, również 3 pokoje z kuchnią, I piętro, od 1 lipca. 11 Listopada 37-a.

DO WYNAJĘCIA sklep i 2 pokoje z kuchnią z wygodami razem albo oddzielnie przy ul. P.O.W. Nr. 5. Wiadomość u dozorcey, tel. 211-33.

2 POKOJE z kuchnią z wygodami od zaraz, oraz 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami od 1 lipca do wynajęcia. Napiórkowskiego 47. Wiadomość: Napiórkowskiego 27 m. 14.

4 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami, dwa wejścia na I i III piętrze do wynajęcia od 1 lipca. Andrzeja 28.

3 POKOJE z kuchnią — wszelkie wygody — niedrogo komfortnie do wynajęcia. Wiadomość: Al. 1 Maja 37 lub tel. 265-78 od 4-5.

3 POKOJE kuchnia wszelkie wygody, słoneczne, wyremontowane, do wynajęcia od zaraz. Al. 1 Maja 73.

MICHELIN

przedłuża życie samochodu

przez swą elastyczność — zmniejszone pompowanie

HURTOWNIA OPON WSZELKICH MAREK

i CZĘŚCI ZAMIENNYCH

POLSKI FIAT — CHEVROLET — FORD — BUICK etc.

WYŁĄCZNA REPREZENTACJA: **Narutowicza 16** Tel. 128-30

JOACHIM GERSON i S-ka Wejście z ul. Piłsudskiego



DODATEK LITERSKI NATURALNY

„REPUBLIKA“, sobota, 16. kwietnia 1938 roku

Idylla polityczna



Na podwórku politycznym
Rewelację dzisiaj mają;
Otoczyli wszyscy spolem
Wielkanocne, wielkie jajo.

Paw się nadał, buldog warczy,
Indyk, dreczcząc, gniewnie gdera.
A na płocie kogut pieje:
— Oto widzę Da-la-die-ra!

Na gałęzi, na krzewinie
Usiadł czarny kruk ponury,
Gołabeczek zaś Pokoju
— Kłopotliwie patrzy z góry!

Nie ma miejsca nieboraczek!
Chciałby przysiąc, — lecz niestety:
Skierowane widzi na się
Wszędzie... lufy i bagnety!...

W. Drozdowski



ALLELUJA!.. ALLELUJA!..

Wielkanoc w Polsce

W dawnej Polsce istniał piękny i wzruszający zwyczaj, związany z Wielkanocą, wykupywania więźniów z więzienia w Wielkim Tygodniu. Odprawiało ten zwyczaj arcybractwo Męki Pańskiej, założone w 1595 r. w Krakowie przy kościele Franciszkanów przez kanonika Marcina Czystkowskiego, a istniejące do dzisiaj.

Jednym z podstawowych obowiązków tego bractwa było odwiedzenie więźniów, szczególnie chorych, i udzielenie im pociechy religijnej. W Wielkim Tygodniu bractwo miało przywilej wykupywania więźniów, którzy swoim sprawowaniem się na to zasługiwali, starania się o złagodzenie im kary.

W czwartą niedzielę Wielkiego Postu wizytatorowie bractwa, ubrani w czarne kapy z kapturami, mającymi tylko dwa otwory na oczy, obchodzili więźnia i spisywali nazwiska więźniów, ich wzwiny i wymiar kary. Przez dwa następujące tygodnie bracia badali przewinny, a Niedzielę Palmową rozpoczynali stajania u władz sądowych, miejscskich i ściselskich o złagodzenie kary lub całkowite zwolnienie.

Ceremonię zwolnienia odbywał się w Wielki Czwartek. Tych, którzy mieli być uwolnieni, sprowadzano do Izby Radzieckiej w ratuszu, gdzie był już ustawiony przez bractwo ołtarz. Tu odbywali spowiedź wielkanocną, a potem proboszcz kościoła, M. Panny w obecności dygnitarzy, krzy się do uwolnienia więźniów przycynili, udzielał im Komunii Św. Następnie odczytywał listę uwolnionych od kary śmierci i więzienia.

Po skończonej uroczystości wyruszała procesja więźniów ze ściecami w ręku, eksportowana przez członków bractwa. Wykupieni od kary śmierci nieśli prócz tego w ręku trupie głowy. Procesja udawała się do kaplicy, gdzie ksiądz udzielał im napomnienia, by już nie wracali na drogę występku.

Jak twierdzą kronikarze, cała ta uroczystość miała wielki wpływ umoralniający na winowajców, którzy podówczas nigdy już do więzień nie wracali.

W starożytności jajko uważane było za posiłek symboliczny, oznaczający początek wszechrzeczy, skąd też istniał u Rzymian zwyczaj spożywania jaj jako pierwszego dania wszelkich posiłków. Tym samym tłumaczył się zwyczaj ob-

darowywania jajami na początku roku, który dawniej przypadał pierwszego kwietnia. Dla metafizyków jajko było ponadto symbolem światła z jego czterema emblematami: ziemię wyobrażała skorupa, wodę — białko, ogień — żółtko, a eter — powietrze pod skorupą.

W świecie słowiańskim jaja stano-

wią najbardziej rozpowszechniony symbol Wielkojnocy, co łączy się z pierwotnym poglądem, że jajo jest godłem odradzającej się na wiosnę przyrody, wyzwala się z objęć zimy i mrozu. W odmłodzonej na wiosnę przyrodzie ziemia i woda wykluwają się niby jaja spod zlodowaciałej skorupy zi-

mowej, pękającej pod wpływem ciepłych promieni słonecznych. Stąd właśnie pochodzi owa symboliczna barwa jaj czerwonych, czyli t. zw. kraszank, mająca prawdopodobnie oznaczać jaskrawy blask wschodzącego na wiosnę słońca i rozmaitych barw wiosennych po jednodostajnej białości zimy.

Obrzędy wielkanocne w Austrii

Masowy udział dzieci w obchodach świątecznych. — Nocne procesje i widowiska pasyjne

Obrzędy wielkanocne w Austrii posiadają cechy oryginalne i malownicze.

Charakterystyczną cechą we wszystkich niemal obrzędach świątecznych, a zwłaszcza w okresie świąt Wielkojnocy jest **masowy udział dzieci**. W Alt i Neu Wien, urządzone są przez dzieci i młodzież liczne zawody sportowe, gry, posiadające charakter obyczajowy i zabawy ludowe, wnoszące beztrudki i pogodny nastrój wśród świętujących. W okolicach Neukirchen znany jest stary zwyczaj „wyprowadzania na międe” starszych dzieci, które zostały już

zaliczone do społeczeństwa dorosłych. Jest to symboliczne wprowadzenie młodzieży w szeroki świat.

Popularna u nas kraszanka (albo pi-sanka) wchodzi w skład święconego. W niektórych dzielnicach Austrii, jak np. w Tyrolu i Oberarlbergu, istnieje obyczaj wzajemnego obdarowywania się pi-sankami podczas składania sobie życzeń świątecznych.

W Burgenlandzie w Palmową Niedzielę przyjęty jest zwyczaj przytwierdzania palm na wysokich tykach, przyozdobionych wstążkami i kolorowym

papierem i umieszczanie ich na granicy gruntów. W innych dzielnicach, jak np. w Salzburgu, palmy obwiesza się kraszankami i tak ustrojone gałązki wierzby, leszczyny, ruty i bukszpanu, umieszcza się nad wejściem do chaty, nad drzwiami zabudowań gospodarskich, sto-dół, obór i t. d. W Styrii znany jest zwyczaj wychodzenia na obejście gospodarskie w nocy z Wielkiego Piątku na Wielką Niedzielę.

W Tyrolu w Wielką Sobotę zapala się lampki oliwne przed obrazami w kościołach a uroczystość ta posiada bardzo wzniosły charakter. Po uroczystości święcenia jądła część święconego umieszcza się w zabudowaniach gospodarskich dla zapewnienia dobrych zbiorów i zażegnania niebezpieczeństwa pożaru, posuchy i t. p. kłesk. W niektórych dzielnicach Austrii odbywają się **nocne procesje**. W Górnej Austrii zawieszają się poświęcone palmy pod okapem dachu, co ma chronić dom przed piorunami i burzą. Palmy składają się z pięciu gatunków roślin na pamiątkę pięciu ran Chrystusa. W dzień Wielkojnocy wszyscy jada do kościoła konno. W noc poprzedzającą święto wystawia się też strażników przed domami.

Jednym z najcharakterystyczniejszych obyczajów ludowych w Austrii są **widowiska pasyjne** (Passionspiele), które odbywają się również i w południowej Bawarii (jak np. w Oberammergau) i są echem średniowiecznych misterii o Męce Pańskiej. We wszystkich niemal miastach i po wsiach przedstawienia pasyjne urządzone są przez zespoły amatorskie ludowe, które organizują je w warunkach nader prymitywnych, jak np. w szopach i stodolach wiejskich. Przedstawienia te posiadają niezwykły urok.

Wielkanoc w Meksyku

Wielkie uroczystości w Puebla. — Procesje, pantominy i pochody w strojach świątecznych i maskach

Kto chce podziwiać Święta Wielkanocne Meksyku, powinien udać się do Puebla. Choć większość starych kościołów w całym państwie meksykańskim jest zamknięta, tutaj są one wszystkie — a jest ich trzysta pięćdziesiąt — otwarte. Świętość Puebla potęguje fakt, że według podań ludowych, miasto zostało wzniesione w r. 1530 przez aniołów.

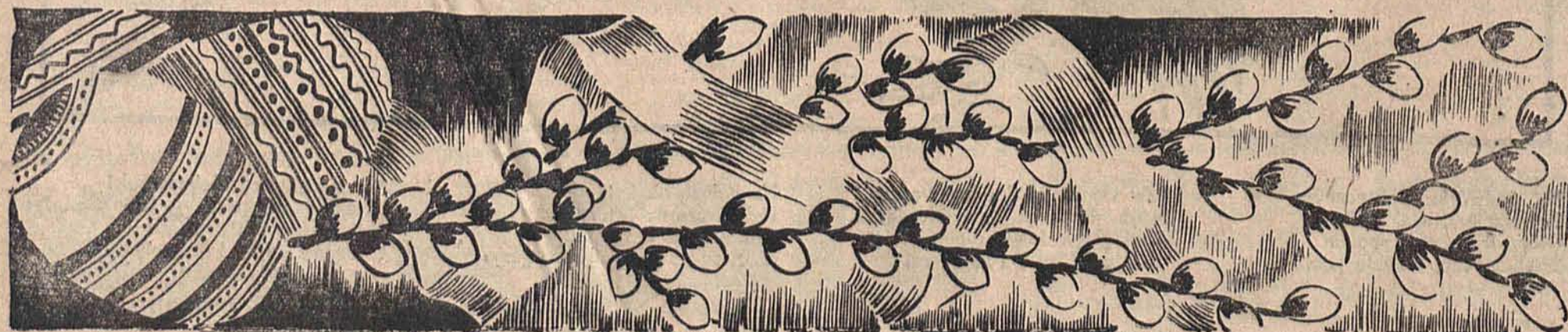
Chcąc spędzić Wielkanoc w Puebla, trzeba przybyć do miasta na długo przed rozpoczęciem świąt, aby dostać miejsce w hotelu. Na ogół czas w Meksyku nie ma znaczenia, w tej „terra de manana” (kraj jutra) zegary są tylko dla ozdoby.

W piątek przed Niedzielą Palmową roztropność nakazuje już zarezerwować miejsce w hotelu. Żeby dostać się do miasta, trzeba współzawodniczyć z niezliczonymi pielgrzymkami. Nawała pielgrzymów pieszych, konnych, „zmotoryzowanych” (w nowoczesnych autach,

nawet w samolotach) posiada na świecie tylko drugą sobie równą wiosenną pielgrzymkę do japońskiego Temangu.

Jeżeli jednak ktoś chce się dostać do Puebla z Meksyku — miasta, które sąsiaduje niemal z Pueblą, może zostać w nim jeszcze na uroczystościach Niedzieli Palmowej, w wielkiej katedrze, starym, potężnym budynku, wzniesionym na gruzach świątyni Azteków. Znaleźć tu można dziwny, lecz tak typowy dla Meksyku **kompromis przepychu ze skrajną nędzą**. Sama uroczystość pozostawia wrażenie niezatarte.

Cały przedziwny, niezrównany tydzień — z świątecznymi procesjami, pantominami, pielgrzymkami w dziwnych świątecznych strojach — kończy się w Sobotę. Całe miasto wylega na ulicę. Przez okno ogląda się **groteskowe maskoty Judasza**, prowadzone w triumfie przez tłum, wśród huku rozpryskujących się petard.



Arogancki list do prez. Roosevelta

umożliwił dyletantowi naukową pracę w dziedzinie medycyny. — Czy inżynier z Czechosłowacji pokona wroga, który skazuje rocznie 2 miliony ludzi na męczarnie i śmierć?

W Czechosłowacji, w najbliższej okolicy Brna Morawskiego, istnieje duża, otoczona pięknym ogrodem willa, nie wyróżniająca się nazewną niczym od wielu innych.

Jest to własność inżyniera Eryka Roucka, człowieka bardzo bogatego, posiadacza wielu patentów z dziedziny budowy maszyn.

Inżynier ten dokonał w swoim czasie, na przestrzeni przeszło dziesięciu lat, wielu praktycznych wynalazków, opatentował je w całym szeregu europejskich i zamorskich krajów i w ten sposób zdobył świetną pozycję materialną. Patenty jego, eksploatowane w całym świecie, przynoszą mu dochody w postaci kilkuset tysięcy koron czeskich rocznie.

Inżynier Roucka ma obecnie dopiero 46 lat. Od pięciu lat już porzucił swój właściwy zawód. A jednak — nie jest on, bynajmniej, przeciętnym rentierem, spożywającym w spokoju ducha owoce swej pracowitości i zapobiegliwości z lat dawniejszych. Przeciwnie — od lat pięciu, t. j. właśnie od chwili, gdy zdobył sobie całkowitą materialną niezależność, rozwinął on energiczną działalność i pracę tę kontynuuje obecnie z coraz bardziej wzmagającym się zapałem.

Człowiek ten wypowiedział wojnę — jednej z najstraszniejszych plag ludzkości — rakowi, i walczy obecnie, niewątpliwie, w pierwszych okopach owej armii, która postawiła sobie za cel pokonanie groźnego wroga.

Do roku 1933 inżynier Roucka znany był w Czechosłowacji, również w wielu innych krajach europejskich, jako wybitny specjalista w dziedzinie budowy kotłów. To też w niemalym stopniu wprawił on w podziw swe otoczenie, gdy nagle — oznajmił on, że już od pewnego czasu porzucił swą specjalność i poświęca się wyłącznie pracy w dziedzinie biochemii oraz studiując przyczyny chorób, powstających na tle przemiany materii.

Oznajmienia tego nie traktowano początkowo poważnie i niejeden z jego przyjaciół ubolewał, że nieprzeciętnie zdolny technik ten zaniedbuje dziedzinę, w której wielokrotnie już wykazał wielki talent, natomiast „zawraca sobie głowę” sprawami, w których jest dyletantem...

Ubolewanie przyjaciół i znajomych zwiększyło się jeszcze, gdy po roku różeszły się pogłoski, że inżynier Roucka postanowił — zwalczyć raka... i stworzył już nawet własną teorię na temat źródła tej choroby. Przecież wiadano, że nie posiada on medycznego wykształcenia, jakżeż więc można było poważnie traktować dyletanta, liczącego na sukces tam, gdzie wysiłki najpoważniejszych uczonych nie dają żadnego rezultatu...

Bezpłatne sanatorium

Niemniej — inżynier Roucka nie zwracał uwagi na kpiny, tylko — wkrótce już otworzył sanatorium i ogłosił publicznie, że przyjmuje bezpłatnie pacjentów, dotkniętych rakiem.

Rak — oznajmiał inżynier Roucka — powstaje wyłącznie na tle złej przemiany materii. Liczne doświadczenia doprowadziły go do tego przeświadczenia, obecnie poszukuje on chorych, na których mógłby dowiedzieć słuszności swych wywodów oraz — co najważniejsze — dokonywać eksperymentów w celu znalezienia środków do walki z tą plagą ludzkości...

Oczywiście — nie znalazł wielu chętnych. Któż powierzyłby się dobrowolnie dyletantowi dla eksperymentów? Nawet chorzy w ostatnim stadium, skazani na rychłą śmierć, nie godzili się

na bezpłatny pobyt w sanatorium inżyniera... Również władze oraz sfery lekarskie spoglądały krzywym okiem na niepowołanego eskulapa. Nie stawiali

Nadmiar białka...

Niemniej zainteresowano się z czasem wywodami inżyniera Roucka. Dowodził on, że przyczyną powstawania choroby raka jest nieodpowiednie odżywianie się. Szkodliwe dla organizmu pokarmy — zwłaszcza nadmiar białka — tworzą z latami w ciele ludzkim podkład, sprzyjający rozwojowi rakowatej narośli. Mówiąc obrazowo: rak powstaje na nieczystościach, które gromadzą się w organizmie ludzkim przez szereg lat z powodu nieodpowiedniego odżywiania się. Proces gromadzenia się nieczystości trwa w regule około 30—40 lat, w praktyce może jednak trwać również znacznie krócej, zależnie od właściwości danego organizmu, t. j. jego naturalnych skłonności i predyspozycji.

Naogół wszyscy ludzie odżywają się

Skutki arogancji...

W roku 1936 inżynier Roucka zniechęcił się do dalszego eksperymentowania w swym sanatorium i — niemal całkiem daremnie — poszukiwania kandydatów, na których mógłby dowiedzieć słuszności swej teorii. Wyjechał więc do Stanów Zjednoczonych.

Obiecywał sobie, że tam znajdzie podatniejsze pole dla swej działalności.

Widocznie jednak również tam natopkał na znaczne przeszkody, bo oto, na początku roku 1937, sekretarz osobisty prezydenta Roosevelta w Waszyngtonie odebrał pewnego dnia list, zaadresowany do najwyższego dygnitarza republiki. List ten był utrzymany w — co najmniej — dziwnym tonie...

Nie była to prośba o pomoc i poparcie, ale raczej — jedna wielka obelga pod adresem całego narodu amerykańskiego. Inżynier Roucka skarżył się w ostrych, wcale nie wyszukanych słowach, że przedstawiciele nauki w Stanach Zjednoczonych stawiają mu przeszkody i nie traktują go poważnie. Ponieważ reprezentanci nauki są właści-

Wbrew europejskim zwyczajom...

Prezydent Roosevelt jednak postąpił — wbrew europejskim zwyczajom... Zainteresował się bliżej autorem niezwykle listu i polecił sekretarzowi, aby oznajmił inżynierowi Rouckowi, iż przyjdzie mu chętnie na audiencję w Białym Domu.

Wkrótce odbyła się rozmowa prezydenta U. S. A. z czeskim inżynierem. Najwyższy przedstawiciel narodu amerykańskiego nie pytał przybysza, widocznie, ani o dokumenty, stwierdzające jego fachowe kompetencje, ani też o... babcę, lecz kierował się własnym poglądem, który snąc podszeptał mu, że trzeba pomóc człowiekowi, dążącemu bezinteresownie do tak wzniosłego celu. W rezultacie rozmowy inżynier Roucka otrzymał polecający list do instytutu badania raka w Rochester.

Wprawdzie również prezydent Roosevelt nie zgodził się na eksperymentowanie na żywych, chociaż śmiertelnie chorych obywatelach Stanów Zjednoczonych, jednak umożliwił inżynierowi pracę naukową nad... szczurami. Dano mu w Rochester do dyspozycji laboratorium i stworzono wszelkie niezbędne dla pracy naukowej warunki.

Przez dziewięć miesięcy pracował inżynier Roucka w Rochester i pozyskał sobie nareszcie zarówno uznanie jak też współpracę i poparcie czynne kilku uczonych, którzy przyrzekli się bliżej jego metodom i zaznajomili z jego wywodami naukowymi.

A jednak — nie był on całkowicie zadowolony. Liczył przecież, że w Ameryce będzie miał możliwość przekonania

mu zdecydowanych przeszkód jedynie z tego względu, że uprawiał on swą działalność bezpłatnie, a więc nie popełniał wykroczenia przeciw prawu...

nieodpowiednio, każdy człowiek, z własnej winy, przyczynia się z czasem do powstawania owego „podkładu” w organizmie.

Na argument, że w takim razie wszyscy powinni z czasem zapadać na chorobę raka, odpowiada inżynier Roucka, że „podkład” tworzy się w każdym organizmie, na szczęście, jednak powstanie raka zależne jest jeszcze od naturalnych skłonności danego organizmu, wśród których niepodrzedną rolę gra również dziedziczność...

Sprawa przedstawia się podobnie jak z gruźlicą. Bakcyle tej choroby znaleźć można u każdego człowieka, nie każdy jednak zapada na tę chorobę, dzięki naturalnej swej odporności...

wie duchowymi reprezentantami narodu, więc czyni oncały naród amerykański odpowiedzialnym za to, że nie może w Stanach Zjednoczonych znaleźć pola do pracy i eksperymentów w tak ważnej dla ludzkości dziedzinie, jak zwalczanie raka...

Porzucił Europę i przybył do Nowego Świata w przekonaniu, że tu, w kraju wolnym od przesądów, zaśniedziałej tradycji i skostniałych poglądów, znajdzie zrozumienie, zawładni się jednak.

Również prezydenta Roosevelta czynił autor za taki stan rzeczy odpowiedzialnym, nie szczedząc mu cierpkich słów...

List był utrzymany w tonie posuniętego niemal do arogancji rozgoryczenia, to też sekretarz osobisty przypuszczał prawdopodobnie, że prezydent Roosevelt wsruszy ramionami i nie zechce udzielić odpowiedzi. W Europie arogancja taka spowodowałaby co najmniej wysiedlenie autora poza granice, jeśli nie proces o obrazę głowy państwa i narodu...

się o słuszności swej teorii bezpośrednio na pacjentach, musiał jednak zadowolić się — gryzoniami. Wprawdzie doszedł do wniosku, że szczury są objektem podatnym, bodaj podatniejszym niż ludzie, bowiem zarówno proces złego odżywiania jak też następstwa w postaci choroby raka rozwijają się w organizmie szczura szybciej, niż u człowieka, ale — powiedział sobie nie bez słuszności, że dla tego celu niepotrzebnie siedzi w Ameryce. Szczurów nie brak również w staruszcze Europy...

Jedynie korzyści więc, jakie wyciągnął inżynier Roucka z rocznego pobytu na oceanem, były: przekonanie się, że szczury są objektem podatnym do jego badań oraz — liczne rezultaty praktyczne, które w dużym stopniu przekonały go, że kroczy właściwą drogą.

To wystarczyło mu na razie. Postanowił udać się z powrotem do ojczyzny. Przed kilkoma miesiącami powrócił więc inżynier do Czechosłowacji i nabył w okolicy Brna willę, o której mowa na początku niniejszego artykułu. Natychmiast po nabyciu poddał ją gruntownej przebudowie wewnętrznej. Willa została przystosowana do nowych lokatorów.

Lokatorzy ci to — trzysta spasyłych szczurów.

Dom szczurów

Pensjonariusze inżyniera Roucka wiodą w „swojej” willi wystawny, wygodny żywot... Nad ich „dobrobytem” czuwają aż trzy pielęgniarki oraz dwóch dozorców. Utrzymanie gryzoniów koszt-

tuje około stu pięćdziesięciu koron dziennie...

Jedyną przykrością, jaka przytrafia się takiemu szczurowi w wygodnym życiu, pozbawionym wszelkich trosk o utrzymanie, jest — eksperyment, polegający na prowokowaniu narośli raka na jego ciele...

Broniły się na początku i gryzły, ale z czasem przyzwyczyły się. Są to stworzenia — jak wiadomo — niezwykle zmyślne i inteligentne i oswoiły się z eksperymentami, zwłaszcza od czasu, gdy inżynier przeprowadza je przy pomocy chloroformu. Dają sobie nalożyć na głowę przeszycony tym narkotykiem kapturek, wiedząc już z „doświadczenia”, że to „glupstwo”...

Sto pięćdziesiąt szczurów odżywianych jest racjonalnie z punktu widzenia metody inżyniera Roucka, druga połowa zaś — nieracjonalnie, ale zarówno jednym jak i drugim nie zbywa na niczym. Nieracjonalna metoda polega na pokarmach, zawierających dużo białka i innych substancji, które — zdaniem inżyniera Roucka — powodują tworzenie się w organizmie podkładu, sprzyjającego powstawaniu raka. Racjonalna metoda wyklucza zaś takie skutki.

Inżynier Roucka twierdzi, że w praktyce znajduje on coraz więcej przykładów, potwierdzających słuszność jego teorii. Podczas gdy proces powstawania nieczystości w organizmie człowieka trwa z reguły 30 do 40 lat, u szczura proces taki trwa tylko około trzech miesięcy. U „zatrutego” w ten sposób szczura prowokuje następnie inżynier Roucka infekcję złośliwej narośli. Czyni się to albo przez bezpośrednią transplantację tkanek rakowatej narośli, albo też przez stałe tarcie i smarowanie smółą obranego w tym celu na ciele szczura miejsca.

Wyniki: nieracjonalnie odżywiane szczury poddają się infekcji przeważnie bardzo szybko, prawie wszystkie zapadają prędzej czy później na tę straszną chorobę, zaś szczury racjonalnie odżywiane są w większości wypadków na raka odporne.

95% eksperymentów ze szczurami odżywianymi racjonalnie wypada ujemnie, t. j. rak nie zjawia się, podczas gdy na sto eksperymentów ze szczurami, odżywianymi nieracjonalnie, 80 do 90 wypadków wykazuje słuszność twierdzenia inżyniera: szczury chorują na raka.

Inżynier Roucka wierzy niezłomie w prawdziwość swej teorii i eksperymentuje nadal niezmiernie. Praca jego pochłonęła dotychczas przeszło milion koron z jego własnych funduszy. Ostatnio świat naukowy Czechosłowacji oraz czynniki rządowe zainteresowały się już w dużym stopniu jego badaniami. W gazetach czeskich zjawily się liczne artykuły, napisane przez fachowców, którzy przyznają eksperymentom inżyniera Roucka doniosłe znaczenie naukowe. Pogodzono się już z faktem, że Roucka jest w dziedzinie medycyny dyletantem i — samoukiem... Wielu profesorów odwiedza „dom szczurów”, aby bliżej przyjrzeć się „dyletanckiej” działalności...

Czy inżynierowi uda się odnieść definitywne zwycięstwo nad straszliwym wrogiem, który skazuje dwa miliony istot ludzkich rocznie na straszliwe męczarnie i śmierć — nie można, oczywiście, już teraz stwierdzić. Pokaże to dopiero przyszłość. Jednak już obecnie można śmiało wyciągnąć wniosek, że — w każdym razie — praca jego niewątpliwie przyczyni się w olbrzymim stopniu do rozświetlenia ponurej tajemnicy tej choroby, torując nowe drogi w labiryncie, prowadzącym do rozpoznania jej źródła.

A może też odniesie ten „dyletant” całkowite zwycięstwo... Dzieje walk ludzkości z ciemnymi mocami natury obfitują przecież w przykłady podobnych zwycięstw...

IWAN GROŹNY I JOZEF STALIN

Na przestrzeni historii świata nie było osób bardziej do siebie podobnych pod względem charakterów i czynów. — Jedyna analogia z rewolucją francuską: zbliża się nieuchronnie dzień 9. termidora

Tygodnik francuski „Gringoire” drukuje na swych łamach wybitnie interesujący artykuł o dyktaturze Rosji Sowieckiej. Już sam tytuł artykułu „Stalin i Iwan Groźny” jest bardzo frapujący. Istotnie autor bardzo ciekawie przeprowadza analogię pomiędzy tymi dwoma historycznymi postaciami, nawiązując do tych wydarzeń, jakie rozgrywały się w Rosji w ciągu ostatnich lat.

Stalina dzieli od Iwana Groźnego kilka stuleci. Iwan IV był księciem krwi, dziedzicznym monarchą, pierwszym carem rosyjskim, a Stalin wyszedł z nizin narodu gruzińskiego, i, zajmując nominalnie skromne stanowisko generalnego sekretarza CK Kompartii, jest absolutnym dyktatorem. Tym bardziej zdumiewa niezwykle podobieństwo tych dwóch mężów, podobieństwo pod względem charakteru, działalności i postępowania.

Autor artykułu opiera się w swej pracy na danych historycznych. Zbadał je dokładnie, przestudiował historię Rosji i na tej podstawie snuje swą ciekawą analogię.

Pierwszym i głównym podobieństwem Stalina i Iwana Groźnego jest, że terror zaczęli oni stosować nie odrzucając. Nastąpił taki moment przełomowy w życiu jednego i drugiego, kiedy zaczęła się lać krew ofiar, krew ta pociągała za sobą inne ofiary i w ten sposób powstał niekończący się łańcuch przestępstw, usprawiedliwiony zarówno przez jednego jak i drugiego, „koniecznościami państwowymi i dziejowymi”.

Im więcej krwi przelewał Iwan Groźny, im częściej urządził egzekucje, tym bardziej stawał się ponury, z coraz większą nieufnością spoglądał na swe otoczenie i przejawiał coraz większe okrucieństwo.

Iwan Groźny został opanowany wręcz manią prześladowczą. Wszędzie wszedł zdradę, wszędzie starał się wykryć wroga. Zrozumiałą rzeczą było, że otoczenie jego drżało, znajdowało się w wiecznej trwodze. Rozumiał to doskonale car i w tej trwodze upatrywał rosnącą nienawiść do siebie. Krwawymi egzekucjami starał się jednak tłumić narastające niezadowolenie, aby nie dopuszczać poprostu do myśli, że ktokolwiek może skierować przeciwko niemu, zdradziecką broń.

Denuncjacje rozwinęły się wówczas w takim stopniu, że nikt nie był pewny najbliższego przyjaciela, najbliższego krewnego.

„Gringoire” przytacza następujący opis znanego historyka rosyjskiego Karamzina:

„Iwan wszędzie szukał szpiegów i zdrajców. Jego jedynym celem stało się wykrywanie nieistniejących spisków. Posługiwał się przytym najchętniej denuncjatorami, którzy nie wahał się wysuwać najpotworniejszych oskarżeń przeciwko bliskim sobie osobom, wiedząc, że znajdują przez to łaskę w oczach cara. Denuncjacje wymuszały car przy pomocy tortur. Kto nie mógł wytrzymać wyrażonych mąk, zadawanych przez wyspecjalizowanych w tym rzemiośle katorów, oskarżał siebie, oskarżał innych, których również prowadzono na tortury i w ten sposób narastała lista „zdrajców i szkodników”.

Autor artykułu w „Gringoire” pisze: — Czy wymiar sprawiedliwości w owych czasach nie przypominał do złudzenia obecnego wymiaru sprawiedliwości w Sowietach? Czy podobnie jak Iwan IV — Stalin nie powiększa z dnia na dzień listy „szpiegów, dywersantów i szkodników”?

Torturując, ścinając swych poddanych bez liku, Groźny osłabił w niesłychanym stopniu wojenną potęgę Państwa Moskiewskiego. Setki najlepszych dowódców oddało swe głowy: wojewoda Iwan Szeremietiew, jego brat wojewoda Nikita Szeremietiew, wojewoda Szujski, wojewoda Fiedorow, bohater kampanii krymskiej Dymitr Raszowski, bohater kampanii litewskiej i niemieckiej książę Piotr Oboleński — Srebrny, Andrzej Koszkarew i wielu innych. Niektórzy do

wódcy wojskowi — Aleksy i Gabriel Czerkascy, Dymitr Wiszniowiecki i Andrzej Kurbski zbiegli zagranicę, opuszczając na zawsze kraj, w którym na tronie panowało krwawe szaleństwo.

Kurbski pisze z zagranicy list do Iwana, w którym zarzuca mu rozbrojenie kraju:

— Wojsko bez dowódców — to stado baranów, które rozpędzi pierwszy wiatr.

I Kurbski miał rację. Groźny zaczyna doznawać podarki za porażką. Zostaje pobity przez Stefana Batoiego, następnie przez Niemców. To jednak nie prowadzi do jego opamiętania. Przeciwnie, mania prześladowcza wzrasta. Zdaje mu się, że dowódcy wojskowi dybiają na niego i rozmyślnie przegrywają bitwy.

Ta sama mania prześladowcza kieruje czynami Stalina. Miażdżąc wszystkie prawdziwe czy urojone ośrodki oporu, obawia się najbardziej armii, która jest źródłem siły w ZSRR. I „Gringoire” stwierdza, że w czasie wojny domowej w Rosji, na początku rewolucji, czerwona armia nie poniosła takich strat, jakie

zadła jej jeden 1937 „staliński” rok.

Marszałek Tuchaczewski rozstrzelany jako „zdrajca”, marszałek Jegorow znikł lub przebywał na Łubiance. Szef floty morskiej Orłow — rozstrzelany. Szef floty powietrznej Alksnis — rozstrzelany. Naczelnik akademii sztabu generalnego Kork — rozstrzelany. Szef obrony przeciwlotniczej komandor Siediak, jako „wrog ludu” siedzi na Łubiance. Szef wojsk technicznych Chalepski — aresztowany, naczelnik akademii wojskowej Ippo — aresztowany, szef pułków tankowych Bokis — rozstrzelany, szef akademii wojskowo-gospodarczej Szifiers — rozstrzelany, wojskowy attache w Londynie płk. Putna — rozstrzelany, komendant wojskowy Moskwy gen. Łukin znikł bez śladu, przewodniczący Ossowiochim, Ejdman — rozstrzelany, dowódcy okręgów wojskowych Jakir, Uborewicz, Primakow — rozstrzelani.

W zagodkowy sposób zniknęli komandarm Kaszirin, który sądził Tuchaczewskiego, zastępcy Bluechera — Sangurski, Łapin i Dzyza, dowódca floty bałtyckiej Siwkow, dowódca floty czarno-

morskiej Kożanow, dowódca floty na Oceanie Spokojnym — Kirejew. Z wyjątkiem Bluechera i Duszenowa rozstrzelani zostali, lub zniknęli w tajemniczy sposób wszyscy dowódcy okręgów i flot. Po za tym rozstrzelano lub zesłano tysiące młodszych dowódców.

Kurbski pisał do Iwana Groźnego: — „Zmysłając oszczerstwa i kłamstwa, nazywasz wiernych zdrajcami, chrześcijan — czarownikami, światło — ciemnością, słodycz — goryczą”.

.I tak dzieje się również obecnie.

„Gringoire” przytacza długą listę wielmożów sowieckich, którzy uważani byli za najwierniejszych i najbardziej oddanych Stalinowi, a z których uczyniono „trockistów, zdrajców ludu, agentów obcych mocarstw i prowokatorów”.

Stalina nie można porównać w żaden sposób — pisze „Gringoire” — do czolowych postaci wielkiej rewolucji francuskiej, do Dantona, Marata, St. Justa czy Robespierre'a. Ale jedna rzecz stworzy analogię rewolucji rosyjskiej z francuską — dzień 9 termidora, który zbliża się nieuchronnie.

Ks.

AMERYKAŃSKA SENSACJA LITERACKA

Odbronzenie wojny domowej pomiędzy północnymi a południowymi Stanami. — Unieszczęśliwiono kraj i unieszczęśliwiono murzynów, o wolność których lała się krew

Dawno już żaden utwór literacki w Ameryce nie miał tak oszałamiającego powodzenia, jak książka nieznanego dotąd autorki Margaret Mitchell — „Wiatr ich rozwiał”. Była to pierwsza jej powieść, kto wie, czy nie ostatnia. W ciągu kilku miesięcy nakład przekroczył milion egzemplarzy. Ukazał się też szereg przekładów na języki europejskie.

Margaret Mitchell porównują z Remarque'em. Jej nazwisko pozostanie na

zawsze związane z tą powieścią. Pisała ją cztery lata i wiele lat upłynęło, nim wystąpi ona z nowym utworem, jeśli wogóle kiedyś jeszcze wystąpi.

Czym tłumaczy się wielki sukces powieści? Powieść ta jest pierwszą, która w zgoła odmienny sposób przedstawia dzieje wojny domowej w Ameryce, wojny pomiędzy północnymi a południowymi Stanami. Dotychczas w Ameryce uważano, że słuszność była po

stronie Stanów północnych, które wszak w imię humanitaryzmu postanowiły wytepić niewolnictwo murzynów. Po dzień dzisiejszy Stany północne owiane są nimbem bohaterstwa. A Mitchell pyta: czy tak było istotnie? Czy raczej Stany północne nie popełniły wielkiego błędu właśnie wobec murzynów?

Odbronzawia ona wszystko. Nie usprawiedliwia niewolnictwa. Nie twierdzi, że murzynom działo się „wspaniale” w czasie, gdy można ich było kupić i sprzedać — jak bydło. Ale twierdzi, że tak strasznie, jak to opisywały książki, jak to opowiadano, wcale nie było. Że opowiadania w rodzaju „Wuja chata Toma” są kłamliwe. Istniełi wprawdzie plantatorzy, którzy nieludzko obchodzili się ze swymi niewolnikami. Ale żli ludzie zdarzają się wszędzie. Było ich jednak niewiele.

Ale jakie były skutki wojny domowej? Musiały upłynąć dziesiątki lat, by zagoiły się rany, zadane wojną domową. Stare rodziny, które stworzyły dobrobyt kraju, które zamieniły lasy i stepy w kwitnące pola, rozproszyła burza wojenna. Na ich miejsce przyszedli nowi ludzie, spekulanci, poszukujący łatwego zarobku, gwałciciele i łapownicy.

A murzyni, którym uczyniono łaskę i uwolniono, którym nadano prawa obywatelskie — ginęli z głodu, pozbawieni dachu nad głową i utrzymania. Dziesiątki lat upłynęły nim zdołali oni zapewnić sobie jakikolwiek zarobek.

Bo czyż Stany północne, te szlachetne Stany, które podjęły świętą walkę w obronie biednych czarnoskórych, przyjęły ich do swej społeczności? Po dzień dzisiejszy w wielu przedsiębiorstwach nie przyjmuje się murzynów, do wielu restauracji i kawiarni nie wolno wejść murzynom, traktowani są oni jako pariasy. To ma być wolność? I w imię takiej wolności krwawił przez wiele lat kraj?

Po wojnie domowej przestępstwa, gwałty, grabieże, zabójstwa stały się codziennym zjawiskiem.

Oto myśl przewodnia tej sensacyjnej książki, która zdobyła sobie tak wielkie powodzenie. Było odważnym przedsięwzięciem wydanie takiej książki. Sądzone, że opinia Stanów Zjednoczonych oburzy się, że autorka skazana zostanie na infamię. Tymczasem nikt się nie oburzył, wszyscy czytają, dyskutują, a autorka w ciągu kilku miesięcy zdobyła milionową fortunę.

Ks.

Liczba mężczyzn i kobiet

w poszczególnych krajach. — Na wyspach Hawajskich na 100 mężczyzn jest tylko 49 kobiet

Dany kraj zamieszkuje tyle a tyle milionów ludzi. Jaki jest stosunek ilościowy kobiet i mężczyzn?

Na to pytanie daje odpowiedź statystyka. W niektórych krajach między liczbą kobiet a liczbą mężczyzn istnieje równowaga. W rzędzie tych krajów znajduje się Australia, gdzie na 100 mężczyzn przypada 97 kobiet, Belgia, gdzie stosunek ten wyraża się jak 100:100, Stany Zjednoczone, gdzie liczbę 100 mężczyzn odpowiada liczba 102 kobiet, Holandia, w której na 100 mężczyzn przypada 103 kobiety, Niemcy, gdzie stosunek ten wynosi 100:104.

Natomiast do krajów, w których istnieje dysproporcja między liczbą kobiet i mężczyzn na niekorzyść kobiet, zalicza się: Argentyna, gdzie na 100 mężczyzn przypada 78 kobiet, Unia Południowo-Afrykańska, gdzie stosunek ten wyraża się jak 100:79, Japonia, gdzie na

100 mężczyzn przypadają 93 kobiety, Indie Brytyjskie, gdzie na 100 mężczyzn przypadają 94 kobiety, wyspy Hawajskie gdzie na 100 mężczyzn jest tylko 49 kobiet.

Wreszcie są kraje, gdzie liczba kobiet przeważa nad liczbą mężczyzn, co się ujawnia w stosunku procentowym. Do tych krajów zaliczyć należy Rosję, gdzie na 100 mężczyzn przypada 112 kobiet, Anglię, gdzie na 100 mężczyzn przypada 110 kobiet, Grecję, gdzie stosunek ten wyraża się jak 100:109, Italię, gdzie na 100 mężczyzn przypada 108 kobiet.

Dysproporcja liczebna na niekorzyść osób jednej lub drugiej płci wpływa, o ile jest bardzo wydatna, niekorzystnie na powstawanie i kształtowanie się związków małżeńskich. Wywiera też ujemny wpływ w różnych dziedzinach życia społecznego.

Groteskowe księstwo Lichtenstein

ma 50 celników i... jednego żołnierza, liczącego sobie 97 lat

W księstwie Lichtenstein, którego stolica, Vaduz, liczy 1700 mieszkańców, znalazły sobie przytułek miliardowe kapitały z całego świata. Mieszkańcy tego państewka placą tylko 1 procent rocznie podatku od dochodu, co nie wyda się dziwnym, gdy się zważy, iż księstwo ma więcej dochodów niż wydatków.

Lichtenstein ma 50 celników i jednego tylko żołnierza, emeryta zresztą, który liczy sobie... 97 lat. Metuzalem ten brał udział w „korpucie” ekspedycyjnym wysłanym z pomocą Austrii w 1868 roku! Wyruszyło wówczas z Lich-

tenstein na wojnę 58-miu żołnierzami wrócił... 59-letni. Jedyny wypadek tego rodzaju w historii wojen, spowodowany tym, iż powracający oddział zabrał ze sobą z Insbrucku przebywającego tam kapitana.

Władca księstwa Lichtenstein wszedł w posiadanie swego państewka... kupiłszy je za sumę 440.000 guldenów w r. 1719 od rabiego Vaduz. Cesarz Karol IV nadał wówczas ks. Lichtenstein tytuł i rangę księcia panującego. 58-letni książę zrzekł się obecnie tronu na rzecz swego siostrzeńca, Habsburga z rodu.

Życie współczesne rozbija rodzinę

Stwierdza to pięciu pisarzy—Szwajcar, Francuz, Holender, Anglik i Austriak, których książki równocześnie ukazały się na rynku księgarskim.—Młodzież ucieka z domu rodzicielskiego, nie widząc w nim ani przystani, ani twierdzy

Na temat rozbicia rodziny współczesnej istnieje już cała literatura. Zjawisko to jest nowe, liczy zaledwie dwa dziesięć lat, nic dziwnego więc, że interesuje nie tylko ludzi nauki, ale w niemiernym stopniu powieściopisarzy. Rozkład rodziny będzie przez przyszłych historyków zapisany do pasywów XX stulecia. W wieku ubiegłym rodzina była mocną, nierozzerwalną całością. Wystarczy, chcąc oprzeć się znów na literaturze, wymienić „Wojnę i pokój” Tolstoja, „Boodenbrocków” Tomasza Manna, „Sagę rodu Forsytów” Johna Galsworthy'ego.

Jest to niewątpliwie kwestia przypadku, że równocześnie na półkach księgarskich ukazało się pięć książek, pięciu różnych autorów na ten sam interesujący temat rozpadania się współczesnej rodziny. Autorzy — Szwajcar, Francuz, Holender, Anglik i Austriak — przedstawiciele pięciu narodowości, wychowani sami w różnych środowiskach, omawiają to zagadnienie w takiej formie, że uzupełniają się jakgdyby wzajemnie, stwarzając wspólnie ciekawy obraz stosunków rodzinnych, stosunku rodziców do dzieci i odwrotnie.

Znany beletrysta szwajcarski ERNEST ZAHN omawia to ciekawe zjawisko w powieści „Trzecie pokolenie”. Ma tu obraz rozbicia rodziny nie tylko w mieście, ale i na wsi, gdzie życie od wieków było zbudowane właśnie na trwałości i nierozzerwalności rodziny. Dzieci, dawniej związane z domem i przywiązane do domu, odczuwają pęd do miasta, które nęci je pod wieloma względami. Utrzymać młodzież w domu jest trudno, często niemożliwie. Pęd do miasta staje się coraz silniejszy. Obserwuje się to w całej Europie, nawet w najbardziej patriarchalnych krajach.

Jest to symbol naszych czasów, że młodzież stara się uciec od ogniska domowego. Rozpoczęło się to od czasów wojny światowej. Miliony młodych mężczyzn oderwano od ich rodzin, przez wiele lat żyli oni zdala od rodziny, nabrali innych poglądów, nauczyli się inaczej żyć. A gdy wrócili do domu (jeśli tylko wrócili) czuli się już obco, nie znajdowali dla siebie miejsca i pragnęli wyrwać się z tego otoczenia, które naraz zaczęło im się wydawać szare i bezbarwne. I ten pęd do ucieczki z domu, jak zaraza, przechodził na coraz młodsze roczniki.

Słynny pisarz francuski, ostatni laureat Nobla, ROGER MARTIN DU GARD, w swej nowej książce p. t. „Następcy” maluje właśnie taki rozpad rodziny wieśniaczej, która miała wiekową tradycję. Syn, który miał odziedziczyć gospodarstwo, wciągnięty został w wir życia politycznego i nagle, zbyt ciasno zrobiło mu się na wsi. Zaklinania i prośby ojca nie pomagały. A gdy starał się on wyperswadować swemu dziedzicowi konieczność ocalenia ziemi, pozostawionej przez przodków, syn tylko pogardliwie wzrusza ramionami:

— My, młodzież, stoimy przed ważniejszymi zadaniami, aniżeli opieka nad rodzinnym chlewem.

Starzec machnął ręką na syna i swe nadzieje zaczął wiązać z osobą zięcia, męża jedynej córki. Ale i tu spotkało go rozczarowanie. Zięć, który mieszkał przez kilka lat w mieście, nie chce żyć bez kina, bez teatru i gdy teść stara się zainteresować go sprawą hodowli świń — zabiera żonę i wyprowadza się do miasta.

Łańcuch urywa się jednak nie tylko na wsi. O tym opowiada znów w swej ostatniej powieści pisarz holenderski RYSZARD VAN BILEEN. Niegdyś, siłą tradycji, synowie obejmowali przedsiębiorstwo ojca: warsztat, sklep, biuro, fabrykę. Wyjątki były bardzo rzadkie. Teraz Alex Freel, bohater powieści van Bileena, nie chce obejmować dobrze prosperującej fabryki papieru ojca. Pragnie ją sprzedać zdobyć pieniądze, by móc podróżować, uczyć się i studiować życie, w jego najróżniejszych przejawach.

— Chcesz zniszczyć przedsiębiorstwo,

które stworzyli twoi przodkowie — mówi z goryczą ojciec.

— Przykro mi bardzo, ale inaczej nie mogę — odpowiada syn. — Nie możesz wymagać, bym złożył ofiarę ze swego życia tylko dlatego, że coś tworzyli moi przodkowie.

Alex Freel nie jest odosobniony. Pisarz holenderski maluje obraz wielu rodzin, w których synowie jednym machnięciem ręki przekreślają to, co stworzyli ich ojcowie i odchodzą od rodziny.

I o tym samym pisze następny z kolei autor, pisarz angielski OSKAR STEEVE w powieści p. t. „Różne drogi”. Zjawisko rozkładu rodziny staje się tak nagminne, że zaczynają to odczuwać i rozumieć już rodzice. I matka bohatera powieści, po burzliwej scenie między ojcem a synem, który chce wyjechać do Ameryki, mówi:

— Niech jedzie. Nie utrzymasz go w domu. Nie zapominaj, że żyjemy w epoce powszechnego rozkładu całego życia. Młodzież ucieka od rodziny, od tradycji, od wszystkiego, co jest stare.

W dużym stopniu winę ponosi układ społeczno-polityczny współczesnego życia — konkluduje autor. — Dzieci już w najmłodszym wieku przyzwyczajają się do życia po za domem. Nie spędzają dziecięcych lat w mieszkaniu rodziców,

lecz w przedszkolach. Gdy podrastają — zapisują się do różnego rodzaju organizacji sportowych, towarzystw gimnastycznych, bądź znów spędzają wolny czas w świetlicach. I w rezultacie dzieci nie mają czasu na to, by spędzać chwile z rodzicami. Rodzice pozostają sami. Rząd ko widują swe dzieci. I tak się dzieje, że dom rodzinny staje się dla młodzieży tylko restauracją i hotelem.

Zamyka ten ciekawy cykl powieści utwór austriackiego pisarza OTTO STESSLA, który zmarł na udar serca w dwa dni po wkroczeniu wojsk niemieckich do Wiednia. Matka jego bohatera Willy'ego pamięta, że gdy była dzieckiem wszystko działo się inaczej. Rodzina była wówczas dla dzieci wszystkim. W pokoju dzieciennym kwitło bujne życie. Rodzina tworzyła nierozzerwalną całość.

Gdy dzieci podraszały, zaczęły uczęszczać do szkoły, opuszczały pokój dziecienny, ale z żalem, wielkim żalem. Często, zaglądaly do niego. Z radością wracały następnie do domu, gdy odbywały studia w obcym mieście. I zawsze trzymały się blisko domu rodzicielskiego, nawet gdy jako dorośli, mieli już własne rodziny. Rodzina była mocnym, zamkniętym światkiem, pewną cytadelą i jednocześnie cichą przystanią, w której

można się było ukryć przed burzami życia.

Dziś rodzice sami siedzą przy stole. Dzieci przeważnie nie ma w domu. Wpadają na chwilę, aby coś zjeść:

— Mamusiu, proszę cię, szybko. Czeka na mnie...

Kto czeka? Gdzie i po co czeka? Willy — zbiorowy Willy, przedstawiciel współczesnej młodzieży — macha niecierpliwie ręką. Ci starzy wszystko muszą wiedzieć. Tłumacz im wszystko — i tak nie rozumieją.

I ojciec z bólem serca zaczyna godzić się z rzeczywistością.

— Młodzież ma zawsze rację — mówi on. — Ma rację nawet wówczas, gdy sprawia nam ból. U niektórych dzikich plemion starców zabija się, by nie przeszkadzali żyć młodym. Dzięki Bogu, że w naszych dzikich czasach dzieci nas nie zabijają. Uciekają od nas — to prawda. Rodzina nie interesuje ich zupełnie. To prawda. Ale rodzina — to dziś pojęcie przestarzałe. Trzeba je złożyć do archiwum. Przeżytek. Gdy Willy będzie miał chwilę czasu, zapytamy go o to — wytłumaczy nam.

Tak, Willy, tysiące Willych wytłumacza, jeśli tylko znajdują czas i ochotę, by na te tematy rozmawiać z rodzicami. Pick.

O wszystkim po trochu...

Szkola dla geniuszów. — Cierpienia gwiazd europejskich w Hollywood. — Lloyd nie ubezpiecza już na wypadek wojny. Dlaczego chustki do nosa są kwadratowe?..

W New Yorku istnieje specjalna szkoła dla najzdolniejszych uczniów. Z półtora tysiąca uczniów wybrano tylko pięćdziesięciu, nadających się do nauki w „szkole dla najzdolniejszych”. Ale przyznać trzeba, że wśród tych wybranych spotkać można przedstawicieli wszystkich narodowości, zamieszkujących Stany Zjednoczone. Spotkanie tam więc Anglików, Szkotów, Rosjan, Polaków, Żydów, Irlandczyków, Niemców i t. d.

Niektórzy z tych uczniów narażeni byli w poprzednich szkołach na szykany ze strony dyrekcji oraz nauczycieli za to, że całą uwagę poświęcali tylko jednemu wybranemu przedmiotowi, zaniedbując się w nauce innych przedmiotów. W „szkole dla najzdolniejszych” uczniowie mają pod tym względem pełną swobodę: — po obiedzie wolno im cały czas poświęcać ulubionym studiom. Gdy się więc wchodzi do tej szkoły w godzinach popołudniowych, widzi się uczniów, zajętych różnymi pracami: — jeden rysuje, drugi maluje, trzeci gra w szachy itd.

Najdziwniejszą właściwością tej szkoły jest chyba fakt, że uczęszczający do niej „prymusi” zupełnie nie odpowiadają naszym wyobrażeniom o „najlepszych uczniach”, nie noszą więc okularów, nie mają zapadłych klatek piersiowych ani wychudłych, białych twarzy. Odwrotnie — większość chłopców i dziewcząt w tej szkole wygląda bardzo dobrze, potwierdzając starą zasadę rzymską: — „Zdrowy duch w zdrowym ciele”.

Szkola ta obaliła również inne twierdzenie, a mianowicie, że murzyni ponoć wcześniej się rozwijają, lecz za to wcześniej również tracą swe zdolności umysłowe.

Obecnie do szkoły tej uczęszcza kilku murzynów, którzy znacznie przerastają swymi zdolnościami otoczenie.

„Paris Soir” zamieszcza ciekawie szczegóły o losach artystów europejskich w Hollywood. Zazwyczaj, gdy europejska gwiazda filmowa po miesięcznym pobycie w stolicy amerykańskiego filmu wraca do Europy, już na dworcu stara się zapewnić reporterów, że wygnała ją z Ameryki... tęsknota do własnego kraju... Że niby proponowano jej wspaniałe kontrakty, że powodzenie miała kolosalne, ale... tęsknota, nostalgia... itd.

Tymczasem autor korespondencji z Hollywood stwierdza, że Annabella długie miesiące czekała w Hollywood na swój pierwszy film. Znany reżyser francuski Duvivier nie może doczekać się w Hollywood swego pierwszego filmu. Danielle Darieux robiła już kilka prób. Przede wszystkim próbowano zmienić jej wygląd zewnętrzny, przystosowując go do warunków i wymagań amerykańskich. Pierwsze zdjęcie wypadło fatalnie. Natomiast „wygląd paryski” nie podoba się dyrekcji wytwórni...

Zachodzi więc pytanie, w jakim celu Hollywood ściga do siebie sławy europejskiego ekranu?.. Chodzi o to, żeby mieć monopol nie tylko w Ameryce, lecz na całym świecie i nie stwarzać sobie konkurencji... Artystka może nawet w Hollywood nie występować, ale płacić jej się za to, aby przerwała swe występy w Europie...

Znana powszechnie zasada towarzystwa ubezpieczeniowego „Lloyd ubezpiecza od wszystkiego” — dziś już nie odpowiada prawdzie. Wszystkie wytwórnie w Hollywood otrzymały zawiadomienie, że Lloyd nie ubezpiecza już filmów na wypadek wojny. Może to wywołać wielki wstrząs na rynku filmowym, gdyż wytwórnie amerykańskie noszą się z zamiarem przebudowy całego aparatu w ten sposób, by zrezygnować zupełnie z rynków europejskich. Ograniczenia walutowe w wielu państwach europejskich naraziły już wytwórnie amerykańskie na wielkie straty. Lloydnie zgodził się również na odnowienie kontraktu z teatrem w Long Beach w Kalifornii, który chciał się ubezpieczyć na wypadek straty widzów. —

Obecnie teatr ten odwiedzany jest wyłącznie przez marynarzy floty amerykańskiej, której główna baza mieści się, jak wiadomo, w Long Beach.

— Na wypadek wojny — stwierdza angielskie towarzystwo ubezpieczeniowe — cała flota wypłynie na morze i teatr straci widzów...

Chusteczki do nosa są, jak wiadomo, wszędzie kwadratowe. Jest to jagdyby najodpowiedniejszy kształt dla chusteczek.

Prawdopodobnie jednak żaden z fabrykantów nie zdaje sobie sprawy z tego, że kształt chusteczek nie wypłynął z ich utylitarne znaczenia, lecz opiera się na ustawie, która zachowuje swą moc do dnia dzisiejszego... Przynajmniej tak się dzieje — we Francji. W Anglii, w Polsce, na Węgrzech i w Niemczech chusteczki do nosa mogą posiadać kształt dowolny, ale we Francji — nie...

Jeden z prawników francuskich przypadkiem natknął się na ustawę, wydaną w 1785 roku za czasów Ludwika XVI.

— Długość chusteczek do nosa — brzmi ustawa — winna równać się ich szerokości.

Motywy, które skłoniły swego czasu rząd francuski do wydania tej ustawy, nie są bliżej znane...

Jedno jest tylko pewne: — rządy dawniejsze miały o wiele mniej smiertelni, niż obecne... (lu)

Wystawa brylantowa w Sztokholmie

W kwietniu otwarta zostanie w Sztokholmie wystawa brylantów, która będzie swego rodzaju unikatem. Wystawę obeślą głównie jubilerzy brukselscy i diamentarze z Antwerpii. Drugie kamienie, które znajdują się w Sztokholmie, zostały już ubezpieczone w Lloydzie londyńskim na sumę 100 milionów koron szwedzkich, a ogólna wartość eksponatów ma sięgać 150 milionów. Przewóz brylantów z Antwerpii do Sztokholmu odbędzie się na wynajętym w tym celu statku, na którym prócz załogi i oddziału detektywów nie znajdzie się żaden pasażer. Z portu do gmachu wystawowego przewieziona będzie kasa pancerna z brylantami w opancerzonym samochodzie pod osłoną policji i detektywów.



Cudowna przemiana

występuje zdumiewająco po stosowaniu odżywczo, udelikatniającego kremu Abarid, sporządzonego z wyciągu cebulek lilii białej i miodu, usuwającego zmarszczki, przyszcze i inne usterki cery. Twarz odmłodzoną, cerę zdrową, jędrną, świeżą i młodzieńczą - zapewnia

KREM ABARID

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Centralna lecznica zębów
i CHIRURGII JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10-1.
Stomatolog przyjmuje od 9-11. LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.

Zaburzenia ŻOŁĄDKOWE



są przyczyną powstawania różnych chorób, odbierają apetyt, tworzą zła przemianę materii. Należy dbać o normalne funkcjonowanie żołądka i kiszek przez regularne wypróżnienie.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

stosują się przy obstrukcji, normują trawienie, czyszczą łagodnie i bezboleśnie, przeciwdziałają tworzeniu się tłuszczu, wydają substancje gnilne, nie wywołują przyzwyczajenia. Stosowane są również skutecznie w cierpieniach wątroby, nerek i pęcherza, kamicy żółciowej, reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU DRA LAUERA

KOŁA OGUMIENE

do wozów - tanio, solidnie wykonuje fabryka

Główna 7
Tel. 269-81.

WÓZKI DZIECIĘCE
KOŁKA METALOWE
MATERACE
NAJTAŃNIEJ w FABR. SKŁADZIE

J.B. WÓLKOWYSKI
NARUTOWICZA 11 TEL. 137-70
REPERACJE I LAKIEROWANIE

DLA CHORYCH na raptury

(przepukliny) skrzywienie kręgosłupa (garby), paralize oraz gruźlice kości i różne kalectwa!!!

Specjalne ortoped. bandaż gumowe dla mężczyzn, kobiet i dzieci na bardzo zastarzałe i niebezpieczne stany i raptury największych rozmiarów jak głowy dziecka i głowy ludzkiej, na wypad macicy, obniżenie żołądka, wnetrżności, po operacji ślepej kiszki, wielkie obwisłe brzuchy i t. d. Na płaskie bolesne stopy (platfuss) wkładki aluminiowe. Specjalne lecznicze gorsety ortoped. (korektory) i aparaty różnych systemów na skręcone nogi i wszelkie ułomności ciała. Sztuczne nogi i ręce (PROTEZY).

J. RAPAPORT
SPEC. ORTOP.
ze Lwowa,
Łódź, Zawadzka Nr. 8, Telef. 221-77.
(daw. Wólczańska 10).
30-letnia praktyka. UWAGA: Dla Ubezpieczonych w Ubezp. Społ. znaczne i specjalne ulgi. NOWOŚĆ ORTOPEDYCZNA: Pofeczochy gumowe „IDEAL“ i formatory gum na zylaki i grube nogi.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji niemieckiego - tanio. Główna 6, m. 15. Od godz. 4-6, 16

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO - gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2-3.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłumaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20 m. 20, 1-sza lewa of. parter.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki (moskiewskie konserwatorium) udziela lekcji gry fortepianowej oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Szyllerowa, Aleja 1-go Maja 9, m. 6.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4-8 do poł.

BUCHALTERII - system włoski i amerykański - wyuczam tanio i gruntownie. Zgłoszenia: Główna 6, m. 15, od godz. 4-6.

MISS MARY udziela angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Załatwia wszelką korespondencję. Przyjmuje 12-2, 4-8, Piotrkowska 24, m. 7.

SANATORJUM
(w sosnowym lesie)
w CHEŁMACH pod Zgierzem
dla cierpiących na:
ASTME, CHOROBY SERCA I NACZYŃ
stany wyczerpania i rekonwalescentów. Stała opieka lekarska. Wszelkie zabiegi. Fizykalno-elektro-terapia. Gimnastyka oddechowa. INHALATORIUM i KAMERA PRZECIWAŚMOWA.
Wiadomość: tel. 127-81 i 12260.

DZIAŁ LEKARSKI

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGIczne
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5-7.

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30-2.30 i od godz. 7-8.
Telefon 232-55.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nushbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

DR. MED.
M. RUNDZSTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
przyjmuje od 8-10 i od 4-8 w.

DOKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nawrot)
Nr tel 194-03
POWRÓCIA
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
przyjmuje od 6-8 wiecz.

DR. MED.
TREP MAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych
Zawadzka 6
tel. 234-12
przyjmuje od 8-11, 2-4 i 6-9 wiecz

DR. MED.
WÓLKOWYSKI
Specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych.
CEGIELNIANA 11
Telefon 238-02
Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w niedziele i święta od 9-1.

DR. MED.
Brunon Sommer
chor. skórne, weneryczne i kobiece
Łódź, 6 Sierpnia № 1
przyjm. od 9-1 i od 5-8 w.
w niedziele i święta od 10-1.

DR. MED.
Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8-11 rano i od 5-9, w niedziele i święta 9-12.

DOKTOR
W. ŁAGUNOWSKI
Specjalista CHOROBY WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (Gabinet Roentgeno- i światłolecznicy)
Piotrkowska 70 Tel. 181-83
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz
W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

D' Reicher
POWRÓCIŁ
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 9-12

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10-1 i od 3-7-cj.

DR. MFD.
L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
front, 1 piętro
NAWROT 32, Tel. 213-18
przyjmuje od 8-9.30 rano i od 5.30-9 wiecz.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

SZKOŁA KOSMETYCZNA
DR. MED. LEWINSONOWEJ
(kierownik dr. med. M. HELLER)
Łódź, Piotrkowska 88
Kurs nauki teoretycznej i praktycznej 4-6 miesięczny.
Informacje i zapisy na miejscu.

DR. MED.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-11
przyjmuje od 12-2 i od 3-4 pp.

DR. MED. MARIA
LEWINSONOWA
WENERYCZNE, SKÓRNE I KOBIECE
Piotrkowska 88 tel. 143-63
Kosmetyka lekarska, pielęgnowanie cery i włosów. Godz. przyjęć 10-8 w.

DR. MED.
J. PIK
choroby nerwowe, spec. nerwice oraz cierpienia nerwo-seksualne
AL. KOŚCIUSZKI 27, tel. 175-50
przyjęcia 5-7.

DR.
Lucja MAKOWER
CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE
LECZENIE WRZODÓW (kobiety i dzieci)
6-go Sierpnia 7 tel. 232-43.
Przyjm. od 8 do 11 i od 5 do 8.

PRZYCHODNIA dla chorych WENERYCZNIE
mężczyzn i kobiet
PIOTRKOWSKA 88
Leczenie chorób wenerycznych i skórnych. Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta - lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny. PORADA 3 ZŁ.

GABINET KOSMETYKI LECZNICZEJ I TOALETOWEJ.
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, tel. 27-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery, usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

Dr. HELLER
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8-11 i od 4-8 w niedziele i święta 10-1.

LEKARZ-DENTYSTA
Stanisław Gelberg
przeprowadził się na
Al. Kościuszki Nr. 32
II p. front, tel. 108-33.

DR. MED.
WŁ. ŻADZIEWICZ
STOMATOLOG
Spec. chor. i chir. zębów i jamy ustnej.
PIOTRKOWSKA 164, tel. 125-26.
Przyjmuje od 3-7.

DR. MED.
Dr. Ludwik FALK
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Nawrot 7 tel. 128-07
przyjm. 10-12 i 5-7-cj.

PIERWSZA PRZYCHODNIA
Wenerologiczna
LECZENIE CHOROBY WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH.
ZAWADZKA 1
telef. 122-73.
czynna od 9 rano do 9 wiecz.
PORADA 3 ZIOTE.

W NAJBLIŻSZYCH DNIACH nastąpi w centrum miasta przy ulicy **6-go SIERPNIA 2**, telefon 277-57
OTWARCIE p.f. **BARU-PASZTECIARNI „TEMPO“** LOKAL urządzony będzie wg. najnowocześniejszych wymogów techniki na wzór najwytworniejszych zakładów gastronomicznych **PIWO** z browaru Sukc. **K. ANSTADTA**

Gimnazjum i Liceum Humanistyczne im. **MARII KONOPNICKIEJ**

w ŁODZI, ul. WÓLCZAŃSKA 123, telefon 174-85

rozpoczynają z dniem 2 maja b.r. przyjmowanie zapisów.
Sekretariat czynny codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 9-14
Uwaga: Od dnia 1 września b. r. gimnazjum będzie się mieścić w nowo-wybudowanym, przystosowanym do potrzeb szkolnych lokalu.

Dyr. H. Manugiewiczowa

Kierownictwo Szkoły Powszechnej

przy Gimnazjum **im. Marii Konopnickiej**

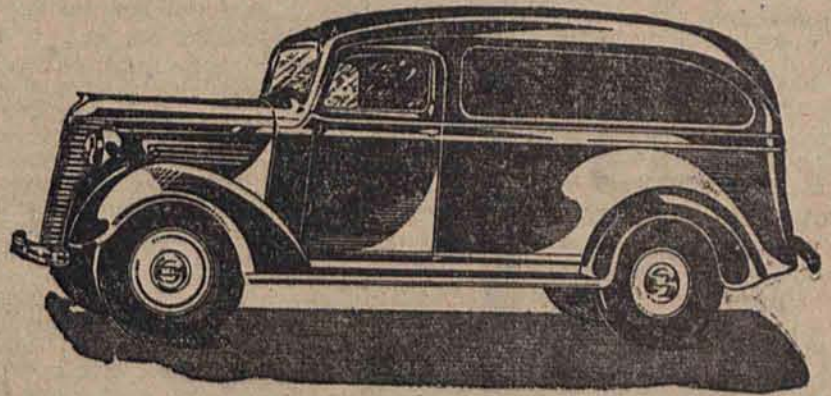
Wólczańska 123, telef. 174-85,

zawiadamia, że z dniem 21 kwietnia b.r. rozpoczyna się przyjmowanie zapisów wna rok szkolny 1938/9.

Uwaga: Pismem Kuratorium O.S.W. z dnia 24.II. 1938 szkoła otrzymała uprawnienia publicznych szkół powszechnych.

CHEVROLET

podwozie półciężarowe 122 „COMMERCJAL“, nośność użyteczna **1 TONNA** dobry, trwały, ekonomiczny — Cena zł. **6.000.-**



EDWARD KUMMER i S-ka

Łódź, Wigury 7, tel. 270-63

KONSUM Rokicińska 54 **Odwiedźcie nas** a przekonacie się jak **1000-cie** osób przed wami, że nasze ceny są **NIEMOŻLIWIE NISZKIE**.
Dojazd tramwajami 10 i 16
Uskuteczniamy wysyłkę paczek do **ROSJI SOWIECKIEJ** na podstawie specjalnej umowy z przedstawicielstwem Z.S.R.R. Informacje na miejscu

CORSO

„Pieśń skazańców”

W rol. gl. **VICTOR JARY, Florence Rice, Foster.**

oraz

SAMOTNE DUCHY

Niebezpieczeństwo dżungli! Zawrotne tempo! Sensacja!

Wesoła komedia.

Następny program:

ZEW DŻUNGLI

w roli głównej

HARRY PIEL

Poraz pierwszy w Łodzi!

Wspaniały wodewil Krumłowskiego, reżyserji E. BODO.

PRZEDWIOSNIE

Żeromskiego 74-76
tel. 129-88

„Królowa przedmieścia”

W rolach głównych: **HELENA GROSSÓWNA, AL. ŻABCZYŃSKI, ST. SIELAŃSKI, JÓZEF ORWID, R. GIERASIŃSKI, JÓZEF KONDRAT, I. SKWARCZYŃSKA** i inni.

Ceny miejsc: I m. 1.00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowanie dowolnych miejsc. W niedziele i święta nieważne. — Początek przedstawień w dni powszednie o godzinie 4-ej w niedziele i święta o godzinie 12-ej.

KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH CHRONICZNEJ OBSTRUKCJI NADMIERNEJ TUSZY

Nie obawia się, kto zażywa

„REX-SILAP”

Doskonałą w smaku
Czarną Rzodkiew na MIODZIE

Żądać w aptekach i drogeriach
Sieradzkie Labor. Przetwórcze
Zarządzający Mgr. Perkowski

DR. JAKUB SCHORR

Łódź, GDAŃSKA 11,
telef. 226-85,
ORDYNUJE od 12 MAJA b.r. przez
CAŁY SEZON,
W IWONICZU - ZDROJU

KOLUMNA

w miesiącach letnich

Dr. med. Rosencweig

CHOR. DZIECI
Ordynuje we willi własnej dawniej
Zbar, ul. Kolejowa.

DYKTY i FORNIERY

poleca **OSKAR SCHWARZ**
PRZEJAZD 18, telefon 270-22.

DO WYNAJĘCIA

mieszkanie 6 pokojowe z wszelkimi
wygodami front IV p. (dźwig czynny)
w domu przy ul. PRZEJAZD 30.
Bliższe informacje u admin. domu
tamże w godzinach 3-4 po południu
i telef. 249-45.

XXX „FERRUM” XXX

ODLEWNIĄ ŻELAZA I WARSZTATY MECHANICZNE
ŁÓDŹ, UL. KILIŃSKIEGO 121. TEL. 218-20

Odlewy żelaza wysokiej jakości: **maszynowe, budowlane, ognio- i kwasoodporne**

Obróbka kół samochodowych, pasowych i linowych do 3 m. średnicy, oraz wszelkich części maszyn

Skrzynki zgrzebne na łożyskach rolkowych wg. patentu № 24375, mimośrodowo na łożyskach kulkowych dla grempli.

Laboratorium Kosmetyków

wytwarzanych według metod i najnowszych przepisów
p.p. prof. PARYŻA I WIEDNIA

D-rowej Dzierżyńskiej Łódź Trauguffa 5

wkrótce otwarcie.

DR. MED. Z. Datyner

UROLOG
Zachodnia 59-a
telef. 148-95.
Przyjmuje od 9-11 i od 6-8 wiecz.

DR. MED. JADWIGA GOLDMAN

Choroby dzieci
PRZEPROWADZIŁA się
na ul. **NARUTOWICZA 75a**
tel. Nr. 207-26.



PIJ CIE JASNE WYBOROWE BAWARSKIE MONACHIJSKIE ciemne-słodkie

SURC. K. ANSTADTA S/A

Wyłączne Przedstawicielstwo Sprzedaży modele 1938 MOTOCYKLI SOKÓŁ „600“ PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW INŻYNIERII CZĘŚCI ZAMIENNE, OBSŁUGA



BIURO TECH. - HANDLOWE Inż. WITOLD MACKIEWICZ Łódź, PIOTRKOWSKA 109, telefon 269-54 DOGODNE WARUNKI SPŁAT

Ceny znacznie niższe Lecznica Zębów i Jamy Ustnej LEK. - DENT. H. PRUSS PIOTRKOWSKA 142, tel. 178-06. Egz. od r. 1900.

DR. MED. M. TAUBENHAUS AKUSZER-GINEKOLOG POWRÓCIŁ. Przyjmuje od 8-9 r. i 4-8 w. Zgierska 11, tel. 246-09.

DR. MED. S. Kantor Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH ul. PIOTRKOWSKA 90 Telef. 129-45. Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz w niedziele i święta od 8-2 po pol

P.P. pracodawcy i pracownicy Jeśli macie kłopoty w związku z jakkolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub Z.U.S. w Warszawie — zadzwonić do b. inspektora ZUPU, Górskiego, Łódź, Wólczańska nr. 222, m. 20. tel. 222-17.

Zarząd firmy „Przemysł Drzewny MAKSYMILJAN JAKUBOWICZ“ Sp. Akc. w Łodzi zawiadamia P. T. Akcjonariuszów, że dnia 30-go kwietnia 1938 r. o godz. 18-ej w lokalu Spółki, ul. St. Żeromskiego 90/92 odbędzie się Zwyczajne Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz bilansu za 1937 rok, rachunku zysków i strat i udzielenie pokwitowania Zarządowi z działalności, 3) Powzięcie uchwały w sprawie podziału zysków, względnie pokrycia strat, 4) Wybór członka Zarządu na miejsce ustępującego i wybór Komisji Rewizyjnej, 5) Sprawa wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej i 6) Wolne Wnioski. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu winni w myśl art. 399 k. h. najmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem przedstawić swoje akcje Zarządowi, względnie kwity depozytowe zdeponowanych akcji.

Założona w roku 1891 LECZNICA DLA ZWIERZĄT Mag. Wet. H. WARRIKOFFA ul. KOPERNIKA 22. Tel. 172-07. ODDZIAŁY wewnętrzny i chirurgiczny SZCZEPNIENIA psów i koni STRYZENIE psów i koni KAPIELE PSÓW KUCIE KONI, nitowanie kopyt. Przyjęcia w przychodni od 8-1 i od 3-6 w. Członkowie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami placą ulgowe ceny.

OBUWIE damskie i męskie i dziecięce z najlepszego materiału zagran. poleca Pracownia Obuwia wykwintnego ST. KIELEK, Sienkiewicza Nr 49. Ceny przystępne.

Zakład Modelarski Jerzy ROMANSKI PRZENIESIONY na ul. Żwirki 5 (Karola), tel. 264-53. Wykonuje modele drzewne do wszelkich odlewów wg wzorów i rysunków.

Do sprzedania nowy dom w śródmieściu z dużym ogrodem, roczny dochód 20 tys. złotych. — Oferty sub: „Nowy Dom“ do Biura Ogłoszeń S. Fuchsa, Łódź, Piotrkowska 87.

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK I KŁOPOTÓW, ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE I PRZYJMĄC JEDYNIENIE ORYGINALNE „OLLA“ GUM. PATENT FRANC. NR. 790.504 PATENT AMER. NR. 1039.701

FRANCUSKI JEZYK najnowszą skróconą metodą nauczenia, gramatyka, literatura, konwersacja. AKCENT PARYSKI tel. 233-11. DOKTOR HENRYKOWSKI Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych. TRAUQUITA 9, Telefon 262-98 od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór w niedziele i święta od 9-12.30.

„Czystość“ przyjmuje cyklinowanie, drutowanie irotrowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szaf. PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45. Ceny konkurencyjne.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4-8 po poł.

PROSZEK MIGRENO-NERVOSIN KOCUTEK zastosowanie GRYPA, PRZEZIĘBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBOWITP

NA SEZON WIOSENNO-LETNI polecamy najnowsze materiały welniane damskie i męskie oraz podszewki po bardzo przystępnych cenach Łódź, PRZEJAZD 36, tel. 269-17.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ po cenach bardzo niskich. Przyjmuje również wszelkie reperacje ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Matrymonialne

ABSOLWENTKE twardej szkoły życia optymistkę, dobrą, wykształconą, 29-36 l. (sem.) poznałby 38 l. Szczegółowe z „Przyjaźń“.

Zagubione dokumenty

ZOSTAŁY zgubione 3 weksle, ostatnie żyro B. Hajman, 100 zł., platny 31.V. 100 zł. 26.VI 88 zł. 26.VI. Za wynagrodzeniem zwrócić je u Herszkowicza, Nowomiejska 26.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

BIURO „POLRUCH“, Piotrkowska 83, telef. 141-02, poleca mieszkania, lokale, domy, place, pokoje umeblowane, garsoniery. 3 POKOJE z kuchnią z wygodami, balkon, słoneczne, wolne od podatku do wynajęcia, Senatorska 34. DO WYNAJĘCIA od zaraz pięciopokojowe mieszkanie z wygodami, front III piętro, Andrzejka 7. Tel. 102-56. 16 POKOJU nowoczesnie umeblowanego (możliwie — w nowym domu) absolutnie niekrepującego, wszelkie wygody, telefon (ewentualnie — obok) parter lub pierwsze poszukuje od 1 maja samotny pięćdziesięcioletni kulturalny. — Oferty pod „Wypłacalny“ do Republiki DO WYNAJĘCIA 5 pok. mieszkanie z wszelkimi wygodami i 4 pok. mieszkanie z wszelkimi wygodami przy ul. Piramowicza 2. Wiadomość u dozorczy. 16 OD 1-go LIPCA 3 pok. mieszkania nowoczesne, ogrzewanie, gorąca woda, Żwirki I d. Wiad. Żwirki 1c. DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z wszelkimi wygodami — centralne ogrzewanie, telefon, w luksusowym domu dla solidnego pana. — Oglądać można od 3-5 pp. Gdańska 43, m. 2. 3-POKOJOWE mieszkanie na parterze, oraz sklepy do wynajęcia. Narutowicza 44. Wiadomość u dozorczy. DO WYNAJĘCIA od 1 lipca mieszkanie, 5-ciopokojowe z wygodami na III p. Pierackiego 5. tel. 179-70. 16 POKÓJ umeblowany w centrum miasta z telefonem poszukiwany. Oferty sub: „Pracująca“.

4-POKOJOWE mieszkanie, kuchnia I. piętro, słoneczne, wszelkie wygody, w nowym domu, do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość u gospodarza, Północna 65, parter. DO WYNAJĘCIA od 1 lipca lokale, w których mieszczą się biura, sklepy i garaże Tomaszowskiej Fabryki Sztucznej Jedwabiu, Pierackiego 5, telefon 179-70. 16 LADNY słoneczny pokój z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Piotrkowska 118, front II piętro, m. 6. 16 UMEBLOWANY pokój front I piętro, wszelkie wygody, telefon jednej osobie oddam. Mielczarskiego 8, m. 4 dom przechodni Listopada 39. POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie) w eleganckim domu przy inteligentnej rodzinie dla jednej osoby do wynajęcia. Oglądać można do godz. 4 po południu. Al. Kościuszki 57, m. 18.

Kupno i sprzedaż

MOTOCYKLE 100-TKI bez prawa jazdy i podatku słynne angielskie Baker Excelsior Thomas, na balonach, dwuosobowe. Najdogodniejsze warunki. — Największy skład części i akcesoriów. Zorel, Warszawa, Królewska 23. MOTOCYKLE ANGIELSKIE różnych marek od 200 cc do 600 cc. na bardzo dogodnych warunkach dostarcza Gen. przedst. Zorel, Warszawa, Królewska 23. Największy skład części i akcesoriów.

MOTOCYKLE SOKÓŁ wyrobu Państwowych Zakładów Inżynierii dostarcza na dogodnych warunkach Zorel, Warszawa, Królewska 23. POSZUKIWANA kasa ogniowa — okazujecie. Zgł. się Ekspedycja Szejtelman i Gitein, Wólczańska 45, telefon 182-78. MOTOROWERY od Zl. 770. — na dogodnych warunkach dostarcza Zorel, Warszawa, Królewska 23. DOGI rasowe szczeniata sprzedam. 9-11 i 2-4, telefon 142-05. POSESJA mieszkaniowa, składająca się z dużego domu frontowego oraz kilku oficyn w centrum miasta do sprzedania od zaraz, dochód 28.000 zł. rocznie. Adres w Administracji „Republiki“ POŁOWA posesji z dużym placem, z oddzielną hipoteką tania do sprzedania Kilińskiego 164, T. Borowski. DYNAMO 18 KO, 120-150 Volt, 930 obrotów okazujecie do sprzedania. — Oferty sub: „Dynamo“ do Admin. 16 MOTOCYKL 100-ka dwuosobowa Franca-Barnet szczyt precyzji bez prawa jazdy, bez podatku już do nabycia w Biurze T.H. inż. W. Mackiewicz, ul. Piotrkowska 109, tel. 269-54. PIANINO kupię. Podać cenę. Foks, Hotel „Polonia“. 17 RESZTKI okazujecie na ubrania suknie, kostiumy, palta itp. Sienkiewicza 29, poprz. of., parter. DO SPRZEDANIA samochód Chevrolet w dobrym stanie. Wiad. Sienkiewicza 82, pokój 6. 19 RADIO Hornyphon 5 lampowe tanio sprzedam, Kilińskiego 104, m. 21. 21

Posady

TECHNICZKA dentystyczna, Żydówka lat 21, dobra siła, poszukuje posady. Oferty pod „B 387“ do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. PRAGNE zmienić posadę — posiadam długoletnią praktykę inkasową i akwizytorską, obejmującą całą Polskę. Pierwszorzędne referencje. Oferty sub: „Rutyna“. LEKARZ-DENTYSTA poszukiwana do gabinetu. Wymagana rejestracja dyplomu. Oferty „Egzystencja“. PROWADZE tanio buchalterię na godziny. Zgłoszenia: Główna 6, m. 15, od godz. 4-6. 16 POSZUKUJE się energicznego akwizytora, obeznanego z dostawą artykułów technicznych do fabryk. Oferty składać do Administracji pod „Energiczny“.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazujecie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“ SPÓLNICZKA celem założenia pensjonatu poszukiwana, ul. Kilińskiego 86, m. 40, lewa of., II w.

PLAC rogowy, duży ze studnią do wydzierżawienia na kilka lat przy ulicy Kopernika 78/80. Wiadomość: Rawecki Bandurskiego nr. 19. DO RASOWEJ sukii Sant Bernarda szukam reproduktora. Łaskawe adresy proszę „dla Miki“ złożyć w Administracji. ZAGRANICZNE skomplikowane sprawy naukowe. Ulatwienia. Doktoryzacja. Uczelnia korespondencyjna (dyplomy) itd. Frenkel, Warszawa, Zielna nr. 4. Nauka i wychowanie KURSY PRZYGOTOWAWCZE do Korpusu Kadetów, prowadzone przez absolwentów Korpusu — już się rozpoczęły. Oplata 90 złotych miesięcznie. Zapisy i informacje codziennie od 12-1 i 7-8 Kilińskiego 144, m. 11. (16, 17 i 18 bm. nieczynne). JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, Tel. 262-70 w godzinach 2-3. 75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20, m. 20. I-sza lewa of. parter RUTYNOWANA nauczycielka muzyki (moskiewskie konserwatorium) udziela lekcji gry fortepianowej oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa, Aleja 1-go Maja 9, m. 6.

REPUBLIKA

Specjalny dodatek gospodarczy

Wielki przemysł bawełniany w oczekiwaniu pomyślnego sezonu letniego

Na temat sytuacji w wielkim przemyśle bawełnianym, p. WŁADYSŁAW LIPINSKI, dyrektor sprzedaży w Zjednoczonych Zakładach Włókienniczych K. Scheiblera i L. Grohmana, udzielił nam szeregu uwag, które poniżej zamieszczamy.

Sytuacja rynku bawełnianego rozpatrywana na tle ogólnej sytuacji gospodarczej kraju nie kształtuje się specjalnie pomyślnie. Objawy depresji, jaka zaznaczyła się szczególnie wyraźnie pod koniec 1937 roku, uległy co prawda na przestrzeni pierwszego kwartału 1938 r. pewnemu złagodzeniu, tym niemniej jednak sytuację na rynku oceniać należy ostrożnie, bez zbytecznego optymizmu, ale i bez pesymizmu. Należy zdać sobie sprawę, iż wyniki, osiągnięte przez włókiennictwo w ostatnich dwóch latach — stawią tę gałąź gospodarstwa na szarym końcu innych dziedzin życia gospodarczego.

Prawie wszystkie bez wyjątku odcinki życia gospodarczego wykazały daleko silniejszy wzrost i poszczycić się mogą daleko większymi sukcesami niż odcinek włókienniczy.

Przyczyn powyższego stanu rzeczy dopatrywać się należy w istnieniu pewnej hierarchii potrzeb ludności rolniczej, zaspakajającej obecnie inne pilniejsze potrzeby, niż potrzeby bielizniarzędziowe.

Również bardzo ujemny wpływ na rozmiary zbytu włókienniczego wywarł poważny wzrost cen żywności, powiększający udział tej pozycji w budżetach domowych ludności miejskiej.

Pierwszy kwartał r. b. upłynął w przemyśle bawełnianym pod znakiem przygotowań do sezonu letniego. Zarówno wzrost zatrudnienia, jak i zwiększone spożycie surowców i półfabrykatów, świadczą wyraźnie o zwiększonej produkcji. Wielki przemysł bawełniany spodziewa się, że zbliżający się sezon letni, jako decydujący we włókiennictwie, nie zawiedzie pokładanych nadziei.

Trudno już w chwili obecnej powiedzieć cokolwiek o przebiegu sezonu letniego. Ostateczny rozwój sytuacji we włókiennictwie zależny będzie w pierwszym rzędzie od wzrostu siły nabywczej najszerszych warstw ludności całego kraju, które to spożycie wzrastać stopniowo będzie i musi, choćby tylko ze względu na stały przyrost ludności w Polsce.

Pierwszy kwartał każdego roku jest

dla przemysłu bawełnianego okresem wzmożonej sprzedaży białych towarów bawełnianych. Okresy białych tygodni wypadły w roku bież. naogół dobrze, zamykając się w porównaniu z takim samym okresem 1937 r. nadwyżką, dochodzącą do 12 procent. Odnosi się to do wszystkich białych towarów bawełnianych, zarówno pościelowych, bielizniarskich, jak i stołowych.

Należy też zaznaczyć, że obserwujemy ostatnio na rynku stałą tendencję do podwyższania jakości wyrobów włókienniczych.

Początek nadchodzącego sezonu letniego przyniósł dość dobre rezultaty zarówno w przemyśle jak i w handlu włókienniczym. Obroty, jakie poczyniło kupiectwo włókiennicze na progu okresu

letniego, wskazują na to, że w razie pomyślnych warunków, sezon letni wypaść może zupełnie dobrze. Nie bez znaczenia dla rozwoju sytuacji we włókiennictwie będzie nasilenie tempa inwestycji rządowych i prywatnych na terenie całego kraju, co jest główną w chwili obecnej troską naszych najwyższych czynników gospodarczych, w szczególności na terenie C. O. P-u.

Spożycie wyrobów bawełnianych w Polsce, podnosi się bardzo powoli.

Jedynie w województwach wschodnich, wzrost spożycia jest najbardziej widoczny i wyraźny.

I jeśli przed wojną, w spożyciu wyrobów bawełnianych na głowę ludności zachodziły pomiędzy poszczególnymi dzielnicami kraju bardzo poważne róż-

nice (Śląsk — 6 kg., Polesie — 0,5 kg.), to w czasach obecnych nastąpiło, niewątpliwie, pewne wyrównanie tych różnic i zbliżenie do przeciętnej.

Dodatnim objawem, na rynku włókienniczym, zasługującym na szczególne podkreślenie, jest poprawiająca się stale wypłacalność kupiectwa, co świadczy o tym, że rynek włókienniczy jest zupełnie zdrowy. Od dłuższego już czasu nie notujemy na rynku bawełnianym żadnych poważniejszych bankructw. Również i liczba protestów wekslowych zmniejsza się z każdym miesiącem.

Jeżeli wreszcie chodzi o ceny towarów bawełnianych — kończy nasz rozmówca — to zostały one obniżone na najbliższy sezon letni w granicach od 2 do 3 procent.

Przemysł Włókienniczy B-cia ZAJBERT w ŁODZI Sp. Akc.

ODDZIAŁY: przedzalnia bawełny, przedzalnia odpadkowa, tkalnia, farbiarnia, wykończalnia.

FABRYKA: ul. Suwalska № 6 — SKŁADY i BIURO: ul. Piotrkowska № 175

Telefony: Zarząd — 154-18, sprzedaż — 224-29, kasa — 162-26, fabryka 210-53 i 265-83.

FABRYKA WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH

JAKUB LANDO

ŁÓDŹ, SKŁAD: ULICA MONIUSZKI Nr. 1

Telefony: Składu 265-34, Biura 218-68
Konto P.K.O. — Warszawa Nr. 600.750

Materiały obrusowe, materacowe, różne podszewkowe, pościelowe

Rok założenia 1872 Spółka Akcyjna Wyrobów Bawełnianych Rok założenia 1872

I. K. POZNAŃSKIEGO

Zatrudnia 5.500 robotników

W ŁODZI, UL. OGRODOWA 17.

Tel. Centr. 197-05

Posiada oddziały: Przedzalnię, Tkalnię, Wykończalnię i Mechaniczny.
Wyrabia: Przędzę od Nr. grubszych do Nr. 120, wszystkie gatunki towarów bielonych i drukowanych oraz tkaniny dla potrzeb rządowych, wojskowych i lotniczych.

Składy Firmy: Warszawa, ul. Gesia 16-18
" " Marszałkowska 118
Lwów " Trybunalska 1
Poznań " Stary Rynek 80-82
Łódź, ul. Piotrkowska 44

Kraków, ul. Gertrudy 16
Wilno " Wielka 66
Lublin " Lubartowska 8
Równe " Klasztorna 14

SPÓŁKA AKCYJNA WYROBÓW BAWELNIANYCH

„WOLA“ w Warszawie

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 125.

Spółka Akcyjna

Wyrobow Bawełnianych

S. ROSENBLATTA w ŁODZI

ROK ZAŁOŻENIA 1858

Zakłady Włókiennicze

ADOLF HORAK Spółka Akcyjna Ruda Pabianicka pod Łodzią

Telefony: Łódź: 151-73, 149-47, 222-35 ————— Adres telegraf.: Horak, Ruda Pabianicka

Trwale farbowane i drukowane, wzorzyste tkaniny bawełniane, materiały na fartuchy, koszule, sukienki, bieliznę pościelową, wsypy i t.p.

Składy sprzedaży: Warszawa, ul. Gesia 1
Poznań, „ Wielka 26
Kraków, „ Bracka 7
Lwów, „ Kazimierowska 20-22
Bielsko, „ 3 Maja 21

Skład Konsygnacyjny: Walter Goldstein, Gdańsk, Holzmarkt 27-28

Spółki Akcyjne

M. SILBERSTEINA w ŁODZI i PIOTRKOWSKIEJ MANUFAKTURY w PIOTRKOWIE

ZARZĄD: Łódź, Piotrkowska 40

Przedalnie Bawełny i Welny Czesankowej, Tkalnie, Bielnik, Farbiarnia i Wykończalnia.

— Składy: w Warszawie, w Poznaniu, w Katowicach, we Lwowie i w Gdańsku. —

Produkcję tkanin letnich charakteryzuje

znaczna domieszka sztucznych włókien

Na temat obecnego położenia w przemyśle jedwabnym p. EDWARD BABIACKI, prezes Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego, udzielił nam szeregu uwag, które poniżej zamieszczamy:

Pierwszy kwartał b. r. przeszedł w przemyśle włókienniczym na ogół dość dobrze, w rezultacie czego obroty we włókiennictwie za I kwartał b. r. są większe, aniżeli w takim samym okresie roku ubiegłego. Odnosi się to głównie do miesiąca marca, który uznać należy za miesiąc dla włókiennictwa bardzo dobry. Szereg firm włókienniczych ma do zanotowania w ciągu marca znaczny wzrost obrotów.

Obecnie znajdujemy się na początku sezonu dla lekkich towarów jedwabnych i bawełnianych, który to sezon rozpoczął się w r. b. wcześniej. Trudno już w tej chwili ocenić, jaki będzie przebieg sezonu letniego, w każdym jednak razie stwierdzić możemy już obecnie, że zaczęliśmy sezon pod znakiem dość optymistycznym. Producenci dysponują na ogół dość ostrożnie produkcją na sezon letni, towaru letniego w chwili obecnej

za dużo na rynku nie ma, toteż spodziewać się należy, że nie będziemy mieli w r. b. zagadnienia zwrotów, przynajmniej w tak wielkich rozmiarach, jak to miało miejsce w roku ubiegłym.

Tegoroczną produkcję tkanin letnich charakteryzuje duża ilość towarów wyprodukowana ze sztucznego włókna, przede wszystkim z t. zw. tekstury, co poczęści przyczynić się może do odciążenia importu zagranicznych surowców włókienniczych. Przemysł jedwabny i bawełniany wypuszcza na rynek w sezonie bieżącym dość znaczne ilości towarów z włókien zastępczych. Dotyczy to również produkcji tkanin z jedwabiu sztucznego. Natomiast w dziale produkcji tkanin z jedwabiu naturalnego zbyt rygorystyczne stosowanie reglamentacji przy imporcie jedwabiu naturalnego odbija się ujemnie na utrzymaniu pełnego zatrudnienia.

Na jedną kwestię — mówi prezes Babiacki — należałoby jeszcze zwrócić uwagę, a mianowicie na niewłaściwe stosowanie taryfy celnej, co w rezultacie swym stwarza dla przemysłu włó-

kienniczego dość poważne trudności. Odnosi się to w szczególności do stosowania okólnika do pozycji 561/1 taryfy celnej w sprawie klasyfikacji zabarwienia nietrwałego, na co przemysł włókienniczy niejednokrotnie już zwracał uwagę. Różnice, jakie wynikają przy

klasyfikacji celnej nie tylko, że pociągają za sobą wyższe opłaty celne, ale co więcej, niejednokrotnie uniemożliwiają otrzymanie towaru przez zakwestionowanie zgodności zawartości przesyłki z brzmieniem zezwolenia przywozowego.

Bogactwo kolorów i gatunków

w tegorocznej produkcji jedwabnej

W dziale tkanin jedwabnych obserwujemy w obecnym sezonie wielką różnorodność kolorów. Modne są wszystkie kolory tęczy, które przez odpowiednie zestawienie nadają tegorocznej modzie specjalny charakter.

Niezależnie od bogactwa w dziedzinie kolorów w sezonie bieżącym widzimy również dużo artykułów deseniowych. Tkaniny deseniowe, oprócz dotychczasowych wzorów kwiecistych i grochów, czerpią obecnie motywy z najrozmaitszych dziedzin, jak: herby, monogramy, sylwetki ludzkie, najróżnorodniejsze napisy itp. Ponadto spotykamy dużo tkanin o deseniach, układających się we wzory geometryczne i w różnokolorowe pasy.

Tegoroczna produkcja tkanin jedwabnych i wełnianych odznacza się również wielkim bogactwem gatunków. W dziale tkanin z jedwabiu sztucznego na uwagę zasługują gatunki takie, jak mousse, dalej krawatowe, twill, w dziale tkanin z jedwabiu naturalnego — crepe de chine, deseniowe chiffon, schantung, marocain, romain itd.

Z tkanin wełnianych bardzo modne są tenisy na kostiumy „tailleur”, oraz wełny przerabiane — samodzielnie na

placze sportowe, następnie wełny cienkie, nadające się do plisowania. W dziale tkanin fantazyjnych wyróżnia się kratka i diagonal. Bardzo modne w sezonie bieżącym są połączenia dwóch rodzajów tkanin np. żakiet w kratkę i spódnica gładka.

Przedziałnia i Tkalnia Mechaniczna

JAKUB KAMIŃSKI i S-KA

właściciel Jakub Kamiński

ŁÓDŹ

MONIUSZKI 7

telefon: 213-48, 165-48, 154-48

FABRYKA:
POMORSKA 83-85

telefon: 142-25, 143-25

Tkaniny wełniane damskie

Przedstawicielstwa w Londynie i Haifie oraz we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej Polskiej

Fabryka Wyrobów Wełnianych Samuel i Jakób Goldlust, Łódź

Biurowo: Piotrkowska 87, tel. 107-52

Skład: Piotrkowska 87, tel. 107-54

Fabryka: Zagajnikowa 20, tel. 144-91

Fabryka Wyrobów Włókienniczych SZ. HOSTYK. SP. KOMANDYTOWA

Fabryka — ul. Gdańska 133, tel. 235-20 ŁÓDŹ Skład fabryczny - Piotrkowska 41, tel. 193-70

Skrót telegraf. Hostyk Łódź.

Specjalność: Wyroby wełniane damskie

M. FOGEL i S-ka

Dzierżawca zakładów fabrycznych firmy

„Towarzystwo Schlösserowskiej Przedziałni Bawełny i Tkalni w Ozorkowie, Spółka Akcyjna“

Biurowo sprzedaż: Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 5 :: Telefon Nr. 250-35

Najstarsze zakłady włókiennicze w Polsce.

Zatrudniają ok. 3000 robotników.

Produkują tkaniny bielizniane, pościelowe, ubraniowe i techniczne

ODDZIAŁY: Lwów, ul. 3-go Maja 2, Katowice, ul. 3-go Maja 11, Kraków, ul. Dietla 44. SKŁADY KOMISOWE: Warszawa, Gęsia 4 (A. Kałuszyner); Bydgoszcz, Stary Rynek 16 (Tkanina). PRZEDSTAWICIELSTWA: Gdańsk — Ch. Zilberman, Melcergasse 4 Poznań — T. Pawłowski, Stroma 2.

Fabryka wyrobów bawełnianych
Franciszek Ramisch Sp. Akc.

Do czołowych placówek przemysłu włókienniczego należy niewątpliwie firma Franciszek Ramisch Sp. Akc., mająca swą siedzibę i fabrykę w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 140.

Założona w roku 1899 przez niezjącego już obecnie ś. p. Franciszka Ramischa, istniała i rozwijała się długi czas, jako tkalnia kolorowa. Zawierucha wojny światowej zahamowała dalszy rozwój firmy. Fabryka została unieruchomiona, urządzenia zaś zdewastowane przez okupantów.

Po wojnie firma Franciszek Ramisch podźwignęła się szybko i dzięki energii kierownictwa wznowiła swą działalność przemysłową. W strukturze tego przedsiębiorstwa zaszły jednak w tym cza-

się poważne zmiany, polegające na przeobrażeniu się fabryki w przedziałnię bawełny.

Po ukończeniu się w Spółkę Akcyjną w roku 1924 f-ma Fr. Ramisch przeprowadziła u siebie znaczne inwestycje, sprowadzając najnowsze maszyny przedziałnicze. Posiada ona w chwili obecnej 23,020 wrzecion obraczkowych i 4,520 wrzecion niciarkowych. Produkuje przędzę cienkoprzędną na potrzeby przemysłu krajowego. Zatrudnia około 500 robotników.

Na czele Spółki stoi zarząd, w skład którego wchodzi pp.: Jan Landau — prezes, Cezary Ramisch — wiceprezes oraz inż. J. H. W. Teepe — członek zarządu.

Fabryka pończoch
B. GRYNOCZ

ŁÓDŹ, 6-GO SIERPNIA 16, TELEFON 185-17

"ANGLOWOOL"

Wł. Izaak Kuperwasser i S-ka

PRZĘDZA
 CZESANKOWA
 I SUROWCE

ul. Śródmiejska 12

(dawniej Piotrkowska 44)

Tel. 227-13 przyw. 227-18

Fabryka
 wyrobów
 wełnianych
 i półwełnianych

W. ALT, Łódź

Skład:

ul. Zawadzka 5

Tel. № 213-78

Fabryka:

ul. Składowa 35

Tel. № 220-29

**FABRYKA MECHANICZNA
 WYROBOW WEŁNIANYCH**

PINKUS GERSZOWSKI I S-ka

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA № 73

Skład Przędzy

S. Wojdysławski i S-ka

Łódź, ul. Legionów 6

Telefon 140-65

Przędza bawełniana
 dla celów pończosznich
 i tkackich

**FABRYKA WATOLINY
 I SPRZEDAŻ PŁÓTNA
 JUTOWEGO**

IZAK LIPSZYC

ŁÓDŹ

PIOTRKOWSKA 110

ZAKŁADY PRZEMYSŁU

GUMOWEGO I EBONITOWEGO

„FERROGUMIT“

SP. Z O. O.

Łódź, Wólczańska 168 :: Telefon biura 266-29, fabryki 148-29

Obkładanie gumą i ebonitem walców dla wszelkich gałęzi przemysłu. Kwaso- i ługo odporne ebonitowanie wszelkiego rodzaju aparatury dla przemysłów włókienniczego i chemicznego.

Spółka Akcyjna Przemysłu Włókienniczego

A. i J. Pikielnych w Łodzi

Łódź, ul. Śródmiejska Nr. 9

Telefony: skład — 261-78, biuro — 128-51,
 dyrekcja — 261-79

Tkaniny Wełniane Damskie

Fabryka
 wyrobów włókienniczych,
 chustek i szali wełnianych

**LANGNAS, GOLDBLUM
 i ZAJĄCZKOWSKI**

Łódź

Sienkiewicza 3/5

Konto P. K. O. Łódź 600,687

TELEFON 111-58

JULIUSZ LEWSZTAJN

Łódź, Al. Kościuszki Nr. 1

Telefony: 192-33, 217-23 i 193-83

Skład komisowy Wyrobów Bawełnianych Sp. Akc. **I. K. POZNAŃSKIEGO** w Łodzi — poleca:

Z towarów bielonych: madapolamy, silesie, nansuki, batysty, popeliny, jedwabie, etaminy, płócienna, krośniaki, pościelowe, obrusy, ręczniki, prześcieradła i t. p.

Z towarów farbowanych i drukowanych: tyk, zefiry, muśliny, satyny, jedwabie, voile, popeliny, kaszmiry, flanele oraz tkaniny modne.

Fabryka Wyrobów Włókienniczych Sz. Hostyk, Sp. Komand.

Dzięki fachowemu kierownictwu, firma ta szczyć się może pierwszorzędnymi wyrobami, a w pierwszym rzędzie — zawsze modnymi towarami na płaszcze i kostiumy damskie.

Najmodniejsze wzory oraz pierwszorzędna jakość, zaskarbiły firmie tej zaufanie klientów, to też wyroby firmy cieszą się powodzeniem w całym kraju.

Firma Bielnik, Farbiarnia i Wykończalnia

bieli jedynym w Polsce systemem „MOHR'A“ i wykańcza: **POPELINY, ZEFIRY, NANSUKI** i t. p. materiały koszulowe, oprócz tego wykańcza towary podszewkowe, jak: **becki, cloihy i materiały półjedwabne**

POLESIE

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

ŁÓDŹ, ulica Kątna Nr. 16-18.

Bezpieczeństwo budowlane i wygląd estetyczny miasta

Wśród szeregu zagadnień, dotyczących zarówno bezpieczeństwa budowlanego jak i wyglądu estetycznego miasta, sprawa usuwania zagrażających i szpecących, a licznych w Łodzi budynków „rudery” stała się wielką troską obecnego Zarządu Miasta.

„Rudery” w Łodzi można podzielić na cztery kategorie. Do pierwszej, najliczniejszej, należą wiekowe, zapadnięte w ziemię parterowe budynki drewniane; do drugiej — prymitywne mieszkanca, przerobione z komórek drewnianych; do trzeciej — mury po spalonych fabrykach i do czwartej (mniej licznej kategorii) budynki mieszkalne murowane, frontowe lub oficynowe, które na skutek braku konserwacji, posiadają ściany popękane, stropy wygięte i fasady zniszczone.

Wszystkie te 4 kategorie „rudery” zostały wciągnięte w ramy planowej akcji europeizacji miasta tym więcej, że w przeważnej części „rudery” te zagrażają bezpieczeństwu publicznemu. Oczywiście wobec: a) wielkiej ilości tych „rudery” (same Bałuty mają około 1000 rudery na ogólną liczbę 2600 budynków drewnianych i 2400 murowanych, b) kosztów eksmisji, pokrywanych przez Wydział Opieki Społecznej, c) stosunkowo długiej i żmudnej drogi postępowania administracyjnego przy wydaniu zarządzenia, jako też i po uprawomocnieniu się, akcja usuwania „rudery” nie postępuje tak szybko, jak np. akcja zmiany szyldów, lub remontów fasad, nie mniej jednak jest konsekwentnie realizowana i będzie kontynuowana.

W ubiegłym roku na skutek wydanych zarządzeń budowlanych zostało rozebranych około 100 budynków „rudery”, w tym 50 domów drewnianych na Bałutach, 30 domów drewnianych w innych częściach miasta, oraz 20 budynków zruderowanych murowanych zarówno frontowych jak i oficynowych. Do realizacji rozbiórek stosuje się dwa podejścia. Jedno dla dzielnicy Bałut, gdzie usuwane są tylko takie budynki, które zagrażają bezpieczeństwu publicznemu, i w drodze przeróbek niebezpieczeństwo nie może być usunięte, oraz dla śródmieścia, gdzie usuwane są „rudery” też ze względów zszpecenia otoczenia.

„Rudery” takie często zewnętrznie nie przedstawiają się tak groźnie, gdyż są oszalowane deskami. Za to wewnątrz jest okropne, w środku zazwyczaj spotyka się ciemną wąską sień na wylot,

w której mieszczą się strome i połamane schodki, przypominające raczej drabinę, prowadzące do mieszkań poddasznych, ściany zżarte grzybem, wilgocią i rośnięciem, znacznie wybrzuszone, powąły tak wygięte, że w wielu miejscach bywają podpierane słupkami. Komin znacznie z pionu wychylony o ceglach rozluźnionych robi wrażenie, że lada chwila runie na przegniły strop. Dach o tak zniszczonej i przegniłej konstrukcji, że nie ma ani jednej linii prostej, ani kawałka drzewa zdrowego. Wystarczy silniejszy wiatr lub obciążenie dachu śniegiem, a cały dom się wali i rozsypuje. W takiej „rudery” jest zazwyczaj 6 jednoizbowych mieszkań na parterze lub sklepów, a na podwójnych poddaszach 8 mieszkań. Domy te prócz tego zagrażają poważnie bezpieczeństwu pożarowemu. Znacznie gorzej od tych drewnianych „rudery” (z czasów Łodzi, gdy była osadą tkacką) przedstawiają się (na szczęście niezbyt liczne), znajdujące się w różnych częściach miasta, przeważnie w głębi posesyj (jakby wstydliwie ukryte) mieszkania prymitywne, przerobione z komórek. Te urągają wszelkim zasadom budowlanym i warunkom sanitarnym, gdyż mieszkanca takie o wymiarze często 2 x 2, o wysokości 1.50 m, sklecone z odłamków desek, dykty i papy, o przewiewnych ściankach, są zaopatrzone często w rurę blaszaną ponad dach, spełniającą rolę kominu.

Poza takimi mieszkaniami istnieją nieraz od czasów przedwojennych (za czasów dobrej koniunktury gospodarczej Łodzi) mieszkania zbudowane bezpośrednio nad cuchnącymi ustępami, do których dojście prowadzi po schodkach — drabinie.

Walka z tym stanem, istniejącym od dawna, jest trudna z braku środków miasta na te cele. W każdym razie od kilku lat nowe takie mieszkania nie powstają, a istniejące w miarę środków stopniowo się likwiduje.

Wielkie niebezpieczeństwo budowlane stwarzają oraz szpecą otoczenie mury po spalonych fabrykach o wielkich rozmiarach i szeregu kondygnacjach,

które nieraz od czasów przedwojennych nie były usuwane tak, że powstały „zgliszcza”, mury zdążyła pokryć trawa, a na niektórych nawet zawegetowały i drzewka. W ubiegłym roku zebrano na skutek zarządzeń budowlanych 15 takich spalonych fabryk, w tym jedną wielką w sercu nowej Łodzi, przy ul. Narutowicza koło Placu Dąbrowskiego.

W końcu ostatnią kategorię „rudery” murowanych stanowią stare nieraz wielopiętrowe budynki mieszkalne od początku tandetnie wykonane, a następnie nie konserwowane. Budynki takie zruderowane wykazują znaczne zarysowania, wytwarzając przy dość silnym ruchu pojazdów mechanicznych i nadmiernym obciążeniu poważne niebezpieczeństwo budowlane. W ostatnich dwóch latach rozebrano z urzędu m. in. 4 większe budynki (2 budynki 4-kondygnacyjne, 2 budynki 3-kondygnacyjne).

Jak widać z powyższego Zarząd Miasta i na tym odcinku wykazuje ży-

wą działalność w dążeniu zarówno zapewnienia bezpieczeństwa budowlanego jak i podniesienia wyglądu estetycznego miasta.



DRABINY
wszelkiego rodzaju
poleca
Fabryka drabin
I przyrządów gimnastycznych,
"DRABINA"
wł. inż. A. Waclawik
Łódź, ul. Kilińskiego 136
telefon 177-00
Stale na składzie: drabiny pokojowe, malarskie i transmisyjne

Przedsiębiorstwo Oczyszczania Miasta
Spółka z ogr. odp.
Łódź, ul. Piotrkowska 182, tel. 245-00
Wywóz śmieci z metalowych zbiorników sposobem bezpylnym, biorąc na siebie odpowiedzialność przed władzami administracyjnymi za terminowy wywóz.
Wywóz odbywa się pod kontrolą I-go i Centralnego Stowarzyszeń Właścicieli Nieruchomości, po cenach bezkonkurencyjnie niskich.
Informacje i zapisy w biurach I-go Stow. Właśc. Nieruch. m. Łodzi, Pomorska 18 i Centralnego Stow. Właśc. Nieruchomości, Piotrkowska 46.

Rosicki, Kawecki i S-ka
Fabryka Wyrobów Korkowych Izolacyjnych i Chemicznych
ŁÓDŹ, ul. ORLA Nr. 17/19, tel. 218-47
Skład Materiałów Budowlanych ŁÓDŹ, Sienkiewicza 107, tel. 107-70
Izolacja rur, kotłów, chłodzi, ścian, stropów betonowych itp. Farby olejne, lakiery, emalie, masa kablowa.
MATERIAŁY BUDOWLANE:
cement, wapno, gips, tektura smołowcowa, smoła, trzcina, preolit do malowania ścian wilgotnych, karbolineum do impregnacji drzewa.

Przemysł drzewny „MAKSYMILJAN JAKUBOWICZ”, Spółka Akcyjna Łódź
Tartak, Fabryka posadzek. :: Mechaniczna stolarnia i fabryka obróbki drzewa.
SKŁADY: drzewa budowlanego, stolarskiego, egzotycznego, wełny drzewnej oraz dycht olszowych i sosnowych suchoklejonych firmy „Oikos”, Sp. Akc. i innych.
Wyłączna reprezentacja drzwi płytowych
Towarzystwa Starachowickich Zakładów Górniczych Sp. Akc.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH
CENTRALNE OGRZEWANIE
INSTALACJE CIEPŁEJ WODY
KANALIZACJA i WODOCIĄGI
ELPERN i REZNIK
Inżynierowie
Piotrkowska 111, telefon 238-63

PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT BUDOWLANYCH
SZ. SZTAJNSZNAJDER
W ŁODZI, PIOTRKOWSKA 10, tel. 22-999 Wykonuje wszelkie **ROBOTY BUDOWLANE!**

O racjonalne budownictwo mieszkaniowe w Łodzi

Przy rozbudowie mieszkalnej istniejącego, źle zabudowanego miasta, a szczególnie miasta przemysłowego słuszną jest zasada wyrzucenia całej dzielnicy mieszkaniowej poza obręb dotychczasowych jego granic.

Z Łodzią sprawa nie była tak prosta. Autorzy planu zabudowania Łodzi mieli pewien „*ambaras de richesse*” w postaci olbrzymiej ilości terenów zupełnie lub prawie niezabudowanych w samym centrum osady: fabrycznej, jaką w gruncie rzeczy jest nasze miasto. Ten zapas terenów był niepomiarne duży, żeby go można było przeznaczyć jedynie na rezerwę rozbudowy przemysłowej lub city handlowego. W konsekwencji tego stanu rzeczy **Łódź przedstawia szachownicę przenikającej się wzajemnie zabudowy przemysłowej, handlowej i mieszkalnej** — co jednak ze względu na specyficzne warunki zarobkowe łodzian jest im bardzo na rękę, nie stwarzając przeciętnie większych odległości od miejsca pracy i zainteresowań niż 10—15 minut (w Warszawie czas odległości waha się przeciętnie od 30—60 minut).

Wyżej wspomniany zapas terenów budowlanych w środku miasta narzucił również i sposób zabudowy mieszkalnej Łodzi w 90 proc. jako **zabudowę blokową i wielopiętrową** — na co złożyły się: wysoka cena placów (śródmieście) jak również względy oszczędności instalacji miejskich (bruki, gaz, elektryczność, kanalizacja, wodociąg).

Jeśli chodzi o omówienia wnętrza tych bloków, t. j. samych mieszkań, to dadzą się one podzielić na 3 grupy:

budownictwo społeczne, budownictwo prywatne dla warstw średnio zamożnych i budownictwo luksusowe.

Spółeczne budownictwo mieszkaniowe przeznaczone dla robotników, drobnych rzemieślników i słabo uposażonej warstwy pracowników, po nieudanych początkowo próbach, jest obecnie zagadnieniem dostatecznie naświetlonym, ujętym w zdecydowane normy co do przestrzeni zabudowy użytkowej i rentowności. Dział ten budownictwa posiada doświadczoną organizację, jak Tow. Ośr. Rob. — Z. U. S. — Zw. Lokatorów i t. d. Jako słabo rentujący się w całości oparty jest ten dział budownictwa na pomocy finansowej państwowej, komunalnej i funduszy publicznych.

Ostatnia grupa **mieszkań luksusowych**, nieliczna zresztą, podlegająca całkiem indywidualnemu traktowaniu każdego obiektu, z natury rzeczy nie mieści się w ramach niniejszego artykułu.

Druga grupa — **mieszkania dla warstw średnio zamożnych** dla stanu trzeciego — to dziedzina, w którą kredyt państwowy wkracza w bardzo małych ilościach, przy tym z tendencją zupełnego wycofania się. Pozostanie on jedynie w postaci ulg podatkowych.

Zdana w zupełności na kapitał prywatny grupa ta **nie ma dotychczas żadnych ram organizacyjnych**, nie ma sprecyzowanych norm ani powierzchni użytkowej poszczególnego mieszkania, ani norm słusznej dochodowości. Panuje tu zupełnie dzika kalkulacja i podlega charakterystyczna dla wolnej kon-

kurencji kapitalowej. Otóż ta grupa powinna doczekać się najrychlej jakiejś organizacji, będzie to wdzieczne pole działania dla Związku Lokatorów wespół ze Stow. Właśc. Nowych Domów.

Przyjrzyjmy się dokładnie tej grupie: **nie ma wolnych mieszkań w nowych domach — budownictwo mieszkalne rentuje się.** To jest bardzo ważny moment, który nam dał dwa całkiem niezłe sezony budowlane.

Spróbuję również sprecyzować pewne normy dla tej grupy budownictwa mieszkalnego. Muszę podzielić je na dwie podgrupy. W wypadku, gdy budujący jest większym kapitalistą (100—150 tysięcy zł. w zwyż) może myśleć o **budownictwie czynszowym**. W tym wypadku mieszkania winny być 1,5 pokoju z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią i maximum 2,5 pokoju z kuchnią (te 1/2 pokoju to sypialnia łączona na noc z sąsiednią ubikacją — minimum 6 m. kw. powierzchni). **Wszystkie mieszkania winny posiadać łazienkę i ubikację, alkove dla służby, spiżarnię, prowizorium hallu, centralne ogrzewanie, gazowe kuchnie i o ile możności centralę gorącej wody.** — Te wszystkie urządzenia to bynajmniej nie luksus, gdyż amortyzują się w taniości utrzymania mieszkania i służby. Przy tych jednak wszystkich urządzeniach w gruncie rzeczy nie tak bardzo drogich, a jakże wygodnych, nie powinno się wpadać w przesadę przy robotach wykończeniowych, gdyż one właśnie wykonane bez umiaru podrażają niepomiarne budowę, a co za tym idzie i czynsz. Pamiętajmy o możliwościach płatniczych lokatora.

Nie od rzeczy będzie tu wspomnieć o najmniejszym typie mieszkań: pokój z alkową, łazienką i ciemną podrepczną kuchenką, b. modnym obecnie w Warszawie; gdzie jednak popełnia się zasadniczy błąd, lokując w każdym domu 2 lub 3 takie mieszkania. Otóż ten typ mieszkań trzeba grupować w dużo większych ilościach, conajmniej 10—15 razem, wtedy można zorganizować wspólną obsługę i dozór, bez których mieszkania te tracą na wartości.

Druga podgrupa w wypadku, gdy mamy do czynienia z mniejszym kapitalistą (15—20—25 tysięcy zł.) będzie **budownictwo spółdzielcze**. Ruch 10 lat temu tak modny, a dziś zupełnie zapomniany. Czyż bez kredytów publicznych nie może być budownictwa spółdzielczego? Otóż sam znam kilka wypadków, gdy właśnie tacy średni kapitaliści kupili drobną, bo jedną dziesiątą część kamienicy czynszowej z wolnym mieszkaniem, by w ten sposób zapewnić sobie darmowe lokum. Otóż **ped do własnego mieszkania jest, trzeba go tylko wykorzystać** i kto wie czy właśnie nie architekt będzie najwłaściwszym do roli kierownika poszczególnej spółdzielni. Jeżeli chodzi o normy mieszkań w tej podgrupie, to uważałbym za słuszną 3,5 pokoi z kuchnią lub 4 pok. z kuchnią, rozumie się ze wszystkimi wygodami j. w. — Większa ilość pokoi jest tu zrozumiała, bo gdy mieszkanie czynszowe jest zawsze tymczasowym, jako ewentualna odskocznia do własnego domu, to mieszkanie w spółdzielni jest już właśnie tym etapem końcowym — własnym domem rodzinnym.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH

RAWICKI i WINTER

INŻYNIEROWIE

ŁÓDŹ, UL. KILIŃSKIEGO № 41 :-: TELEFON 172-96 i 179-96

ROBOTY BUDOWLANE,
INŻYNIERYJNO-BUDOWLANE
I ŻELAZO-BETONOWE
KONCESJONOWANE BIURO
URZĄDZEŃ KANALIZACJI,
WODOCIĄGÓW I OGRZEWANIA

Tarłak i składy materiałów
budowlanych i stolarskich

M. FRYDRYCH

11-go LISTOPADA 113

Bocznica własna. Tel. 194-80
Terminowe wykonanie wszelkiego rodzaju
BELEK I KANTÓWEK wymiarowych.
HURT — DETAL.

Biuro

Techniczno-Handlowe **M. Poznański Spadkobiercy**

Łódź, Kilińskiego 93
tel. 180-25

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH:

Żelazo, Cement, Wapno, Gips, Cegła budowlana i szamotowa, —
Szlachetna zaprawa fasadowa i tynki kamienne „TERRABONA“

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
WYTWÓRNIA SZLACHETNEJ WYPRAWY
FASADOWEJ I SZTUCZNEGO KAMIENIA

„FASAKLIT“

SW. OCHRON. URZĘDU PATENT. Z. 38253

SZ. RAJS 11 LISTOPADA 88

POLECAM WSZELKIEGO RODZAJU MARMURY KRAJOWE I ZAGRANICZNE

FABRYKA

TEKTURY DACHOWEJ

SZARF i RAJS

ŁÓDŹ, ul. 11-go LISTOPADA 113a, tel. 13-705

polecają: papę dachową, smołowcową, papę bitumiczną, białą „Cynkolit“, papę kolorową „Cynkolor“, papę izolacyjną, oraz wszelkie produkty smołowcowe

Fabryka Tektury Smołowcowej

BRONISŁAW GOLDE i S-KA

Telefon 110-59 Łódź ul. Składowa 33

poleca na sezon budowlany:

- I. **Papę dachową** smołowcową i bitumiczną białą, smołę gazową i preparowaną, lepnik, pak, karbolineum i t. p.
- II. **Cement** „Grodziec“ Zakładów Solvay w Polsce.
- III. **Durolitn** OGNIOTRWAŁĄ PŁYTĘ BUDOWLANĄ z wełny drzewnej spojonej cementem, do ścian działowych i izolacji stropów.

Kursy dokształcające dla kupiectwa

organizuje Centr. Stow. Kupców i Przemysł. woj. łódzkiego

Na temat sytuacji w handlu, otrzy-
maliśmy od prez. Centralnego Stow.
Kupców i Przemysłowców wojew.
Łódzkiego p. Ignacego Jasznińskiego
poniższe uwagi:

Sytuacja handlu włókienniczego —
mówi na wstępie prez. Jaszniński — nie
przedstawia się pomyślnie. W handlu
włókienniczym notowano ostatnio sta-
łe wydłużanie się pokrycia wekslowe-
go, które w branży bawełnianej docho-
dzi do 6 miesięcy. Nie rzadkie są wy-
padki zwracania się kupców o prolon-
gatę terminów płatności weksli, wzglę-
nie wpłaty tylko części sumy wekslo-
wej.

Przy omawianiu i ocenie ciężkiej na
ogół sytuacji handlu nie sposób pomi-
nać zjawisk, pojawiających się od cza-
su do czasu w różnych dzielnicach kra-
ju, noszących charakter natury poza go
spodarczej, którego zjawiska pogłębiają
trudności handlu. Chodzi tu o nieprzebie-
rającą w środkach akcję przeciwko czę-
ści kupiectwa. Akcja ta uderza nie tyl-
ko w drobnego kupca, ale w hurt, prze-
mysł, a co za tym idzie i w skarb pań-
stwa. Obroty handlu hurtowego w tych
warunkach kurczą się, a niewypłacal-
ność, wynikająca ze zmniejszonych o-
brotów, pociągnąć może za sobą za-
chwianie placówek handlowych, a w
konsekwencji również i ujemne skutki
dla całego przemysłu krajowego.

Działalność Centralnego Stowarzy-
szenia — mówi w dalszym ciągu prez.
Jaszniński — na tle wyżej opisanej sy-
tuacji natrafiała na wiele trudności. Je-
dnakże, mimo to, działalność ta była
bardzo ożywiona. Centralne Stowarzy-
szenie służyło jednocześnie dwóm ce-
lom: energicznej obronie interesów e-
konomicznych średniego i drobnego ku-
piewstwa oraz czynnemu współdziałaniu
we wszystkich przejawach publicznego
życia. Prace naszego zarządu mogłyby
okazać się o wiele owocniejsze, gdy-
byśmy mogli przełamać dotychczasową
apatję zrzeszonych.

Musimy trzeźwo patrzeć na sytuac-
ję. Mamy wiele jeszcze własnych błę-
dów do odrobienia. Czasy, które idą,
wymagają od naszego kupiectwa wiel-
kich wysiłków i napięcia woli. Poza rzu-
conym hasłem konsolidacji, zwarcia sze-
regów organizacyjnych musimy nasze
kupiectwo podciągnąć wzwyż, dopro-
wadzić je do wyższego poziomu.

Stan naszych przedsiębiorstw han-
dlowych w wielu wypadkach uraga pod
stawowym zasadom higieny i estetyki.
Tak dalej być nie może. Sztuka sprze-
dawania towaru polega nie tylko na ta-
niej kalkulacji, ale i na estetycznym i
atrakcyjnym wyglądzie sklepu oraz
okna wystawowego, na racjonalnym o-
świetleniu i rozplanowaniu towarów,
jak również na umiejętności obchodzenia
się z klientelą. W tej dziedzinie należy
wreszcie coś stworzyć. W projekcie za-
rządu Centralnego Stowarzyszenia jest
zorganizowanie kursu dokształcają-
cego dla kupiectwa i pracowników han-
dlowych. Na tych kursach będzie ist-
niała możliwość zapoznania się z nowo-
czesnymi metodami handlu.

Centralne Stow. w swych memoria-
łach wypowiedziało się za całkowitym
zniesieniem świadectw przemysłowych.
Stow. wysunęło projekt reformy świa-
dectw przemysłowych, opartej na uzale-
żnieniu tychże od obrotów przedsię-
biorstwa, jako na najbardziej racjonal-
nym kryterium.

Poważną pozycję w działalności Sto-
warzyszenia zajmują sprawy podatko-

we. Od szeregu lat toczy kupiectwo wal-
kę o sprawiedliwy i równomierny roz-
kład ciężarów podatkowych, wykazu-
jąc, że przeciążenie podatkowe jest po-
ważnym hamulcem zaktywizowania ży-
cia gospodarczego.

Ostatnio zarząd Stowarzyszenia
szczególną uwagę poświęcił sprawie
tak zw. patentów (świadectw przemy-
słowych), które stanowią przeżytek z
czasów rosyjskich i stwarzają zapórę
normalnego rozwoju placówek gospodar-
czych.

Jak wiadomo, projektowane jest
przez ministerstwo skarbu wprowadze-
nie w życie tak zw. „kart rejestracyj-

nych“. Pobór należności za „karty re-
jestracyjne“ zostaje powierzony samo-
rządowi miejskim, co znów wprowadza
uciążliwą kontrolę ze strony dwóch
czynników: władz skarbowych i samo-

rządowych. Zdaniem naszym — kończy
prez. Jaszniński — reforma wprowadza-
jąca karty rejestracyjne na miejsce
świadectw przemysłowych, bardziej
jeszcze obciąży życie gospodarcze.

M. HERTZ, L. MOKRSKI i S-KA

Sprzedż przedży
Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Sp. Akc.
oraz przedży bawełnianej i wełnianej

Łódź, Piotrkowska 39

Telefon 208-51

FABRYKA CHUSTEK, SZALI
i Wyrobów Włókienniczych

A. A. Piaskowski i S^{ka}

Łódź, Piotrkowska 62. Telef. Nr. 121-12 i 213-71

Fabryka: Pomorska 106. Tel. 136-68. P. K. O. 600.606

PRZEMYSŁ WEŁNIANY

B^{CIA} MIRSCY i WASSERMAN

Skład i biuro: Piotrkowska 61, telefon 120-23 — Fabryka: ul. 28 P. Strzelc. Kan. 63, telefon 226-25

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY

CH. M. PIK, ŁÓDŹ

BIURO i SKŁAD: ul. Piotrkowska 65
TELEFONY: 129-34, 266-54.

FABRYKA: ul. Karolewska Nr. 38-42
TELEFON 128-84.

MODNE TKANINY WEŁNIANE DAMSKIE

Angielsko-Polski Przemysł Gumowy

„Gentleman“ Sp. Akc.

Łódź, Limanowskiego 156.

Śniegowce, kalosze, obuwie sportowe, obuwie tenisowe, opony
i dętki, buty, rękawice i fartuchy do celów technicznych, nici gu-
mowe, skórgum, gąbki i wszelka galanteria z gumy gąbczastej,
termofory, fartuchy, pieluszki, artykuły techniczne dla instalacji
kanalizac. i wodociągowej, płaszcze gumowe, materiały gumo-
wane oraz wszelkiego rodzaju artykuły gumowe specjalne.

Fabryka Wyrobów Włókienniczych

HIRSZBERG i BIRNBAUM W ŁÓDZI

Spółka Akcyjna

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 96

Zakłady wyrabiają: przedzę najwyższego gatunku z bawełny amerykańskiej i egipskiej; tkaniny bawełniane,
wełniane czesankowe i zgrzebne, sztuczno-jedwabne, a także z jedwabiu naturalnego i schappy.

T. Bialer

przewodniczący sekcji tasiemkowo-wstążkowej
przy Kraj. Związku Przem. Włókienniczego

Brak rentowności fabryk tasiemkowo-wstążkowych spowodował likwidację licznych placówek

Łódzki przemysł tasiemkowo-wstążkowy zaczął się odbudowywać w niepodległej Polsce po zakończeniu wielkiej wojny. Zaczął odbudowywać się w bardzo niesprzyjających warunkach, ponieważ stracił główne swe rynki zbytu.

Podkreślić należy, że przed wojną produkcja tych artykułów była bardzo duża. W samej Łodzi czynnych było co najmniej 600 krosien cztero i półmetryj długości. Towar łódzki wysyłany był na cały obszar Rosji, do granic Persji, Chin, Japonii.

Należy rozróżnić w tym przemyśle kilka działów, które wymagają odrębnego omówienia.

Przemysł taśmowy, aczkolwiek znajduje się w lepszej nieco sytuacji od przemysłu wstążkowego, jednak w ostatnim czasie, w okresie poprawy koniunktury, która zaznaczyła się w innych gałęziach przemysłu włókienniczego, sam tej poprawy nie odczuł. Przyczyn tego stanu rzeczy należy szukać w zmniejszonej, z powodu pauperyzacji, zdolności nabywczej prowincji oraz w nierentowności łódzkich fabryk taśmowych.

Rentowność tych fabryk w ostatnich latach spadła nieomal do zera, wskutek wzrostu kosztów robocizny przeciętnie o 20 proc., przy równoczesnym spadku cen również o 20 proc. Periodyczne strajki powodowały unieruchamianie fabryk na cztery tygodnie w ciągu każdego roku, poczynając od r. 1936. Mimo umów zbiorowych płace robotnicze pozostały niejednolite, z powodu braku powszechności umowy, co stanowi jedną z poważnych bolączek naszego przemysłu.

Jeśli chodzi o taśmy gumowe — dotkliwie daje się we znaki fabrykanom tej gałęzi konkurencja gdańskiej firmy „Para”, która korzystając z taniej robocizny oraz możliwości sprowadzania nici gumowych z Japonii po cenie o 50 proc. niższej, zalewa rynek polski swymi wyrobami i stwarza nieznosne warunki dla polskiego przemysłu tasiem gumowych. Dla ilustracji nierentowności krajowych fabryk tasiem gumowych warto zaznaczyć, że w ciągu ostatniego czasu unieruchomione zostały w Łodzi i Warszawie aż trzy poważne zakłady przemysłowe, niektóre zaś fabryki, z pozostałych, dogorywają.

Bardzo dotkliwy cios zadano przemysłowi tasiemkowo-gumowemu w ubiegłym roku, kiedy powstał kartel producentów nici gumowych, który podniósł ceny przeciętnie o 30 proc. i zastrzył warunki kupna, ograniczając kredyt do minimum. Brak kapitału obrotowego w tej gałęzi przemysłu dawał się odczuwać i bez tego bardzo dotkliwie. Nowa sytuacja znacznie pogorszyła warunki pracy.

Z kolei — przemysł wstążkowy. W branży wstążkowo-jedwabnej przed wojną czynnych było około 300 krosien. Wstążki wytwarzane były wyłącznie z jedwabiu naturalnych. Po wojnie dopiero następuje zastosowanie przędzy z jedwabiu sztucznego do fabrykacji wstążek.

Zdawałoby się, że produkcja wstążek jedwabnych, jako artykułu drobnego, wchodzącego w zakres galanterii, powinna być rentowna. Wskutek tego jednak, iż układy zbiorowe, zawierane w Łodzi, nie mają prawa powszechności — robocizna na prowincji jest co najmniej o połowę niższa niż w Łodzi, co musi w konsekwencji wywoływać dużą różnicę w kalkulacji cen towaru.

Jeśli chodzi o eksport — wielu łódzkich producentów wstążek starało się nawiązać stosunki eksportowe, lecz wszystkie te próby i poczynania, mimo wydatnej pomocy rządowej, spełzły na niczym. Wyluczając Japonię, której zdolność, jako eksportera znacznie zmalała oraz Francję, gdzie koszty produkcji znacznie wzrosły — Niemcy i Italia znacznie taniej dostarczają te artykuły na rynki światowe. Jednym z najważniejszych czynników, uniemożliwiających eksport, jest bezsprzecznie znacznie droższa w kraju cena przędzy z jedwabiu sztucznego i innych półfabrykatów. Na drugim miejscu stoją zbyt wysokie koszty produkcji w związku z robocizną. Rynki wschodnie oraz Indie są dużymi konsumentami wstążek. Niestety przeszkody eksportowe są zbyt poważne.

Przemysł ze swej strony uczynił wszystko, dołoży wszelkich starań, by zdobyć rynki zagraniczne.

Fabryka tasiem bawełnianych i gumowych

T. Bialer, Łódź

Wólczańska 128. — Tel. 204-86

Specjalność: tkane etykiety firmowe

ROBERT WEYRAUCH i SYNOWIE

Łódź, ul. Lipowa 15-17

Telefon 127-29 Adr. teleg. Weyrauchsyn

Wstążki wszelkiego rodzaju: jedwabne, półjedwabne, bawełniane etc. Materiał do gorsetów. Ryps do kapeluszy

Przemysł wstążkowy

A. Rozenfeld

Łódź, ul. Św. Stanisława № 2

Telefon 193-21

Wstążki jedwabne, półjedwabne i kapeluszone

Fabryka wstążek
jedwabnych i półjedwabnych

J. L. MINCBERG

Łódź, Dowborczyków 25. — Telefon 237-49

FABRYKA TASIEM, WSTĄŻEK i KORONEK

GUSTAW PATTBERG i S^{ka}

dawniej E. WEVER

P. K. O. 601.405 i 67.652 :-: Łódź, Kopernika 3 :-: Telef. 156-86, 166-86 :-: P. K. O. 601.405 i 67.652

Pierwsza w Polsce fabryka wstążek aksamitnych

Pomyślny przebieg I-szego kwartału w handlu włókienniczym

Duży zbył artykułów międzysezonowych. — Zniżka cen

Pragnąc możliwie wszechstronnie oświetlić aktualną sytuację w hurtowym handlu włókienniczym, zwrócić się do p. JULIUSZA LEWISZTAJNA, prezesa Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi, który udzielił nam na ten temat poniższych informacji:

Pierwszy kwartał każdego roku stanowi początek sezonu dla towarów białych, międzysezonowych i wiosenno-letnich. Białe towary bawełniane, stanowiące dawniej bardzo poważną pozycję w handlu włókienniczym, spotykają się już od pewnego czasu z wielkim zainteresowaniem na rynku.

Zapotrzebowanie na towary białe, jako artykuł bieliźniany, ustąpiło w pewnym stopniu miejsca towarom wzorzystym i drukowanym. Klient dzisiaj nabywa chętniej tkane towary wzorzyste i drukowane, w rezultacie czego zapotrzebowanie na te artykuły wzrosło, dość poważnie, natomiast zapotrzebowanie na towary białe zmalało. Zainteresowanie konfekcją bieliźnianą kieszulową z towarów wzorzystych jest dziś znacznie większe od zainteresowania tymi samymi artykułami wykonywanymi z towarów białych. Zjawisko to pociągnęło za sobą zwiększenie się obrotów towarami wzorzystymi i drukowanymi, w związku z czym dość poważne obroty w omawianym przez nas okresie mamy do zanotowania w artykułach kolorowych, farbowanych, drukowanych i tkanych.

Z artykułów międzysezonowych dotychczas zbytem cieszyły się w pierwszym kwartale b. r. wysokie gatunki khaki, jak również niektóre artykuły cążkowe. Obroty w tym dziale handlu włókienniczego kształtowały się na ogół zadowalająco.

Jeżeli chodzi o artykuły wiosenno-letnie, drukowane, to należałoby wyodrębnić je w dwie grupy: pierwsza — to artykuły stockowe i druga — artykuły pochodzące z nowej produkcji.

Artykuły stockowe, znajdujące się na składach u hurtowników jako pozostałości z poprzednich sezonów rozsprzedawali zwykle hurtownicy w ciągu pierwszego kwartału każdego roku, gwarantując pokrycie, jako za towar ramiszowy, po większej części natychmiast. W r. b. artykuły stockowe znajdują się jeszcze po większej części na składach. Nadmiar złego części sprzedana, nie została całkowicie pokryta.

W chwili obecnej znalazły się już na rynku towary z nowej produkcji, artykuły sezonowe, pochodzące bądź to od dostawców bądź też wprost od przemysłowców, i to w ilościach poważnych. Sezon kwiecień - maj - czerwiec winien wchłonąć zarówno nie sprzedane jeszcze ramsze, jak i nowe dostawy. Tymczasem rozwój sprzedaży tych artykułów jest jeszcze niewyjaśniony. Prowincja kupuje ostatnio bardzo ostrożnie i to przeważnie małymi partiami, faktyczna zaś sprzedaż jeszcze nie nastąpiła. Są to raczej próbnego przygotowania do rozwinięcia nadchodzącego sezonu. Znaczący należy, że ceny letnich artykułów bawełnianych, w porównaniu z cenami zeszłorocznymi, obniżone zostały w za-

leżności od gatunku w granicach od 3-5 procent.

Jeżeli chodzi o rozwój sezonu w dziale towarów damskich, zarówno wełnianych jak i jedwabnych, to sezon wiosenny rozpoczął się w tej dziedzinie handlu zupełnie pomyślnie. W tych artykułach hurt odgrywa mniejszą rolę, aniżeli przy towarach bawełnianych. Artykuły te odbiera od producenta wprost konfeksjoner lub detalista.

Tymczasem zapotrzebowanie na towary wełniane i jedwabne jest bardzo duże, zamówienia napływają dość licznie, pokrycie natomiast pozostawia dużo do życzenia.

Przystępując do omówienia zagadnień o charakterze ogólniejszym, należy zwrócić uwagę — mówi p. prezes Lewisztajn — przede wszystkim na niebezpieczeństwo nadprodukcji i niebezpieczeństwo zwrotów. Te dwa zagadnienia ząbają się ściśle ze sobą, należy mieć stale na oku. Produkcja włókiennicza winna mieć na uwadze możliwość zbytu i zapotrzebowania, kupiectwo hurtowe zaś winno ani na chwilę nie zapominać o tym przyzwyczajeniu kupiectwa prowincjonalnego, traktującego transakcję jako branie towaru w komis.

Doświadczenie lat ostatnich wskazuje że hurt na zakupach ramszów źle wyszedł. Mając to na względzie, hurtownicy winni ostrożnie dysponować swymi zamówieniami na towary drukowane, ażeby zarówno siebie jak i przemysłu nie wprowadzać w błąd i aby nie stwarzać przesilenia dla następnych sezonów.

Objawem niepokojącym a zarazem bardzo ryzykownym w dziedzinie kredytów jest zbytne wydłużanie się w ostatnim czasie terminów wekslowych. Siery kupieckie winny uświadomić sobie, że zjawisko to może w dalszej konsekwencji spowodować dekapitalizację kupiectwa, bo zadłużenie prowincji przy długich terminach obejmie 2 sezony.

Pozostałyby jeszcze do omówienia pokrótce dwie sprawy. Jedną to powtarzające się w różnych częściach kraju niepokoje, ostrzem swym skierowane przeciwko znacznemu odłamowi kupiectwa, które w rezultacie muszą dezorganizować dystrybucję towarów, i ostatecznie zdolności płatnicze kupiectwa. Handel, jak żadna może inna funkcja, potrzebuje dla swego rozwoju atmosfery spokoju i wzajemnego zaufania. Brak tych dwóch podstawowych elementów w życiu gospodarczym odbić się musi niekorzystnie na położeniu i rozwoju życia handlowego.

Parę słów wreszcie poświęcić jeszcze należy zagadnieniu, bardzo rozpoznażonemu ostatnio, a mianowicie

nieojojanej konkurencji. Podług obowiązujących prawideł ekonomicznych konkurencja jest zjawiskiem zdrowym i pożądanym, ale musi to być konkurencja oparta na zasadach koniecznej i godziwej kalkulacji. Tymczasem ostatnio jesteśmy świadkami konkurencji niewytrzymującej żadnej kalkulacji, w rezultacie czego kupiectwo pracujące normalnie ponosi często duże straty.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że kupiectwo prowadzące formalnie księgi handlowe musi wykazać faktyczny obrót i dochód, płacić wszystkie świadczenia i dodatkowe obciążenia zarówno państwowe jak i komunalne, dalej pokrywać wszystkie wydatki utrzymania przedsiębiorstwa i koszty handlowe, które to wydatki wynoszą łącznie od 5-6 procent, a uwzględniając ponadto, że handel ponosi pełne obciążenie i ryzyko wahań cen, to będzie rzeczą zupełnie

zrozumiałą, że zarobek kupca musi wynieść od 7-8 procent. Zarobek w tej wysokości osiąga się jednak dziś tylko przy artykułach monopolowych.

Fabryka
Wyrobów
Bawełnianych

B. G. CZARNOLEWSKI
Łódź, Ceglana 66
Tel. 211-09

Biuro i skład:
Południowa 4
Tel. 153-31

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY B. WASSERMAN i SKA

Fabryka: Żeligowskiego 8, telefon 190-74
Biuro i skład fabryczny: Piotrkowska 15, telefon 129-15
Konto czekowe P. K. O. 601.249

KRAJOWY ZWIĄZEK Przemysłu Włókienniczego

Łódź, ul. Moniuszki 5

— Telefony: 196,55, 196,56 i 138-14 —

Ilość członków 105

Ilość zatrudnionych robotników przeszło 12.000

TOWARZYSTWO

Zgierskiej Manufaktury Bawełnianej

Spółka Akcyjna

Skład w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 133

PRZEDZALNIA BAWELNY
„PRZEMYSŁ BAWELNIANY

ADAM OSSER SP. AKC.

ŁÓDŹ, UL. KILIŃSKIEGO 222

PRZEMYSŁ WELNIANY
S. BARCIŃSKI i S-KA

SPÓŁKA AKCYJNA

ŁÓDŹ, TYLNA Nr. 6

*Tkaniny jedwabne
i sztuczno-jedwabne*

Fabryka wyrobów jedwabnych

Union Textil Kosches & Co

Łódź, ul. Piotrkowska No 96

Tel. 198-33

Fabryka Wyrobów Jedwabnych

Edward Babiacki i S-ka

Łódź

*Fabryka: Karolewska 62, telefon 124-84
Biuro i Skład: Traugutta 4, tel. 146-56 i 123-26*

Fabryka Wyrobów Włókienniczych
Napoleon Jelenkiewicz i S_{ka}

Łódź, Al. Kościuszki 10, tel 126-78

Sprzedaż przędzy bawełnianej i nici

A. FARBER Spadk.

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 37

Rok założenia 1900 — Rok założenia 1900

Zjednoczone T^{wo} Handlowe Wyrobów Jutowo-Lnianych

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

— Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 78 —

Telefony: 125-21 125-22
125-23 125-24

Hurtowa sprzedaż wyrobów włókienniczych

L. FELDBERG

ŁÓDŹ, ul. Cegielniana 3. — Telefon 129-70

Konto czekowe: Bank Polski, Oddział w Łodzi, P.K.O. Łódź, 600.566

Przedzalnia Bawełny
S. Danziger i S-ka

w ŁODZI, ul. Kątna 6-8

S. PINES i S-ka | **S. PINES & Co.**

Łódź, Narutowicza 3, tel. 201-15
Bielesko, Kolejowa 12, tel. 35-89

ŁODZ, (Poland),
3, Narutowiczastreet

Sprzedaż przędzy jedwabnej, sztuczno-jedwabnej i bawełnianej, surowej i farbowanej.

Merchants — Importers — Exporters — Agents

Fabryka Wyrobów Włókienniczych
Władysław Zylbersztajn, Łódź

Fabryka: ul. Prez. Narutowicza 83, telef. 126-96

Skład i biuro: ul. Piotrkowska 82, „ 152-61 i 152-62

Materiały na ubrania i palta damskie i męskie
Specjalność: towary dla przemysłu konfekcyjnego

Daniel Berkowicz i synowie

Łódź, ul. Piotrkowska 44, tel. 224-82

Sprzedaż przędzy sztucznego jedwabiu „Chodaków“ Sp. Akc.

SKŁAD PRZĘDZY

D. WYSZEWIANSKI

ŁÓDŹ, UL. LEGIONÓW 8a

Maurycy HOLCMAN

Sprzedaż Przędzy Jedwabnej

Fabryka Wyrobów Jedwabnych

Łódź, Al. Kościuszki 3. Tel. 151-21, 120-54, 133-01

Rozwój i znaczenie farbiarstwa w przemyśle

Od najodleglejszych czasów zajmowano się barwieniem tkanin. Za kolebkę sztuki farbiarskiej uważana jest Azja, lecz już Indusi i Chińczycy w starożytności potrafili barwić dywany i drukować wielobarwne tkaniny. Stopień doskonałości w farbowaniu osiągnęli Persowie i Egipcjanie, którzy barwili nawet za pomocą zapraw. W Europie najpierw Rzymianie i Grecy, następnie Gallowie i Germanowie stosowali w swych farbiarniach barwniki roślinne, nie umiając jednakże utrwalać barw. Dopiero w średniowieczu, Francuzi i Holendrzy, dzięki żegludze i stosunkom z krajami zamorskimi ulepszyli znacznie system barwienia, chociaż również stosowali barwniki naturalne. Stopniowo jednak udało się wynaleźć barwniki sztuczne, przewyższające zarówno żywocia, bogactwem kolorów, jak i trwałością barwniki naturalne.

Obecnie barwniki sztuczne mają w farbiarstwie wyłączne prawie zastosowanie. Z biegiem rozwoju techniki przez zastosowanie środków chemicznych, jak również przez zastosowanie urządzeń mechanicznych, dziedzina farbiarstwa przyswoiła sobie dużo udogodnień, zyskała na sprawności i tym samym udoskonaliła ten dział.

Jednakże, bodaj czy nie intratniejszym było stanowisko farbiarza w zamierzchłych czasach, kiedy sekret barwienia przekazywany był z ojca na syna, z pokolenia na pokolenie, gdzie barwienie było wyłącznie dziełem rąk ludzkich przy zastosowaniu środków naturalnych.

Przemysł farbiarski, a tym samym produkcja farbiarń zarobkowych jako nieodzowna gałąź przemysłu włókienniczego, mimo swego olbrzymiego znaczenia dla wytwórczości nie jest otoczony dostateczną opieką czynników miarodajnych. Toteż mimo zwiększonych obrotów intratność tej gałęzi przemysłu jest znikoma, nadmiar daje się zauważyć systematyczny spadek rentowności.

W pierwszym rzędzie na spadek rentowności wpłynęła silna konkurencja przedsiębiorstw równorzędnych oraz małe przedsiębiorstwa farbiarskie, nie prowadzące prawidłowych ksiąg, które płać 1,5 proc. pod. obrot. Największą bolączką przemysłu farbiarskiego jest właśnie stosowanie podatku od obrotu w wysokości 3 proc., mimo, iż podatek ten pobierany już jest od przemysłu włókienniczego, tym samym dotyczy również farbiarstwa, jako jednego z części składowych tego przemysłu.

Na skutek kilkakrotnych interwencji Związku Farbiarń oraz innych zwią-

zków zarobkowych Minist. Handlu i Przemysłu oraz Ministerstwo Skarbu dało odpowiedź przychylną, co do obniżenia podatku obrotowego, mimo, iż ustawa o podatku obrotowym została znowelizowana, stawka podatku w stosunku do przedsiębiorstw farbiarskich — zarobkowych nie została obniżona. Nadmiar nieuzasadnionym jest również sposób pokrywania rachunków przez klientów. Wiadomo bowiem, iż zarówno robocizna, węgiel, prąd, a co najważniejsze barwniki i chemikalia są płacone przez właścicieli farbiarń wyłącznie gotówką, natomiast klienci pokrywają należności długoterminowymi weksłami, przy czym utarł się zwyczaj potrącania najróżnorodniejszych nadmiernych rabatów z poszczególnych rachunków.

Również podrożenie robocizny w roku ubiegłym oraz innych kosztów produkcji — przy jednoczesnej niemożności podniesienia cen — wpłynęły na obecną sytuację tej dziedziny przemysłu. Jak wynika z biblansów 75 proc. przedsiębiorstw farbiarskich pracowało deficytowo i nie było w stanie przeprowadzić minimalnych inowacyj.

Poczucie piękna i płynące z niego dążenie do upiększania życia nawet wśród najcięższych warunków jest nieodłączną cechą ludzką, a zatem ładny, barwny wzór w tkaninie, chustce czy też szalu ma ważniejsze znaczenie niż gatunek materiału. W interesie nakładcy w tym wypadku przemysłowca branży włókienniczej, leży rozwój technicznej sprawności farbiarstwa — co może jednak mieć tylko miejsce przy sanacji obecnych stosunków.

Były już wielokrotnie próby porozumienia pomiędzy właścicielami farbiarń zarobkowych celem bronięcia wspólnych interesów — jednakże wszystkie wysiłki poszły na marne. Może projektowane przekształcenie Izby Przem. i Handlowych na samorządy branżowe, przyczyni się w ogólności do poprawy stosunków w przemyśle zarobkowym, a w szczególności farbiarskim.

Niezależnie od powyższego projektu warto by się zastanowić nad przeprowadzeniem porozumienia pomiędzy związkami przemysłowymi a związkami zarobkowymi celem ustalenia cen i wa-

runków płatności za farbowanie, podobnie jak to zdołały wzajemnie uzgodnić różne stowarzyszenia przemysłowców i kupieckie z zrzeczeniem ekspedytorów celnych.

ŁÓDZKA

FARBIARNIA ZAROBKOWA

SP. Z OGR. ODP.

UL. LIPOWA 45. — TELEFONY 124-50 i 188-50

FARBIARNIA WEŁNY, BAWELNY i KARBONIZACJA
FARBIARNIA PRZĘDZY WEŁNIANEJ, BAWELNIANEJ
i KROCHMALNIA

FARBIARNIA ZAROBKOWA
i WYKOŃCZALNIA

Juljusz LOHRER

ŁÓDŹ

Fabryka: Hipoteczna 6

Biuro: Limanowskiego 125/127

Telefon 149-35 i 217-53

Farbiarnia, bielnik, merceryzacja i drukarnia oraz wykończalnia
towarów bawełnianych i jedwabnych

Specjalność: Barwienie przędzy na kolory trwałe „Indanthren“
Wykończenie towarów podszewkowych.

IGNACY FUKS
FARBIARNIA i KARBONIZACJA

Łódź, ul. Pogonowskiego 57

(Zakątna)

Tel. 144-94 i 140-54

Farbowanie surowców lnianych
Farbowanie przędzy wełnianej
i bawełnianej

Wykończalnia
i Farbiarnia „**APPRET**“

Łódź, ul. Siewna № 15 (Żabieniec) — Telefony 128-82, 248-50.

„**KĄTNA**“

Spółka z ogran. odpow.
ŁÓDŹ, UL. KĄTNA 12/14
Telefony: Fabryka 105-76
Biuro 105-77

Farbiarnia i Wykończalnia

towarów damskich wełnianych, półwełnianych
i sztucznego jedwabiu

FABRYKA WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH
HENRYK MANDELTORT S_{cy} i S-KA

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 96, TEL. 112-96 i 224-56

Tkaniny wełniane damskie w najwyższych gatunkach

F. JARISCH

ŁÓDŹ

Fabryka wyrobów bawełnianych i lnianych

Rok założenia 1878

Fabryka i biuro: Dąbrowska 17-19 — telefon 111-97

Skład: Piotrkowska 153 — telefon 111-99

Inlety

Drelichy i Rolety

Adamaszki

Obrusy kolorowe

Materiały na markizy

Leżakowe

Dymki i drellszki

Ścierki i ręczniki czysto-łniane



„Rudzka Przędza”

Spółka z ogr. odp.

Łódź, ul. Legionów 8a

Telefony: biuro—250-80, 250-81, 250-82, fabryka—151-30

PKO nr. 602212

PKO nr. 602212

Fabryka Wyrobów
Bawełnianych

Józef Babad

Łódź, ul. Wólczańska Nr. 239 :: Telefony: biuro 121-83, fabryka 112-39

Specjalność: Capi i popeliny koszulowe

Łódzka Czesalnia i Przędzalnia Wełny

Spółka Akcyjna

Łódź, ulica Boczna 6/8. :-: Telefony: 148-69, 230-90, 184-81

UNION TEXTILE S. A.

Centrala
w Częstochowie

3 fabryki: Częstochowa, Łódź, Lubliniec.

Biuro sprzedaży: Łódź, ul. Piotrkowska 171/73.

Adres Telegraficzny: ETTOM-Łódź

Pralnie, Czesalnie, Przędzalnie i Farbiarnie wełny

Przędza czesankowa wszelkiego rodzaju, surowa, farbowana, Melanges, Moulins. Włóczki i wełny P. D. M. do robót ręcznych. Export do wszystkich krajów świata. Największe Przędzalnie Czesankowe w Polsce. 4000 robotników. Produkcja roczna 150.000.000 klm. przędzy

Centrala i Wydział Exportowy: Częstochowa, ul. Narutowicza 68. Biuro Sprzedaży na polską: Łódź, ul. Piotrkowska 171/73 telefon 197-53

PRZEMYSŁ
WEŁNIANY

D. FABRYKANT i ROZENBLAT

wł. DAWID FABRYKANT

Fabryka: ul. Wierzbowa 48, telefon 214-42.

Skład i biuro: 6-go Sierpnia 2, telefony: 121-48 i 121-49

Rok założenia 1900.

Reprezentacja we wszystkich ośrodkach handlowych.

Rok założenia 1900

HURTOWY SKŁAD PAPIERU

BRACIA AKAWIE i S-KA, ŁÓDŹ

ULICA LEGIONOW Nr. 5-7 TELEFON: 165-65, 165-63.

Stale na składzie: wszelkie papiery pakowe, piśmienne, drukowe, oraz dla przemysłu włókienniczego i dla wydawnictw